

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 217

Poznań, piątek dnia 12 maja 1933

Rok XXVIII

Poznań, 11 maja.

Wyniki naszej akcji propagandowej na rzecz rdzennie polskiego kupiectwa

PO UKOŃCZENIU KONKURSÓW OKIEN WYSTAWOWYCH

W ubiegłą niedzielę skończyła się ostatnia seria konkursów okien wystawowych, zorganizowanych przez redakcję „Kurjera Poznańskiego” i „Orędownika Wielkopolskiego”. Wczoraj podaliśmy wyniki tej serii konkursów wraz z reprodukcją okien wystawowych, oznaczonych dyplomami. W dzisiejszym zaś numerze na stronie 5-tej znajdują Czytelnicy spis wszystkich firm, którym na mocy orzeczeń komitetów do tego powołanych przyznano listy pochwalne.

Z głębokim zadowoleniem zdajemy dzisiaj sprawę społeczeństwu z przebiegu i wyników tej zakrojonej na szeroką skalę akcji naszych pism. Trwała ona, jeśli się uwzględni przygotowania przedwstępne i ustalenie ostatecznych rezultatów, przeszło miesiąc. Związany był z nią — nie taśmy — niemały trud i wysiłek nie tylko bezpośrednich jej organizatorów, t. j. redakcyj i administracji naszych pism, ale przede wszystkim samego kupiectwa, uczestniczącego w konkursach i przedstawicieli kupiectwa zorganizowanego, pracujących w komitetach. Ale też trud ten sownicie się opłacił.

Poznań dawno już nie widział tak pięknych i pomysłowych dekoracji okien wystawowych jak w okresie naszych konkursów. Zainteresowanie publiczności było niezmiernie żywe, podsyćane zresztą stale i konsekwentnie zastosowaniami przez nas różnymi sposobami propagandowymi. Coprawda same wystawy, dzięki wysokiemu poziomowi sztuki dekoracyjnej, przyciągać musiały uwagę publiczności, przewyższając pod tym względem wystawy okien w pierwszorzędnym magazynach warszawskich.

Stwierdzamy fakt ten z wielkim zadowoleniem, bo świadczy on o dużym poczuciu estetycznym oraz o świadomości i celowym posługiwaniu się nowoczesnymi środkami zdobywania klientów po stronie naszego kupiectwa i jego personelu dekoratorskiego, jest więc dowodem wielkiej sprawności naszych kupców.

Ale te pokaźne wyniki na polu sztuki dekoracyjnej nie były wyłącznym, ani nawet głównym celem konkursów. Nie miała to być akcja, służąca wyłącznie celom artystycznym z pewnym tylko podkładem praktycznym, nie miało to być uprawianie sztuki wyłącznie dla sztuki. Głównym bowiem założeniem konkursów było co innego.

Jesteśmy świadkami systematycznego napływu do naszego miasta elementu żydowskiego, który wychodzić już zaczyna z zaułków ulicy Szewskiej i Kramarskiej na Stary Rynek i macki swe wyciąga na pryncypalne ulice naszego miasta. Konkursy nasze miały więc na celu przypomnienie społeczeństwu obo-

Sowiety przeciw rewizji traktatu wersalskiego

Znamienny artykuł Radka w moskiewskiej „Prawdzie”, posiadający charakter, zdaniem poinformowanych kół, oficjalnej deklaracji miarodajnych czynników sowieckich

Moskwa, 11. 5. (PAT.) „Prawda” zamieszcza sensacyjny artykuł Radka, wymierzony przeciwko rewizji traktatu wersalskiego. Autor po zanalizowaniu zagadnienia rewizjonizmu dochodzi do następujących wniosków, brzmiących na łamach sowieckiej prasy wręcz rewelacyjnie:

„Hasło rewizji traktatów jest hasłem nowego podziału świata ze szkoda jednego obozu imperjalistycznego na rzecz drugiego. Pokój podyktowany zamiast Traktatem Wersalskim przez nową, zwiększoną koalicję, byłby takim samym pokojem gwałtu.

„Najlepszym dowodem jest fakt, że na czele ruchu rewizjonistycznego stanęły rządy faszystowskie, które pogłębiły imperjalistyczną teorię o panowaniu białego człowieka nad kolorowym, teorię panowania nieistniejącej rasy północnej nad wszystkimi innymi narodami. Już sam fakt, że rewizja Traktatu Wersalskiego związana jest ze zwycięstwem faszyzmu, dowodzi, w jakim stopniu rewizja ta liczyłaby się z interesami narodów, uznanych przez faszyzm za niższe.

„Wyraz rewizji stanowi inną nazwę nowej wojny światowej, najstraszniejszej i najokrutniejszej. Proletariat, będący wrogiem pokoju wersalskiego, nie może stanąć po stronie tych potęg imperjalistycznych, które w pożarze nowej wojny chcą na nowo podzielić świat. Walka z niebezpieczeństwem wojny staje się centralnym

zadaniem proletariatu i związana jest najsilniej z walką przeciwko faszyzmowi.”

Następnie Radek przechodzi do omówienia polityki rewizjonistycznej Niemiec:

„Programem polityki zagr. Niemiec faszystowskich jest szukanie rewizji traktatu wersalskiego na drodze wskrzeszenia traktatu brzeskiego. Program ten głosi, że jeżeli wplata się Polskę w wojnę przeciwko Z. S. R. R., to łatwiej będzie zmusić ją do wyrzeczenia się Pomorza. Jednak czasy brzeskie dawno minęły, a wszelkie

próby rewizji pokoju wersalskiego kosztem Z. S. R. R., napotkają na zdecydowaną kontrakcję, w której proletariat sowiecki stanie na czele proletariatu światowego.”

Artykuł Radka, mimo, że został umieszczony nie w rządowych „Izwiestjach”, lecz w organie partii rządzącej, uważany jest powszechnie za deklarację programową najbardziej miarodajnych czynników sowieckich. Praktycznie oznacza on, że Sowiety nie życzą sobie zmiany europejskiego status quo aż do czasu rewolucji światowej.

Niepowodzenie misji Rosenberga w Londynie

Jeszcze o rozmowie z min. Simonem — „Złe obliczony gest”
Usunięcie hitlerowskiego wieńca

Londyn, 11. 5. (PAT.) Londyńska wizyta Rosenberga zaczyna wywoływać w angielskiej opinii publ. wyraźnie ujemną reakcję dla wysłannika Hitlera.

„Daily Herald” podaje, jako rewelację treść rozmowy Rosenberga z min. Simonem, która bynajmniej nie była przyjazna. Rosenberg miał oświadczyć Simonowi, że Niemcy nie chcą zrezygnować z fabrykacji ciężkiego uzbrojenia ofensywnego jak tanków, dużych armat i samolotów, służących do bombardowania. Dopóki

inne mocarstwa posiadają tego rodzaju uzbrojenie, Niemcy chcą również mieć je, chociażby w mniejszej ilości.

„Z tą chwilą — stwierdza „Daily Herald” — widoki dalszej rozmowy Rosenberga sam sobie popsul, a Simon otwarcie przedstawił ujemne wrażenie, jakie wywołało w Anglii postępowanie rządu Hitlera, podkreślając, że w tych warunkach Niemcy nie mają co liczyć na poparcie W. Brytanji.

Rosenberg przestrzegł min. spraw zagr. W. Brytanji, że Niemcy nie zniechęcą żadnego mieszania się do spraw wewnętrznych a usiłowania takiej interwencji popchną elementy skrajne w Rzeszy jeszcze dalej.

Londyn, 11. 5. (PAT.) „New Chronicle” w artykule p. t. „Złe obliczony gest” omawia fakt złożenia przez Rosenberga wieńca z emblematami hitlerowskiej swastyki u stóp pomnika Nieznanego Żołnierza w Londynie i podkreśla, że czyn ten jest jednym z dowodów, iż Hitler i jego pomocnicy nie posiadają miary rzeczywistości i nie wiedzą co jest wskazane, a co nie.

„Żołnierze — pisze dziennik — których Rosenberg chciał uczcić polegli właśnie w obronie przed tem wszystkim o co walczą obecnie Rosenberg i jego mistrz. Ci ludzie z pod pomnika polegli w walce z brutalnym nacjonalizmem, który operuje zgnilą doktryną „siła przed prawem”. Między demokracją angielską a hitlerowskimi Niemcami jest przepaść, nad którą nie stworzy pomostu prosta grzeczność.”

Londyn, 11. 5. (PAT.) Nieznany sprawca zniszczył wieńiec, złożony przez Rosenberga u stóp pomnika Nieznanego Żołnierza oraz odciął wstęgę ze swastyką hitlerowską. Po dokonaniu tego czynu nieznanemu odjechał samochodem w kierunku katedry winchesterskiej.

Dolar w Warszawie

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł.) — Dziś od rana płacono za dolara po 7.50, Bank Polski płacił do 7.45. (w)

Na drugiej stronie zamieszczamy trzeci artykuł

Romana Dmowskiego

p. t.

„Nacjonalizm europejski” z cyklu jego artykułów „Żydzizm w dwudziestym wieku”.

wiązku popierania tylko rdzennie polskiego, chrześcijańskiego kupiectwa, a stronięcia od składów żydowskich. Z pomocą konkursów chcieliśmy ułatwić i przyspieszyć zbliżenie klienteli polskiej do kupca polskiego, wzmocnić między temi dwoma czynnikami więzy wzajemnego zaufania.

Obydwa te czynniki z wielkim zapałem odpowiedziały na nasz apel. Wszak blisko ćwierć tysiąca firm kupieckich wzięło czynny udział w konkursach, a tysiące czytelników oddały w plebiscycie swe głosy na poszczególne firmy, na firmy polskie i chrześcijańskie, interesując się żywo wystawami i wzmagając w tym okresie swe zakupy, jak nam o tem donosili poszczególni kupcy. Bo poprzez okno wystawowe, pięknie i pomysłowo udekorowane, droga prowadzi ku wnętrzu składów. Tak jak potrawy pięknie zastawione zachęcają do jedzenia, działają pobudzająco na apetyt, tak też piękne dekoracje okien wystawowych wywołują chęć kupna.

Konkursy nasze przyczynić się musiały w pewnej mierze do przełamania psychozy wstrzymywania się do zakupów, przyciągały też wielu przyjezdnych zpoza Poznania, a łącznie z napływem gości, przybyłych na Targi, umożliwiły kupiectwu powiększenie obrotów.

To są konkretne, nader dodatnie wyniki naszej akcji propagandowej na rzecz kupiectwa chrześcijańsko - polskiego.

Obraz, który tutaj przedstawiamy, byłby niekompletny, gdybyśmy poza dodatkami wynikami nie wspomnieli i o pewnych niedociągnięciach, o pewnych brakach, które zczasem, przy ponowieniu tej akcji, będą niewątpliwie usunięte

Od strony naszej mamy na myśli pewne jeszcze usterki organizacyjne, wynikające z tempa przeprowadzania przedsięwzięcia na tak wielką skalę, oraz z jego długotrwałości. Jeżeli chodzi o świat kupiecki, to stwierdzić należy, że nie wszyscy kupcy, którzy mieli warunki do tego, zrozumieli korzyści, płynące dla nich z udziału w konkursach. Były nawet całe branże, coprawda wyjątkowe, które wykazały ten brak zrozumienia.

Niezależnie od tych pewnych obustronnych niedociągnięć stwierdzić musimy jeszcze pewną niedogodność, a mianowicie fakt, że komitety, rozdzielające listy pochwalne, związane były przyjętą zgóry zasadą, iż tylko mniejszej połowa firm może być uzyskała. Wskutek tego, przy rozdziale listów, z konieczności pominięty został szereg firm, które się w konkursach niewątpliwie również odznaczyły jakością swych wystaw. Wyrażamy nadzieję, że przy następnych konkursach firmy te będą uwzględnione.

Na zakończenie wyrazić pragniemy raz jeszcze serdeczne podziękowanie kupiectwu za tak liczny udział w konkursach, naszym czytelnikom za okazane zainteresowanie i udział w głosowaniu oraz członkom komitetu głównego z ramienia kupiectwa zorganizowanego, który służył nam swą światłą opinią w układaniu zasad, na jakich oparliśmy akcję, jako też komitetów do ustalania wyników poszczególnych seryj konkursów za bezinteresowną i owocną pracę.

Dyplomy i listy pochwalne doręczone będą wkrótce firmom, odznaczonym w konkursach.

Żydzi w dwudziestym wieku

III. Nacjonalizm europejski

Od początku naszego stulecia z ław prasy żydowskiej nie schodzi wyraz „nacjonalizm”. We wzroście prądu, tym wyrazem ochrzczonego, Żydzi widzą największe dla siebie niebezpieczeństwo.

Tu się nie mylą. Fałszywie natomiast przedstawiają istotę ruchu zarówno oni, jak z nimi związana publicystyka masonska. Bądź uożsamiają go ze zlikwidowaną już reakcją dziewiętnastego wieku; bądź widzą w nim dalszy ciąg antysemityzmu, który wybuchł w Europie w ostatniej ćwierci ubiegłego stulecia, a w początku bieżącego ucichł, bądź wreszcie czynią go wyrazem dzikich instynktów rasowych, jakiejś pierwotnej ksenofobii.

Te opinie niezawodnie są dogodne dla celów żydowskich. Niezawasze atoli są one świadomie szerzonymi fałszami. My nie zdajemy sobie sprawy z tego, do jakiego stopnia nasza dusza jest obca Żydom i dla nich niezrozumiała. Studjowali ją oni niemało, ale zrozumieli w niej to tylko, co byli zdolni zrozumieć; że zaś im chodziło przede wszystkim o poznanie jej stron niższych i słabszych, więc są zadwoleń i uważają, że wiedzą wszystko, co im potrzeba. Utwierdza ich w tem zadowolony okoliczność, że ci nieydzdzi, którzy z Żydami blisko współżyją, tłumią w swych duszach wszystko co dla Żydów jest niezrozumiałe, i przez to wytwarzają u nich całkiem fałszywe pojęcia o duszy europejskiej.

Nie rozumieją Żydzi nigdy w należytej mierze środowiska, w którym żyli, i dlatego tak często w przeszłości spotykały ich bolesne niespodzianki. Wątpić należy, czy znalazły się choć jeden Żyd, zdolny zrozumieć, co to jest naprawdę nacjonalizm europejski.

Nacjonalizm nie tkwi korzeniami swymi w osiemnastym stuleciu. Jest on związany mocno z przeszłością, ale bliższą mu moralnie jest o wiele dawniejsza przeszłość narodu. Tęskniąca za osiemnastym wiekiem reakcja nic weń nie włożyła, i sercu jej od swych początków nie był on miły. Jeżeli zbliżył się z tą reakcją we Francji, to we Francji również doszedł do konfliktu z Kościołem.

Antysemityzm końca dziewiętnastego stulecia był protestem przeciw potędze Żydom i ich zabójczemu wpływowi na społeczeństwa europejskie; punktem wyjścia była dla niego kwestja żydowska i po za nią właściwie nie wychodził. Nacjonalizm zaś jest pozytywnym ruchem narodowym, jego założenia nie straciłyby nic na znaczeniu i sile, gdyby Żydzi wcale nie istnieli. Jego zaś stosunek do Żydom jest tylko logicznym wynikiem tych założeń.

Co zaś do dzikich instynktów, które, jeżeli się chce, można nazywać rasowymi, to dla Żydom możeby lepiej było nie poruszać tego tematu. Dyskusja musi doprowadzić do analizy ich instynktów rasowych, do oparcia jej na mnóstwie aż nadto wymownych faktów i do wniosków, które chyba nie wypadłyby dla nich korzystnie. Niezawodnie, dzikie instynkty drzemia na dnie dusz ludzkich w najbardziej cywilizowanych społeczeństwach i budzą się w odpowiednich warunkach czasu i miejsca. Postęp cywilizacji, opartej na mocno zorganizowanym społeczeństwie, związanem nawewnątrz silnemi węzłami moralnemi, osłabia w człowieku instynkty zwierzęce i trzyma je na uwłęzi. Natomiast rozkład społeczeństwa spuszcza je z łańcucha.

Do wyzwolenia i puszczenia w ruch tych dzikich instynktów nieraz zmierzano świadomie, zawsze wtedy, gdy chodziło o zburzenie tego, co praca pokoleń możoliźnie budowała. Umiano nawet przygotowywać to bardzo kunsztownie. Ostatnie stulecie wydało najwybitniejszego założyciela szkoły maistrów, na tem polu, Karola Marxa.

Nomenklatura w tym przedmiocie nie jest ustalona; raz to się nazywa wybuchem dzikich instynktów, innym razem „gniewem ludu”, „zemstą za krzywdy”, „dniem zapłaty”. Ta sama prasa żydowska nie widziała wybuchu dzikich instynktów w rewolucji bolszewickiej, ale dochodzi w piętnowaniu ich prawie do utraty przytomności na widok tego, co Niemcy nazwali rewolucją narodową. Nie mając zamiaru oczyścić Niemców z zarzutu posiadania dzikich instynktów, trzeba jednak stwierdzić, że to, co się u nich dziś dzieje, przy całej konsekwencji w niszczeniu przeciwnika, jest idyllą w porównaniu z tem, co

sie działo w Rosji i czego sprawcami w ogromnej mierze byli przecież Żydzi.

Dzikie instynkty nie tworzą żadnych prądów; one bywają tylko przez te lub inne prądy użytkowywane. Polityka, operująca niemi, jest, jak inżynieria, która daną siłę przyrody skierowuje w odpowiednie łożysko, by ją użytkować dla swych celów.

Nacjonalizm — jeżeli już mamy pozostać przy tym niezbyt szczęśliwym wyrazie — nie daje się bardzo prosto i krótko określić. Na to, żeby go dobrze zrozumieć, trzeba przedtem rozumieć wiele innych rzeczy. Na szczęście, można być bardzo dzielnym i gorącym nacjonalistą bez filozofowania.

Nie jest on, jak wiele innych „izmów”, jakąś doktryną czy systemem, stworzonym i propagowanym przez jednego człowieka, czy jedną organizację. Składające się nań pierwiastki są bardzo różnorodnej natury. Jedne tkwią w kształtujących się przez długi szereg pokoleń instynktach społecznych, inne w pojęciach współczesnych, w tem, co Niemcy nazwali duchem czasu, nawet w wynikach najnowszych badań naukowych.

Różnorodne też są przyczyny, dla których staje się on dziś dominującym prądem w życiu narodów europejskich.

Rozpoczęta we Francji rewolucja europejska przeniosła źródło władzy w państwie z monarchy na naród.

Gdy władza spoczywa w rękach monarchy, poddani jego, których obchodzą losy państwa i jego przyszłość, przedewszystkiem interesują się osobą władcy, jego charakterem, tem, jak pojmuje on swoje obowiązki, jakimi otacza się ludźmi. Prosta logika mówi, że gdy źródłem władzy jest naród, obywatele państwa, których jego losy obchodzą, muszą swe zainteresowanie skupić przede wszystkim na narodzie, na jego charakterze, sile, dojrzałości politycznej, zdolności do powierzania władzy odpowiednim ludziom i t. d.

Zadanie to, ma się rozumieć, bez porównania bardziej skomplikowane, łatwiej bowiem rozumieć jednego człowieka, niż całe społeczeństwo, i łatwiej wiedzieć, czego trzeba wymagać

Książkowy nasz rozkład jazdy kolejowej

w którym są uwzględnione przejrzście wszystkie połączenia kolejowe województw zachodnich oraz wszystkie ważniejsze całej Polski, będzie dołączony jako bezpłatny dodatek dla

od monarchy, niż od narodu. Zadanie to wszakże wcale nie stało przed ludźmi po rewolucji.

Potęga Rzymu, największa, jaką świat widział, była zbudowana przez republikę, w której źródłem władzy był naród, coprawda bardzo nieliczny, stanowiący niewielką część ludności państwa. Stało się to dzięki temu, że jednym z głównych wysiłków tego narodu było czuwanie nad własnym charakterem, nad pielęgowaniem „cnót rzymskich” w życiu prywatnem i publicznem, nad dyscypliną moralną i polityczną.

Myśl rewolucji francuskiej nawiązywała często do Rzymu, ale czynnik niefrancuskie, które w tej rewolucji odegrały tak potężną rolę, pchnęły ją w kierunku biegunowo przeciwnym duchowi rzymskiemu.

Rewolucja w zachodniej i środkowej Europie trwała do połowy dziewiętnastego stulecia. Do tego czasu zajęta była wylącznie „walką z tyranami” i pozostawała pod panowaniem strachu przed reakcją. Po jej zwycięstwie w „wiosnie ludów” zwycięska demokracja tak już była opanowana przez Żydom i masonerję — przeciwstawianie jednostki społeczeństwu, narodowi, tak myśl jej wypaczyło, — obniżenie jej moralne i obywatelskie takie zrobiło postępy, że to pozwoliło nie dopuścić wcale na porządek dzienny zagadnienia: czem musi być naród, jeżeli ma być naprawdę źródłem władzy w państwie, jeżeli to państwo ma posiadać trwałą potęgę i uczciwe, rozumne rządy.

To zagadnienie zaczyna się zjawiać dopiero w ostatniej ćwierci stulecia, kiedy rządy t. zw. demokracji, w miarę posuwającego się upadku reakcji, odslaniają coraz wyraźniej swe oblicze, kiedy strach przed reakcją znika, a natomiast coraz widoczniejszym staje się niebezpieczeństwo, którem grozi demokracja i to, co nią rządzi, niebezpieczeństwo, tkwiące przedewszystkiem w rozkładzie siły narodów. Zjawia się ono w sferach, nie spętanych przez masonerję, nie uzależnionych od Żydom; zjawia się w różnych narodach, w każdym inaczej, w zależności od jego charakteru, jego psychiki politycznej, jego wreszcie położenia.

I to są narodziny nacjonalizmu.

ROMAN DMOWSKI.

W jutrzejszym numerze głównym „Kurjera” Poznańskiego ogłosimy czwarty artykuł Romana Dmowskiego p. t.

„Ewolucja nacjonalistyczna”.

Nowy rząd

Już przed wyborem Prezydenta było wiadomo, że próba rządu o dymisję będzie przyjęta, i że będą jakieś zmiany. W szczególności uchodziło za pewne, że ustąpi p. Prystor, który podobno po dwuletnim premierostwie potrzebuje kuracji i wypoczynku.

P. Prystor był w całym tego słowa znaczeniu premierem kryzysowym. Pozostawiwszy politykę swoim kolegom w gabinecie i poza nim, sam poświęcił się niemal całkowicie sprawom gospodarczym i wykazał w tym kierunku dużo pracowitości, konsekwencji, graniczącej z uporem, ostrożności i zdrowego rozsądku. Programu gospodarczego nie stworzył p. Prystor i kryzysowi nie dał rady, to było zależne nie od niego, ale od całego systemu; jednak z powyzszem zastrzeżeniem można powiedzieć, że p. Prystor robił, co mógł, i że bez niego mogłoby być o wiele gorzej.

Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, że p. Prystor w swoich — zresztą nieczęstych — przemówieniach unikał tematów politycznych, że w szczególności ani razu nie wystąpił z pretensjami czy pogroźkami pod adresem opozycji, czem różnił się zasadniczo od innych polityków „sanacyjnych”, — że dla przykładu wymienimy choćby p. Sławka. Godzi się wreszcie zaznaczyć, że p. Prystor zaskarbił sobie zaufanie t. zw. sfer gospodarczych i pewnych kół katolickich.

Następca p. Prystora nie został żaden z pozostałych członków „wielkiej czwórki” najbliższych pomocników p. Piłsudskiego, t. j. ani p. Sławek, ani p. Świ-

tański, ani p. Beck. Nowy premier, p. Jędrzejewicz, główny autor ustaw i rozporządzeń akademickich, jest do pewnego stopnia antytezą p. Prystora. Namiętny i wymowny w polityce, głosiciel „ideologii” i walki z opozycją, a zwłaszcza z obozem narodowym, w dziedzinie gospodarczej jest człowiekiem zupełnie nowym, z wewnętrznym mechanizmem życia gospodarczego i jego przejawami kryzysowemi nieobeznany.

Kto w tych warunkach będzie kierował polityką gospodarczą rządu, to narazie nie jest wiadome. Wprawdzie pozostaje w prezydium Rady Ministrów jako podsekretarz stanu p. Lechmiecki, prawa rąka p. Prystora, ale ta rąka bez kierującego nią szefa rządu może być pociągana w różnych kierunkach przez ministrów gospodarczych i w ten sposób obywatelniona. Gdyby nawet — jak chodzą słuchy — w przyszłości był p. Jędrzejewiczowi dodany jakiś wicepremier gospodarczy, w rodzaju np. byłego ministra Kwiatkowskiego, to i ta kombinacja nie dorówna jeszcze pod względem technicznym (nie mówimy w tej chwili o meritum) poprzedniej sytuacji, kiedy premier osobiście kierował polityką gospodarczą rządu i rozstrzygał sprzeczności między ministrami różnych resortów. Czyli: nie możemy w zastąpieniu p. Prystora p. Jędrzejewiczem dopatrzeć się korzyści dla życia gospodarczego.

P. Jędrzejewicz i p. Prystor, jak zresztą niemal wszyscy piłsudczycy, wyszli z szeregów radykalizmu polskiego,

którego przedstawicielką była Frakcja Rewolucyjna P. P. S. wraz ze zbliżonymi do niej żywiołami postępowo - masonskimi. Gdy jednak p. Prystor uchodził za takiego, który odsunął się dość daleko od idealów swej młodości, to o p. Jędrzejewiczu tego powiedzieć nie można. Jeszcze niedawno brał on czynny udział w radykalno - „sanacyjnym” Związku Nauczycielstwa Polskiego i uchodził za przedstawiciela ideologii wolnomyślicielskiej lewicy „sanacyjnej”.

Wreszcie dodać należy, że powołanie p. Jędrzejewicza rozumiane jest w kołach politycznych jako zastrzeżenie kursu w stosunku do obozu narodowego. Nie martwimy się tem zbyt, bo dotychczas takie ostre kursy wychodziły nam bardzo na zdrowie. A zresztą: kiedy po przewrocie majowym system wobec nas nie był ostry? Wytrzymamy.

M. K.

Żydzi przeciw bojkotowi

„Hajnt” z dn. 30 ub. m. w depeszy z Nowego Yorku podaje, że loże „Bnei Brith” i żydowsko-amerykański komitet ogłosili w dniu 28 kwietnia komunikat, w którym jest powiedziane:

„Jakkolwiek musi się protestować przeciw prześladowaniom Żydom w Niemczech, jednak organizacje te są przeciwne bojkotowi Niemiec, masowym pochodom i masowym wiecom, jako środkom, któreby miały być odpowiedzialne dla poprawienia losu Żydom w Niemczech...”

Żydowsko - amerykański komitet bierze jednak udział w przygotowaniu protestacyjnego pochodu w dniu 10 maja, kiedy to w Niemczech mają być palone publicznie książki o szkodliwej treści autorów żydowskich:

„Żydowsko - amerykański komitet natomiast i połączone z nim organizacje przygotowują dalej wielki pochód protestacyjny, który odbędzie się w Nowym Jorku w dniu 10 maja.”

Maszerować — owszem, lecz nie bojkotować, bo na tem straci przede wszystkim pośrednik żydowski, takie jest stanowisko Żydom amerykańskich.

Mniejszości przeciwko Żydom

A. Einhorn wskazuje („Hajnt” z 30 kwietnia) na niepokojące Żydom objawy judofobii ze strony Ukraińców i Niemców w Polsce. W Łodzi młodzież niemiecka zorganizowała napady na Żydom, ale znamiennejsze jest zachowanie się przywódców mniejszości niemieckiej:

„Nagle ci ludzie zapomnieli, że Żydzi i Niemcy w Polsce nie mieli żadnych powodów do kłótni, że nie raz żydowskie i niemieckie mniejszości uczestniczyły we wspólnej akcji politycznej, jako naturalni sprzymierzeńcy w obronie wspólnych interesów...”

Ci przywódcy niemieccy nie chcieli agitować na rzecz dalszej współpracy żydowsko-niemieckiej w Polsce w dotychczasowej płaszczyźnie interesów:

„Obecnie nie zechcieli oni mówić z działaczami żydowskimi w Łodzi, którzy prosili ich wyjaśnić swoim rodakom, że walka, którą prowadzą obecni Żydzi w Polsce przeciw prześladowaniom Żydom w Niemczech, nie dotyczy Niemców w Polsce...”

Dopóki blok mniejszości w Polsce współpracował z Żydomi, taka współpraca, jakkolwiek pod auspicjami Berlina, nie godziła w interesy Polski; obecnie jednak, kiedy mniejszości odwróciły się od Żydom, taki stan rzeczy, zdaniem Żydom, podważa byt państwa polskiego.

Naiwność żydowska, czy też wiara w bezgraniczną naiwność polską, znalazły tu swój wyraz najbardziej charakterystyczny: blok mniejszości z Żydomi przeciw Polsce — to jest w porządku, lecz mniejszości przeciw Żydom, to już jest sprawa „antypaństwowa”.

Publicysta narodu wybranego stracił poczucie rzeczywistości.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO CHARTOWO-ZEGRZE
Plenarne zebranie z referatem p. posła Kaweckiego odbędzie się w niedzielę o godz. 13.30 w lokalu p. Czapickiego. Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

Odroczenie konferencji rozbrojeniowej?

Genewa, 11. 5. (Tel. wł.) Panuje tu nadal nastrój bardzo pesymistyczny. Upór delegacji niemieckiej, który głównie spowodował zastój w pracach konferencji wciąż trwa.

Podobno Mała Ententa chce zaproponować odroczenie konferencji do października, motywując swoje stanowisko nieustępliwością delegacji niemieckiej w chwili właśnie kiedy osiągnięcie porozumienia pomiędzy delegacjami było bardzo bliskie.

W kołach angielskich i francuskich w dalszym ciągu czyni się usilne starania, aby uniknąć ponownego odroczenia. Nacisk wywierany na delegację niemiecką jak dotąd nie od-

niósł skutku. W związku z powyższym zrozumiła zainteresowanie wywołała dłuższą konferencję, jaką odbył delegat niemiecki Nadolny z przedstawicielem Włoch, markizem Soranją.

Genewa, 11. 5. (Tel. wł.) Jak słychać delegacja niemiecka pod naciskiem Francji i Anglii poczyniła pewne ustępstwa w sprawie ujednolajnienia systemów militarnych na kontynencie europejskim za cenę pewnych koncesyj ze strony przeciwnej. W prowadzeniu obrad nad całością planu angielskiego oraz szeregu ugodnień co do materiału wojennego.

Ponure tajemnice poczty w Gdyni

Co wykazała ekspertyza buchalteryjna w procesie Rusczeńskiego

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł.) — W procesie Rusczeńskiego zeznawali eksperci.

Ekspertyza buchalteryjna obejmuje tylko dwa punkty aktu oskarżenia. Dotyczą one nadużyć przy budowie gmachu poczty, oraz pobrania łapówki w wysokości 50 tys. zł od inż. Mikulskiego, który budował pocztę w Gdyni.

Biegły buchalter, przeglądając zamiataną rachunki firmy Machajski i Mikulski, znalazł szereg dowodów obciążających Rusczeńskiego. Podjął on z kasy kierownictwa budowy poczty 119 tys. zł na swój rachunek i 104 500 zł wpisał na konto Janiny Bernsteinówny do jednego z banków, przeznaczając tylko 15 tys. na zakup drzewa dla Gdyni. Bernsteinówna to obecna żona Rusczeńskiego, podówczas jego narzeczona. Z owych 119 tys. Rusczeński wydał tylko 30 tys. na

materiały budowlane, a z 89 tys. się nie wyliczył.

Pozycja na drzewo ma także ciekawe kulisy. Przyjaciel i powiernik Rusczeńskiego inż. Zawadzki otrzymał całą tę sumę, a wydał tylko 10 tys., zarabiając dla siebie 5 tys. zł. Wszelkie zlecenia wypłat z pieniędzy skarbowych są zakazane przez ministerium skarbu, które musi w każdym wypadku przeprowadzić kontrolę. Rusczeński tego unikał, przekazując fundusze skarbowe do Powszechnego Banku Dyskontowego na nazwisko swej narzeczonej i dopiero stamtąd wypłacał pieniądze dostawcom.

Najważniejszy moment ekspertyzy dotyczy 50 tys. łapówki, przyjętych przez Rusczeńskiego od Mikulskiego. Kwota ta zginęła zupełnie w księgach.

Zwrot archiwów Polsce przez Austrię

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł.) Na mocy układu archiwalnego, zawartego w Wiedniu 26 października 1932 między Polską i Austrią, rząd austriacki oświadczył gotowość wydania wszystkich znajdujących się w jego przechowaniu części składowych starych archiwów historycznych, oraz wszelkich innych archiwaliów i części składowych registrarów administracyjnych, które powstały na obszarze dzisiejszego państwa polskiego.

Będą zwrócone Polsce akta potrzebne do utrzymania ciągłości administracji cywilnej, wojskowej, fi-

nansowej, sądowej itd. Wydanie tych dokumentów nastąpi w przeciągu ośmiu tygodni od dnia wręczenia żądania rządowi austriackiemu.

Akta wojskowe treści operacyjnej, administracyjnej i sądowej do dnia 3 listopada 1918 włącznie, nie podlegające wydaniu jako powstałe z czynności władz wojskowych austriacko-węgierskich, będą udzielone rządowi polskiemu celem wyzyskania ich. — Akta wojskowe gen. gubernatorstwa w Lublinie i podległych mu władz — nie będą wydane.

Polski zdobywca powietrza — nad Brazylią

Rio de Janeiro, 11. 5. (PAT.) — Prasa brazylijska poświęca obszerne artykuły wspaniałemu lotowi kapt. Skarzyńskiego.

Na ręce bohatera lotnika napływają liczne depechy gratulacyjne, m. in. nadesłały je przedstawicielstwa dyplomatyczne, misje wojskowe oraz

rząd brazylijski.

London, 11. 5. (PAT.) Z Rio de Janeiro donoszą, że kpt. Skarzyński z powodu mgły i złej pogody zrezygnował na razie z dalszego lotu i o godz. 18 wylądował w Caravellas. Odlot do Rio nastąpi 12 maja rano.

Niszczanie drukowanej trucizny w Rzeszy

Berlin, 11. 5. (PAT.) W środę około północy odbyło się na placu Operowym w Berlinie spalanie pierwszej partii książek autorów żydowskich, znajdujących się na czarnej liście partii nar. socj.

Dokola oświetlonego reflektorami placu, na którym ułożony był stos książek, zebrali się wielkie tłumy widzów. Po wykładzie inauguracyjnym nowego profesora pedagogiki politycznej na uniwersytecie berlińskim, Baumlera, który mówił m. in. o znaczeniu powszechnej służby wojskowej i konieczności nawijania przez młodzież do tradycji żołnierskiej, przybyło na plac organizacje studenckie zło-

żyły na stosie niesione pochodnie.

Z kolei nastąpiło spalanie około 20 tysięcy książek zwiezionych samochodami ciężarowymi. Do zgromadzonych przemówił min. propagandy Göbbels, podkreślając, że kończy się epoka intelektualizmu żydowskiego. Manifestacja ta oznaczać ma zawalenie się ducha republiki listopadowej, a jutro z tych gruzów podnieść się ma niemiecki duch nar. socj.

Podobne akty spalania książek, zamieszczonych na indeksie, odbyły się w wielu miastach prowincjonalnych, m. in. w Monachjum, Królewcu i Frankfurtie n. Menem.

Niemieckie organizacje o charakterze wojskowym

Genewa, 11. 3. (PAT.) Komitet efektywów zajmował się dziś sprawą wyszkolenia przedpoborowego we Włoszech. Po dyskusji większością głosów komitet uznał, że wyszkolenie to równoważne jest 24 000 wojska.

Następnie komitet przystąpił do badania niemieckich organizacji o charakterze wojskowym. — Delegat francuski złożył obszerny ekspozycje, w

którym przedstawił wartość wojskową hitlerowskich oddziałów szturmowych i Stahlhelmu, opierając się przytem na rządowych danych niemieckich.

Omawiając t. zw. „Wehrsport“, mówca podkreślił, że prowadzi on ćwiczenia czysto wojskowe i powołał się na krytykę obecnego w Genewie eksperta w tych sprawach, stwierdzają-

jącego, że Wehrsport nie ma nic wspólnego ze zwykłym sportem i dąży do przygotowania młodzieży niemieckiej do wojny.

Delegat niemiecki usiłował przekonąć zebranych, że organizacje, o których mowa, mają charakter sportowy.

Hugenbergowcy w rozterce

Berlin, 11. 5. (PAT.) W środę wieczorem odbyło się wielkie zgromadzenie frontu niemiecko-nar., na którym wiceprzewodniczący partii Winterfeld wystąpił przeciw twierdzeniu o opozycyjnym stanowisku niemiecko-nar. w stosunku do obecnego rządu. Niemcy, zagrożone ze wszystkich stron, dziś mniej niż kiedykolwiek mogą sobie pozwolić na rozłam wewnętrzny.

W czasie tego przemówienia doszło do incydentu, gdyż około 40 szturmowców obsadziło przejście do sali i ustawiło się przed posterunkami straży niemiecko-nar. Na sali powstało zaniepokojenie. Dopiero po oświadczeniu przewodniczącego, że straż na sali pełnić będą niemiecko-nar. i po wezwaniu nar. soc. do zajęcia specjalnie dla nich przeznaczonych miejsc, szturmowcy opuścili salę.

Jak donosi Biuro Wolfa przed budynkiem, w którym odbywało się zgromadzenie doszło do starcia, które zlikwidowała policja.

Zmiany w rządzie Dollfussa

Wiedeń, 11. 5. (PAT.) Zapowiedziana od paru dni rekonstrukcja gabinetu Dollfussa została wczoraj późnym wieczorem przeprowadzona.

Min. skarbu na miejsce Weidenhofera został mianowany b. kanclerz dr. Buresch, min. handlu na miejsce dr. Jakonciga radca handlowy Stöckinger, dotychczasowy sekretarz stanu Fey otrzymał rangę ministra. Też spraw wewn. otrzymał przywódca zw. chłopskiego, b. wicekanclerz Schumy. Ponadto mianowani zostali dwaj podsekretarze stanu, mianowicie Neustaetter-Stuerner z klubu Heimwehry i Bachinger ze zw. chłopskiego.

Zapowiedź nowych dekrétów

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł.) Poszczególne ministerstwa otrzymały z przewodym rady ministrów projekty ustaw, które nie zostały przedłożone Sejmowi podczas kadencji budżetowej z poleceniem aby te projekty, o ile są w dalszym ciągu aktualne były opracowane celem zadekretowania ich. (w)

„Gaasterland“

Gdynia, 11. 5. (Tel. wł.) Statek holenderski „Gaasterland“ ładuje obecnie około 4 tys. tonn szyn kolejowych do Brazylii. Statek ten jest po raz pierwszy w porcie gdylskim. Zarówno kapitan jak i oficerowie wyrażają uznanie dla naszego portu i jego sprawności przeładunkowej. (w)

Japończycy podjęli ofensywę

London, 11. 5. (PAT.) Wojska japońskie, postępując szybkim marszem na południe od wielkiego muru chińskiego, przeszły rzekę Luan pod Luan - Czau i zajęły kilka miast, które już podczas poprzedniej ofensywy były w posiadaniu Japończyków, ale następnie zostały ewakuowane.

Eskadry japońskie bombardowały Miyun, położone w odległości 450 mil na północny wschód od Pekinu.

Chińczycy stawiają bardzo silny opór pod An Szan w pobliżu linii kolejowej.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 11. 5. 1933 r.
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.
Z pożyczek państwowych, które bez wyjątku zwykływały, płacono za 5% poż. konwers. 43,50, za 4% premj. dol. 48,50; za 4% poż. inwest. 100.— oraz za 3% poż. bud. 38%.

Z pożyczek komunalnych obracano 8% obligacjami m. Poznania z r. 1926 po 92.—% w transakcjach.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. handlowano w transakcjach 4½% listy dol. stare po 30.— oraz 4½% listy żytnie po 5.—
Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 72.— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej, Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% poż. konwersyjna 43½% P.

8% obl. m. Poznania z 1926 r. 92% +

4½% dol. listy P. Z. K. 30% +

(Kurs w złotych)

4% poż. premj. dol., serja III. 48,50 P.

4½% listy żytnie P. Z. K. 5.— +

4% premj. pożyczka inwest. 100.— P.

3% pożyczka budowlana, serja I 38,50 +
Tendencja utrzymana.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 7,51 zł, w Gdańsku 7,55 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 207,00 zł, gotówka 200,00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 174,01 zł, gotówka 173,67 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 11. 5. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parrytet Pozań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto poznańskie 700 g/l.
2. żyto pomorskie 695 g/l.
3. pszenica poznańska i pomorska 721 g/l.
4. owies poznański i pomorski 445 g/l.

Ceny transakcyjne
Żyto 690 tonn par. Poznań 18,00

Ceny orientacyjne
Żyto 17,75—18,00

Uspokojenie spokojne. 35,00—36,00

Pszenica 35,00—36,00

Uspokojenie spokojne. 14,25—15,00

Jęczmień 681—691 g/l 13,75—14,25

Jęczmień 643—662 g/l 11,25—11,75

Uspokojenie spokojne. 27,00—28,00

Owies 54,25—56,25

Uspokojenie spokojne. 9,75—10,50

Otręby żytnie 9,00—10,00

Otręby pszenne 10,25—11,25

Otręby pszenne (grube) 46,00—52,00

Gorzycza 11,50—12,50

Wyka latowa 11,00—12,00

Peluszka 24,00—26,00

Groch Victoria 6,00—7,00

Łubin niebieski 8,00—9,00

Łubin złoty 10,00—11,00

Seradela 1,70—1,90

Ziemiaki jadalne 11

Ziemiaki fabr za kg % 11

Ogólne uspokojenie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 380 tonn, pszenicy 105 tonn, jęczmienia 125 tonn, owsa 45 tonn.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 11. 5. 1933 r.

Dewizy:

	trans	sprzed.	kup.
Belgia	124,30	124,61	123,99
Holandja	353,80	359,70	357,90
London	30,12	20,27	29,97
N. Jork czek	7,59	7,63	7,55
N. Jork kabel	7,60	7,64	7,56
Paryż	35,11	35,20	35,02
Praga	26,54	26,59	26,47
Szwajcaria	172,25	172,68	171,82
Włochy	47,05	47,28	46,82
Berlin	209,45		

Wyprawa na zdobycie opinii

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Berlin, 10 maja.

Niemcy podjęły obecnie specjalną ofensywę w polityce zagranicznej celem przeciwdziałania nastrojom niechęci i niedowierzania, które objęły po rewolucji hitlerowskiej w stosunku do nich cały świat. Usiłowania te potrwać mają czas jakiś. W tych kołach niemieckich, którym przypada troska o politykę zagraniczną, rewolucja hitlerowska i skutki jej zagranicą wywołały prawdziwe przerażenie. Świadomość konieczności kontrakcji istnieje zresztą również w decydujących kołach partii hitlerowskiej.

Niespodzianką było dla tej ostatniej przedewszystkiem stanowisko kół angielskich i prasy angielskiej, na których przyjazną reakcję naogół liczono i wobec których decydujące czynniki partii zawsze wykazywały daleko posuniętą i wyróżniającą uprzejmość w myśl zresztą koncepcji politycznej, że należy dążyć do porozumienia włosko - niemiecko - angielskiego w przeciwstawieniu zwłaszcza do Francji i Polski.

Tymczasem wkrótce pokazało się, że Niemcy wmanewrowały się w dotkliwą izolację polityczną. Byłoby rzeczą mylną uważać to za skutek wyłącznie ich akcji antysemickiej, chociażaj najwygodniej jest naturalnie zwać wszystko na Żydów.

Zagranica bardzo pilnie już od dłuższego czasu studjowała zarówno program, jak i poszczególne oświadczenia miarodajnych członków partii, a także prasę hitlerowską. Było tam i jest bardzo dużo rzeczy, które budziły — bo budzić musiały — daleko posuniętą nieufność. Nie chodziło tu oczywiście o zamiar obrony interesów niemieckich, chociażby mocniej podkreślony, bo nikt rozumny nie może mieć za złe Niemcom, że o to walczą. Jednakże zwłaszcza przypisywanie Niemcom jakiejś ponadludzkiej misji dziejowej i odnośzenie się do innych narodów jak do mięzi bezwartościowej, niezdolnej do wydatnia własnej kultury i dlatego najwyraźniej przeznaczanej na paszę dla ekspansji niemieckiej — szczególnie jak skrawo zaznaczało się to w stosunku do Polaków („polnische Untermenschen”) — a dalej niektóre metody, poprostu obrażające inne narody, budziły zdumienie nietylko wśród tych, których to bezpośrednio dotyczyło, ale i wśród wszystkich cudzoziemców, którzy na nie patrzyli. Przecież „Der Angriff” chwalił się kiedyś tem, że Hitler z zasady nie rozmawia z żadnym Francuzem i Polakiem, a to hasło było stosowane dość szeroko, zwłaszcza względem Polaków. Ten zewnętrzny objaw charakteryzował całą mentalność. I trzeba było dopiero bolesnej lekcji ogólnej izolacji, ażeby to się trochę zmieniło.

Możnaby dużo jeszcze — oprócz tak jawnie ogłoszonego programu ekspansji terytorialnej — wyliczać powodów ogólnej nieufności, z którą spotykają się dzisiaj Niemcy, możnaby cytować obficie rozmaite oświadczenia, książki, pisma i artykuły hitlerowców i niehitlerowców na rozmaite tematy, w których ujawniła się zaborczość i metoda tej zaborczości tak otwarta, że aż prawie naiwna, ale są to rzeczy znane. Nieznany był tylko — w Niemczech — ich skutek. I tylko dlatego, że grunt był przygotowany w wielu innych dziedzinach, przyjęła się tak bardzo kampania żydowska przeciwko Niemcom z powodu ich antysemickiej polityki.

Rozmowa kanclerza Hitlera z posem Wysockim jest tylko ogniwem usiłowań, podjętych przez Niemcy celem przeciwdziałania wroglej im opinii. Odnowienie traktatu berlińskiego pomiędzy Rosją i Niemcami z inicjatywy Niemiec jest dalszym pociągnięciem, mającym usunąć wielką nieufność, jaka w stosunku do Niemiec zapanowała w Moskwie. Rozdźwięk niemiecko - rosyjski zaniepokoił w wysokim stopniu nietylko niemiecki „Auswärtiges Amt”, i wszystkie te koła, które w polityce przymierza z Rosją widziały podjęcie tradycji polityki Bismarcka i które jako największy błąd niemieckiej polityki przedwojennej uważały rozluźnienie przymierza

niemiecko - rosyjskiego, ale również koła wojskowe. „Utorowanie drogi porozumienia pomiędzy Rosją i Niemcami — pisze były dowódca Reichswehry gen. von Seeckt w swojej książce „Deutschland zwischen Ost und West” — poszło przez ręce wojskowe”. Ogólnie też wiadomo, że obecny minister Reichswehry generał von Blomberg, były dowódca I-go okręgu obronnego Reichswehry w Królewcu, brał bardzo silny udział w budowie tego porozumienia. Te koła więc wywarły cały swój wpływ, ażeby w stosunku do Rosji ratować, co się da.

Do Anglii udał się szef partyjnego hitlerowskiego urzędu spraw zagranicznych Alfred Rosenberg, ażeby przekonać Anglików do rewolucji hitlerowskiej i zdać kanclerzowi relację o nastrojach. Jak dotychczas, misja jego napotkała na duże trudności. Jednak właśnie sam Rosenberg głosił w polityce zagranicznej tezy, które muszą budzić obawę o zawiązanie. Dotyczy to zwłaszcza jego polityki wschodniej. Pewnych rzeczy jeszcze dzisiaj się nie nauczył. I tak np. w wywiadzie z „Daily Express” oświadczył on, według telegramu „Deutsche Allgemeine Zeitung”, że Niemcy wtłoczone są między niechętną Francją i komunistyczną Rosją. Jak wiadomo, Niemcy nigdzie nie graniczą z Rosją, ale zato mają bardzo długą granicę z Polską. Otóż Rosenberg dzisiaj jeszcze zachowuje się tak, jakby Polski nie było. notabene tej Polski, która w roku 1920 obroniła między innymi również Niemcy przed nawałą bolszewicką.

A wreszcie podróż Schachta do Ameryki rozproszyć ma niepokój na drugiej półkuli. Czy fortunnie jednak obecny prezes Reichsbanku zaczął swoją misję od głoszenia tezy o konieczności rewizji traktatu wersalskiego?

Stoimy na początku niemieckiej próby wygładzenia wzburzonych fal opinii międzynarodowej. Czy im się to uda, zależy w wielkiej części od nich samych, i to znacznie więcej od ich zachowania się w polityce zagranicznej i wogóle w stosunku do innych narodów, niż od tego, co będą robili u siebie. Doświadczenie uczy, że każde wstrząśnienie budzi

Przy cierpieniach nerek, chorobach dróg moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kiszki naturalna woda gorzka Franciszka Józefa łagodzi i usuwa szybko gwałtowne boleści przy wypróżnieniu Zalecana przez lekarzy. Tg 1189

Proces o zajścia w Radziłowie

Z pośród 60 uwięzionych oskarżono 23

Dnia 5 maja doręczono oskarżonym o udział w krwawych zajściach w Radziłowie pow. szczuczyńskiego (woj. białostockie), które miały miejsce w połowie marca b. r., akty oskarżenia zarzucające im przestępstwa, przewidziane w art. 163 i 151 k. k.

Z pośród 60 kilku osób aresztowanych i przetrzymywanych w więzieniu niemal przez 5 tygodni, postawiono wreszcie w stan oskarżenia 23 włościan ze wsi Radziłów, Przytuły, Kubra, Stucz, Konopki i Doliwy powiatów łomżyńskiego i szczuczyńskiego, oraz redaktora czasopisma „Młodzi” p. Józefa Przybyszewskiego. W stosunku do wszystkich oskarżonych, z wyjątkiem jednego, zastosowano jako środek zapobiegawczy areszt bezwzględny. Podanie obrońców o zmianę środka zostało przez sąd okręgowy odrzucone.

Oskarżeni są mieszkańcy wsi Radziłów powiatu szczuczyńskiego: Stan Rutkowski, Szymon Rutkowski, Bronisław Michałowski, Feliks Tokarzewski, Stanisław Buczyński, Józef Ramatowski, wsi Kubra pow. łomżyńskiego: Antoni Filipkowski, Stanisław Ptaszyński, Wacław Dęby, wsi Karwo pow. szczuczyńskiego: Piotr Ko-

w innych krajach zdecydowane oddźwięki, ale że ostatecznie kraje te nie uzależniają na dalszą metę swojego stosunku do danego państwa od tego, jaką sobie ono wybrało formę rządzenia, a tylko od tego, jak się zachowuje dany naród i państwo na zewnątrz. Przykład nawiązania stosunków z Rosją sowiecką przez inne państwa, mimo wszystkiego, co się tam działo, a nawet jeszcze dzieje, jest specjalnie pouczający.

Dzisiaj nastroje na świecie są antyniemieckie. Podobnie jak przed wojną, tak i dzisiaj Niemcy sami je wywołali. Jednak w Polsce nie możemy tego przeceniać, albo myśleć, że tak będzie zawsze. Świat zapomina szybko i nie będzie się kłopotał wewnętrznymi sprawami niemieckimi, o ile sam przez to nie będzie uszkodzony. Nie należy także przeceniać skutków niemieckiej polityki antysemickiej w polityce zagranicznej. Moga one być chwilowo dotkliwie, ale nie będą trwałe. Gdy Niemcy się nie będą rozkładali, i gdy jakiś kraj będzie widział w tem interes, żeby z nimi utrzymywać stosunki dobre, uczyni to bez względu na to, jaki będzie w Niemczech reżim wewnętrzny, i czy się to jakiejś międzynarodowej spodobą, albo nie spodobą. Siła międzynarodówek wogóle bardzo osłabła, a w zdrowym narodzie zawsze poczucie narodowego interesu zwyciężało nad interesem jakiejś międzynarodowej organizacji.

Jednej tylko rzeczy nie wybaczy Niemcom żaden naród, to jest prowadzenia polityki, któraby doprowadziła do naruszenia pokoju. Na długi jeszcze okres czasu wojna, bez względu na to, gdzie wybuchnie, będzie nie na ręce wszystkim narodom, a nawet wszystkim zagrożeni. Groźbę wojny zaś zawiera każda polityka, dążąca do zmian terytorjalnych w Europie.

JERZY DROBNIK.

sowała jednak prawa odwetu. Gdyby chciała to uczynić, musiałaby wytypić dziesiątki tysięcy ludzi.

Mówiąc o programie odbudowy gospodarczej Niemiec Hitler podkreślił, że pierwszym warunkiem powodzenia musi być utworzenie rządu, posiadającego autorytet i niezależnego od żadnych ugrupowań społecznych. Nar. socj. przeciwstawiają walce klasowej i dyktaturze jednej klasy nad drugą, dyktaturę całego narodu.

Zniszczenie marksizmu jest najbliższym celem ruchu nar. soc. Związki i organizacje robotnicze nie poniosą przytem żadnej straty. Państwo niemieckie zorganizowane zostało nie przeciw robotnikom, lecz przy ich współpracy.

„Największą moją dumą będzie — kończył Hitler — jeśli u schyłku życia będę mógł powiedzieć, że wywalczyłem robotnika niemieckiego dla Rzeszy”.

Katastrofa tramwajowa

Berlin, 11. 5. (Tel. wł.) W miejscowości Lombach wycofali się tramwaj i wjechał na przydrożny słup od przewodów wysokiego napięcia.

Tramwaj przewrócił się grzebiąc pod sobą kilkunastu pasażerów. Dwoje dzieci zostało zabitych a kilka osób jest mniej lub więcej ciężko rannych.

Słup został poważnie uszkodzony. Na szczęście katastrofa nie przybrała większych rozmiarów o co było nie trudno z uwagi na napięcie elektryczności drutów, które w razie zerwania się mogłyby siać straszliwe zniszczenie.

Advertisement for Aspirin featuring two men in a conversation. One man says 'jedynym!' (the only one). The product is Bayer Aspirin. Text: 'Do nabycia we wszystkich aptekach. ng 9700'.

Gwałtowny orkan

Nowy Jork, 11. 5. (Tel. wł.) Stany Kentucky i Hennessee (jak już donosiliśmy pokrótce — red.) nawiedzili wczoraj silny orkan, który miejscami przemienił się w tornado, jakiego nie widziano tam oddawna.

Wicher poprzewracał miejscami duże drzewa, domki farmerskie, oraz zagrody, zrywając dachy i czyniąc ogromne spustoszenia. Wedle dotychczasowych wiadomości, ma być około 60 osób zabitych, a kilkadziesiąt ponadto jest rannych, a setki ludzi pozostało bez dachu. Bliższych szczegółów brak.

Na zlot do Wiednia

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł.) — W najbliższych dniach udają się do Wiednia na zlot dwa aparaty polskie pilotowane przez kpt. Bajana i kpt. Duzińskiego.

Ponieważ najwyższą punktację otrzymał ten zawodnik, który uzyska największą ilość kilometrów w drodze do Wiednia, nasi lotnicy zamierzają udać się do Mińska albo Kijowa i stamtąd dopiero na Lwów i Kraków, lecąc do Wiednia. (w)

Wybór Żyda?

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł.) — Wiceprezesem izby handlowej warszawskiej ma być wybrany poseł Wislicyński, znany przywódca Żydów z B. B. (w)

Kanclerz Hitler o walce z marksizmem

Berlin, 11. 5. (PAT). Kanclerz Hitler, przemawiając na kongresie „Frontu robotniczego”, wystąpił przeciw tezie, że kryzys gospodarstwa niemieckiego jest następstwem kryzysu światowego.

Spółczesność niemiecka winna w łonie własnego państwa podjąć walkę o uzdrowienie życia gospodarczego. Kryzys niemiecki wyraża się — zdaniem kanclerza — m. in. w anormal-

nym układzie sił społecznych, a przede wszystkim w antagonizmie między kapitałem i pracą. Marksizm wykorzystwał ten antagonizm dla własnych celów politycznych, głosząc hasła walki klasowej i strajku generalnego.

Następnie Hitler zaatakował ostro socjal-demokratów, oskarżając ich o rozbijanie solidarności narodowej w chwilę klęski wojennej Niemiec. Zwycięska rewolucja narodowa nie zasto-

DLA CERY
POLYSKUJĄCEJ
SKŁONNEJ DO WĄGRÓW
MYDŁO
ALKALICZNE
KARPIŃSKIEGO

Tg 11712

Wykaz firm odznaczonych listami pochwalnymi

w konkursach okien wystawowych „Kurjera Poznańskiego” i „Oreodownika Wielkopolskiego”

Branża, obejmujące składy piekarsko-cukiernicze, cukiernicze, składy cukierników i t. p.:

- L. Bręzewski, cukiernia, pl. Św. Krzyżski „Ludwiżanka”.
- Restauracja „Centralna”, Św. Marcin nr. 25
- „Goplana”, Poznań, pl. Wolności 10.
- W. Jedrzycki, czekolady - cukry, ul. Fr. Ratajczaka 1.
- Cukiernia „Polonia”, Erazm Kleszcz i S-ka (2 okna).
- Popularna Cukiernia, Św. Marcin 66/67, Bol. Gryczyński.
- „Słoneczko”, skład wyrobów cukierniczych, W. Sobczak, Dąbrowskiego nr. 64.
- A. Thiel, skład cukrów i czekolady, ul. Szkolna 6.
- Jan Wawrzyniak, cukiernia, ul. Św. Marcin 63.

Branża, obejmująca składy kolonjalne, składy kawy i herbaty, delikatesów, wina, wódek i t. p.:

- J. Glinka, fabryka wódek i likierów, Poczta 5.
- Stanisław Hołodowski, delikatesy, Wielkie Garbary 16.
- I. Kujawa, wódczarnia, Św. Marcin 63.
- Tomasz Kujawa, towary kolonjalne i delikatesy, Dąbrowskiego 1.
- Alfons Machalla, palarnia kawy, ul. Kraszewskiego 3.
- Nyka i Posuszny, skład win i spirytusu, ul. Wrocławska 33/34.
- D. H. Potestas, filja 5, ul. Marsz. Focha nr. 68.
- Fr. Przybecki, hurtownia win i wódek, ul. 3 Maja.
- Ig. Sebel, właśc. Marjan Kalinowski, kol-delikatesowa, Półwiejska 12.
- Józef Wędzioch, towary kolonjalne, ul. Półwiejska 2.
- Władysław Weissig, kolonjalna-delikatesowa, wódek, likierów, handel win, ul. Dąbrowskiego 24.
- Stanisław Witkowski, skład kolonjalno-spożywczy, ul. Dąbrowskiego 33.
- Paweł Witkowski, towary spożywcze, ul. Grunwaldzka 20 b.
- „Zgoda-Poznań”, Spółdzielnia Spożywców z odp. ogr., filja 34, Al. Marcinkowskiego 23.
- Maksymilian Zieliński, towary kolonjalne, ul. Marsz. Focha 49.

Branża składów rzeźniczo-wędlinarskich:

- Konrad Klupp, skład rzeźniczo-wędlinarski, ul. Dąbrowskiego 51.
- A. Potocki, rzeźnictwo, Półwiejska 36.
- Branża drogerijno-perfumeryjna:**
- Perfumeria J. Domicz, pl. Wolności 9
- J. Gadebusch, drogerja-perfumerja, ul. Nowa 7.
- Henryk Głowacki, drogerja Pod Aniołem, ul. Marsz. Focha 51 (2 okna).
- Branża, obejmująca składy konfekcji męskiej i dla chłopców, futer oraz artykułów męskich:**
- K. Bogajewski, fabryka odzieży, Stary Rynek 77.
- W. Frackowiak, palta gotowe, ul. 27 Grudnia 20.
- „The Gentleman”, wł. St. Schaefer, artykuły męskie, ul. 27 Grudnia 4.
- T. Kantecki Nast., kapelusze, czapki, Stary Rynek 53/54.
- S. Świątlicki, bazar, ul. Nowa 7/8.
- Wacław Wiśniewski, magazyn futer, ul. Nowa 7/8.

Branża, obejmująca składy konfekcji damskiej i kapeluszy:

- M. Klatkiewicz, magazyn kapeluszy damskich, ul. Szkolna 11.
- M. Malinowski, konfekcja damska, Stary Rynek 57.
- P. Płotka, magazyn kapeluszy damskich, ul. Gwarna 10.
- Stürmer, konfekcja damska, Stary Rynek 80/82.
- Władysław Reichelt, konfekcja damska, Stary Rynek 63.
- St. Ruciński, magazyn odzieży damskiej, ul. Nowa 8.

Branża, obejmująca składy drobnych czyli t. zw. krótkich towarów, galanterji, trykotaży, bielizny, pończoch i t. p.

- Stanisław Grajek, fabr. skład pasmanterji, ul. Poczta 33.
- Polesław Górski, pl. Wolności 3.
- S. Kaczmarek, modne artykuły damskie, ul. 27 Grudnia 20.
- „Pani”, Marja Mikołajska, Al. Marcinkowskiego 13.
- H. Rymarowicz, towary drobne, ul. Półwiejska 5.

Juljusz Schreiber, skład bielizny, Stary Rynek 49.

- Specjalny skład wełny**, L. Busiakiewicz, towary krótkie, robótki ręczne, pończochy, ul. Poczta 1.
- Edmund Walkowiak**, towary krótkie, ul. Marsz. Focha 77.
- Wawrzyniak i Mrozikiewicz**, galanterja, ul. 27 Grudnia 10.
- Wiza i Małuszek**, magazyn art. modnych, ul. Nowa 6.
- Z. Dernow**, pierwszy specjalny skład pullowerów i bielizny, Gwarna 8.

Branża, obejmująca składy bławatów, wełny damskiej i jedwabi oraz sukna i materiałów męskich:

- Z. Bytnerowicz**, bławaty, Stary Rynek nr. 52.
- J. Eichstaedt**, bławaty i przybory koscielne, Al. Marcinkowskiego 10.
- W. Groszkiewicz**, bławaty, firany, Stary Rynek 59.
- F. Kaźmierski**, skład bławatów, Stary Rynek 38/39.
- W. Nadolski**, bławaty, Stary Rynek 90
- W. Szostak**, skład wyrobów włókienniczych, ul. Dąbrowskiego 46.

Branża składów obuwniczych:

- L. Formańska, skład obuwia, ul. Wrońska 25.
- St. Jakubowski, „Centrala obuwia”, ul. Kramarska 19/20.
- Stanisław Jakubowski, skład obuwia, Stary Rynek 91.
- Musieliak, skład obuwia, ul. Dąbrowskiego 41.
- Jan Norek, obuwanie, ul. Wrocławska 20.
- Polska Centrala Spożywczych Spółdzielni Kolejowych**, obuwanie, plac Sapieżyński 2 a.
- Jan Rybelski, magazyn obuwia, Aleje Marcinkowskiego 23.
- Michał Walczak, obuwanie, ul. Poczta nr. 3.
- Walerjan Zabłocki, mechaniczna fabr. obuwia, ul. Wrocławska 15.

Branża składów skór, przyborów obuwniczych, rymarskich, galanterji skórzanej i pokrewnej, parasoli i t. p.:

- Wojciech Goderski, skład skór, ulica Woźna 5.
- Franciszek Grunwald, dom nowoczesnych art. galanterijnych, ul. Gwarna 17.
- Poznański Dom Parasoli**, wł. M. Drodowska, Św. Marcin 22.
- Czesław Wiczorek, skóry i przybory obuwnicze, ul. Marsz. Focha 77.
- J. Zabłocki, skład skór i przyborów obuwniczych, ul. Wodna 2.

Branża składów mebli, obrazów, firan, dywanów, kilimów, chodników, materiałów dekoracyjnych, tapet, linoleum:

- Adam Bandel, fabryka kołder, wytwórnia firan i bielizny pościelowej, ul. 27 Grudnia 6.
- Stanisław Marcinkowski, magazyn mebli białych i łóżek metalowych, „Sprzęt Domowy”, Św. Marcin 9/10.
- M. Mielcarek, „Emkap”, pierze, puch, inletry, kołdry, ul. Wrocławska 30.
- Józef Sroczyński, fabryka mebli artystycznych, ul. Marsz. Focha 4.
- Zb. Waligórski, Wielkopolska Centrala Tapet, ul. Poczta 31.

Branża składów szkła, porcelany, kryształów, wyrobów jubilerskich i zegarmistrzowskich, lamp i t. p., wyrobów artystycznych, marmurowych itd.:

- Edward Bamber, magazyn jubilersko-zegarmistrzowski, ul. Półwiejska nr. 38.
- St. Frankowski, jubiler-zegarmistrz, ul. Fr. Ratajczaka 1.
- W. Janaszek, porcelana, szkło, kryształ, ul. Jeżucka 1.
- Józef Kolasiński, porcelana, szkło, ul. Św. Marcina 52/53.
- W. Kruk, złotnik, ul. 27 Grudnia 6.
- M. Maciejewska, porcelana i kryształ, ul. Wielka 1.
- „Marmur”, mech. fabr. wyr. marm. Sp z o. o., ul. Bukowska 3.
- S. Szczepański, skład biżuterji, plac Wolności 11.

Branża składów sprzętów domowych i kuchennych, żelaza, narzędzi oraz galanterji metalowej, artykułów technicznych i urządzeń biurowych:

- Józef Barelkowski, magazyn sprzętów kuchennych, Rynek Jeżycki 2.
- J. Chełmickowski, handel żelaza i narzędzi, ul. Półwiejska 41.

- Jan Deterling, skład żelaza, okucia budowlane, sprzęty kuchenne, Szkolna 3.
- Gazownia Miejska, urządzenia do kuchni, ul. Nowa 10.
- Ed. Karge, skład sprzętów kuchennych, ul. Nowa 7/8.
- Józef Koska, specjalny skład urządzeń łazienkowych i artyk. instalacji kanalizacyjnych, ul. Dominikańska 5.
- Bracia Lilpop, Szulc i Ska., narzędzia, ul. Św. Marcina 43.
- Kazimierz Michalak, skład żelaza i sprzętów kuchennych, ul. Marsz. Focha 77.
- M. Pałkowski, specjalny skład maszyn i narzędzi precyzyjnych, Św. Marcin nr. 18.
- M. Kotliński, skład żelaza i sprzętów kuchennych, G. Wilda 15.

Branża składów aparatów radiowych, fotograficznych, optycznych, artykułów sportowych, instrumentów muzycznych, broni i amunicji:

- Zygmunt Liebig, skład instrumentów muzycznych, ul. Kraszewskiego 9 a
- Poznańskie Towarzystwo Radiowe** z odp. Fr. Ratajczaka 39.
- „Start”, Alfred Szulc, Św. Marcin 45, artykuły sportowe, sprzęty gimnastyczne.
- „Tele-Radjo”, wł. Andrzej Kaczmarek, radio i elektrotechniczna, ul. Półwiejska 5.
- Warszawska Spółka Myśliwska**, oddział w Poznaniu, ul. Gwarna 12.

Branża składów księgarskich, papieru galanterji papierowej, zabawek, cygar i papierosów:

- „Helion”, wł. Stefanja Kozłowska, papier, galanterja, ul. Dąbrowskiego nr. 4.
- K. Dybicki, wł. Stanisław Dybicki, wyroby tytoniowe i przybory do palenia, ul. Wrocławska.
- G. Kretschmer, zabawki, baterje i anody, Św. Marcin 1 a.
- „Par”, Polska Agencja Reklamy, wł. Franciszek Krajna, księgarnia, Al. Marcinkowskiego 11.
- Świątek dziecięcy — zabawki, wózki, Kraszewskiego 11.
- Fr. Szymański, skład papieru, ul. Poczta 31.
- J. Zimny, papier, torebki, tektura, artykuły kwaciarskie, Wodna 27.

Branża składów kwiatów i innych dodatków nie wyszczególnionych artykułów:

- Franciszek Bruch, kwaciarnia, Św. Marcin 39.
- Centrala kwiatów sztucznych**, ulica Wrocławska 19.
- Anna Krajewska, kwaciarnia, ul. Półwiejska 37.
- Juljan Langer, kolektura loterii państwowej, ul. Wielka 5.

Spółczeństwo Sosnowca i Zagłębia Dąbrowskiego

darzy zaufaniem

Kurjer Zachodni

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 4.

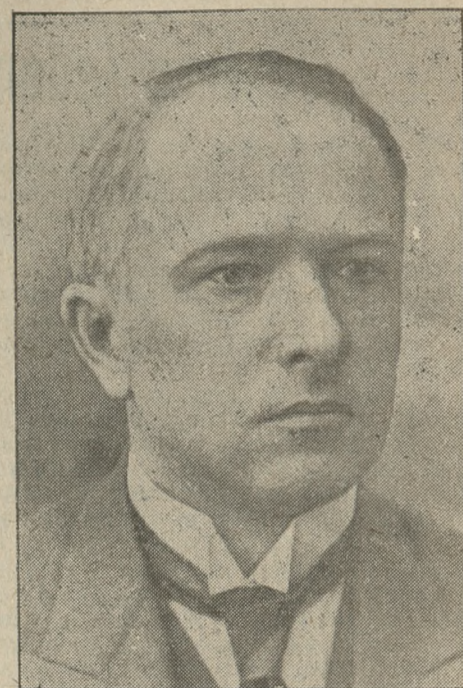
Ś. p. Ludwik Chałubiński

W dniu 21 kwietnia r. b. zmarł w Zakopanem cichy, a zasłużony pracownik narodowy, śp. Ludwik Chałubiński, syn wielkiego przyjaciela Tatr i Zakopanego, dr. Tytusa Chałubińskiego i Anny z Leszczyńskich.

Śp. Ludwik Chałubiński urodził się w Warszawie w r. 1860. Szkoły przeszedł w swem rodzinnym mieście, poczem ukończył ze stopniem inżyniera-chemika politechnikę w Rydze, gdzie zapisał się do polskiej korporacji akademickiej „Arkonia”. Był jej członkiem do końca życia, ceniąc bardzo swe koleżeńskie stosunki z wybitnymi członkami tej korporacji: znanym krytykiem literackim Walerym Gostomskim, Ludwikiem Szaflagiem, Przewłockim, Edwardem Wagnerem i innymi.

W latach osiemdziesiątych pracował już jako inżynier-chemik na Pradze w Warszawskiej Fabryce Stali, kiedy zaś stałownia ta przeniosła się w głąb Rosji, śp. Zmarły przeszedł do wielkiego przedsiębiorstwa, t. zw. Huty Bankowej w Dąbrowie Górniczej. Prowadził tam ożywiającą działalność społeczną, zajmując się szczególnie towarzystwem czytelników dla robotników. Była to wówczas organizacja nielegalna, prześladowana i denuncjowana przed władzami rosyjskimi. Ś. p. Ludwik Chałubiński spędził święta i urlopy prawie wyłącznie w

Jubileusz prof. Z. Cybichowskiego



W auli uniwersytetu warszawskiego odbyła się w tych dniach uroczysta akademja dla uczczenia trzydziestoletnia pracy naukowej profesora dr. Zygmunta Cybichowskiego, znakomitego uczonego i wychowawcy młodzieży.

Akademję zagał w obecności rektora uniwersytetu i gremjum profesorów przewodniczący komitetu organizacyjnego, dr. Witold Wehr, poczem przemówienie, inauguracyjne akademję, wygłosił dziekan wydziału prawa, prof. K. Lutostański; dziekan Lutostański podniósł niezwykle wartość owego aktu, jakim jest akademja, przejawiająca to, co dla profesora może być najcenniejsze — głęboki odzew, który praca jego wywołuje wśród wychowanków; podniósłszy zasługę naukową prof. Cybichowskiego, serdecznie życzącym jak najowocniejszej pracy, złożonym w imieniu rady wydziału prawnego, zakończył dziekan Lutostański swe przemówienie.

Zkolei trzy referaty, poświęcone działalności naukowej prof. Cybichowskiego, wygłosili pp. adw. Jerzy Czerwiński, dając ogólny rys twórczości jubilata, M. J. Kahl na temat udziału jubilata w tworzeniu naszego prawa państwowego i Al. Sochacki na temat poglądów jubilata na zadania prawa międzynarodowego.

Po zakończeniu tych referatów przewodniczący wręczył prof. Cybichowskiemu ozdobną teczkę, zawierającą adres, w którym wyrażono hołd dla niezamordowanej pracy jubilata; pod adresem mieści się kilkaset podpisów.

Przemawiało następnie jeszcze szeregi osób imieniem rozmaitych organizacji, poczem na zakończenie zabrał głos, witany owacyjnie jubilat, który ze wzruszeniem dziękował za manifestację tak cennego dlań zrozumienia jego pracy.

otoczeniu robotników na ukochanej przez siebie placówce.

Na tem jednak nie koniec. Nie było w Dąbrowie żadnej biedy, wypadku, pożaru, czy innego nieszczęścia, by Zmarły nie podał tam swej życzliwej ręki i nie użył pomocy materialnej. Grał na skrzypcach; muzykę i poczę nosił w duszy.

Wierną towarzyszką była mu jego żona, p. Antonina Kosińska, pochodząca z Małopolski wschodniej. Wojna zniszczyła go zupełnie materialnie, miał więc ciężkie życie na starość, nie mogąc już pracować.

Zmarł, mając lat 73. Pochowany został na starym cmentarzu w Zakopanem, obok grobu ojca. Cześć jego pamięci!

Niespodzianka na obczyźnie

Warszawa, 11. 5. (Tel. wł.) Na dookoły trupy teatralnej Mistinguette, występującej obecnie w Polsce, która ma również przybyć do Poznania, nałożono na żądanie francuskich organizacji artystycznych areszt.

Na życzenie związku francuskich autorów rewjowych radca prawny konsulatu francuskiego w Warszawie uzyskał zabezpieczenie sądowe w tytułu należnych związkowi tantjem za występy w wysokości 7 proc. zbioru. Z podobnym roszczeniem wystąpił również związek francuskich kompozytorów.

WIADOMOŚCI POTO CZNE

Jeszcze jeden spór teatralny

W sobotę, dnia 11 marca odbyć się miał w Teatrze Polskim recital taneczny p. Marceli Hildebrandt, zorganizowany przez Instytut Mąkowskiego Poznań („IMP.“). W ostatniej chwili recital ten nie doszedł do skutku i „IMP.“ zamieścił na łamach „Kurjera Poznańskiego” komunikat, zarzucający Teatrowi Polskiemu niedotrzymanie umowy.

Komunikatem tym uczął się dotknięty dyrektor Teatru Polskiego p. Teofil Trzcinski i wytoczył kierownikowi „IMP”u” p. Arturowi Marji Swinarskiemu i Mąkowskiemu oraz p. Bernardowi Hildebrandtowi proces o zniewagę. Dzisiaj toczył się w sądzie okręgowym powyższy proces przed sędzią okręgowym dr. Woźniakiem, przyczem jako zastępca powoda cywilnego występował adw. Afenda, a oskarżonych bronił adw. Paszkiewicz. Na świadków powołano p. Tadeusza Polońskiego, sekretarza Teatru Polskiego, Janusza Nowackiego, reżysera tegoż teatru i artystę malarza Henryka Smuczynskiego, sekretarza „IMP”u”.

Jako pierwszy zeznaje osk. Swinarski, który omawia pertraktację między nim jako przedstawicielem „IMP”u” a p. Nowackim, jako przezes zeznania aktorów, dzierżawcą Teatru Polski. Według tej umowy usługa Teatru Polskiego oddawana za opłatą 250 zł zapłaconych zgóry, salę, światło, bilety, robotników, garderobę i afisze, a także t. zw. małe. W dalszym ciągu zeznaje oskarżony, że komunikaty, które ukazały się w prasie podpisywał on, a raz tylko p. Mąkowski, niesłusznie zaś wmieszany został w powyższą sprawę p. Hildebrandt.

Adw. Paszkiewicz stawia wniosek o umorzenie postępowania przeciwko p. Hildebrandtowi i o powołanie go na świadka. Ze względów formalnych przewodniczący wniosek ten odrzucił.

Św. Stefan Poloński zeznaje, że tylko on był powołany do zawierania umów w sprawie wdzierzawienia sali Teatru i że umowę taką zawarł z p. Hildebrandtem, przyczem nie było mowy o reklamie, gdyż suma 250 zł jest na to za małą.

Św. Nowacki przyznaje, że był pośrednikiem między p. Swinarskim a p. Polońskim, jednak pertraktację jego miały charakter prywatny. Kiedy sprawa przekazana została p. Polońskiemu, nie zainteresował się nią dalej, a z rozmową odniósł wrażenie, że sprawa reklamy zajmie się „IMP”. W tym miejscu po zeznaniach świadka Nowackiego sędzia p. Woźniak proponuje ugodę, która jednak nie dochodzi do skutku.

Dalszy świadek Smuczynski zeznaje, że w czwartek poprzedzający recital, zwrócił się oficjalnie z ramienia „IMP”u” do p. Nowackiego, który go zapewnił, że sprawę afiszów załatwi i że afisze zostaną wydrukowane. Przewodniczący zarządził konfrontację św. Smuczynskiego ze św. Nowackim, która nie wyjaśniła jednak sprzeczności zeznań, gdyż świadkowie z trudem przypominają sobie rozmowy, prowadzone przed przeszło dwoma miesiącami. Przewodniczący w dalszym ciągu proponuje zawarcie ugody i przerwania rozprawy.

Dalszy ciąg rozprawy z przemówieniami stron i wyrokiem odbędzie się w środę, 17 maja o godz. 9 rano.

Dziesięciolecie L. O. P. P.

„Liga Obrony Powietrznej i Przeciwważowej” obchodzi w roku bieżącym dziesięciolecie swego istnienia.

Tydzień dziesięciolecia odbędzie się w czasie od 14 do 21 bm. W czasie tym odbędzie się szereg imprez o charakterze propagandowym i dochodowym.

W sobotę 13. bm. w sali W. S. H. odbędzie się raut, zorganizowany przez Koło Pań L. O. P. P. w Poznaniu. Wejście za zaproszeniami, młodzież akademicka za okazaniem legitymacji.

W niedzielę 14. bm. godz. 9 uroczyste nabożeństwo w kościele św. Marcina, odprawione przez ks. prałata Taczaka, członka zarządu miejskiego komitetu L. O. P. P.

O godz. 12 odbędzie się uroczysta akademja 10-lecia, w salonach Bazaru. Wstęp za zaproszeniami. Jednocześnie dwa ciężarowe auta, jako lotna ekspedycja propagandowa, objeżdżać będą oddalone dzielnice miasta, gdzie prerogacji wygłaszać będą krótkie referaty. Ekspedycje demonstrować będą zaimprovizowane pokazy gazów bojowych i obronę przed nimi. Popołudniu w dzielnicach: Łazarz, Wilda, Śródmieście, Śródka, Jeżyce — ulicami miasta, przejdą pochody organizacyj społecznych w maskach przeciwważowych, demonstrując w ten sposób pokaz zbiorowego ich użycia.

Sledztwo w sprawie wekslowej

W wyniku dochodzeń, wszczętych przez prokuraturę poznańską na skutek doniesienia kilku osób, aresztowano jednego z członków zarządu firmy Dr. Roman May, Stanisława Stwiorka. Aresztowanie p. Stwiorka poprzedziło osadzenie w areszcie śledczym kupca Przygodzińskiego. Również aresztowany został Florjan Gorgolewski z Poznania. Dyrektor Stwiorka stoi pod zarzutem puszczenia w obieg fałszywych weksli. Jaka była rola dwóch innych aresztowanych, wyjaśni niewątpliwie śledztwo.

Z uwagi na prowadzone śledztwo wstrzymujemy się od wchodzenia w szczegóły sprawy, którą śledztwo wyjaśni. Zaznaczamy, że tutejszy czerwoniak brukowy uderzył w związku z tem, w całą wymienioną powyżej firmę, robiąc jej jako takiej zarzuty fałszywe i krzywdzące. To, co dotąd uchodziło powszechnie za zasługę firmy

Dr. Roman May, a mianowicie, że wykupiła z rąk żydowsko-niemieckich browar Huggera, to pisemko wspomniane przedstawia teraz jako przedsięwzięcie, mające na oku cele nierzetelne. To się nazywa służeniem sprawie publicznej!...

Dzień Matki

Komitet obchodu „Dnia Matki i Tygodnia Dziecka” w Poznaniu (ul. Grunwaldzka 22) urządza rokrocznie publiczny obchód „Dnia Matki” poświęcony złożeniu hołdu ogółowi matek w dowód uznania oprócz ich pracy i trudu lożonego około wychowania dzieci. Obchód taki odbędzie się w dniu 14 b. m. z następującym programem: W godzinach porannych zbiórka dzieci w szkołach, pochód na nabożeństwo do kościoła — msza św. z okolicznościowym kazaniem. O godz. 10,20 zbiórka dzieci na placu Wolności, przemówienie p. kuratora Okręgu Szkolnego. O godz. 11. defilada dzieci

przed Zamkiem. O godz. 16, min. 45 akademja radjowa.

Aby imprezie tej nadać istotnie uroczystą formę, komitet wzywa Stowarzyszenia i organizacje społeczne, pragnące przyczynić się do uświetnienia obchodu do zgłoszenia swej współpracy najdalej do dnia 12 bm.

Wycieczki podmiejskie

Od dnia 1 maja r. b. kursują regularnie pociągi wycieczkowe do Puszczykowa, Puszczykówka i Ludwikowa. Pociągi te odchodzą z dworca podmiejskiego i będą kursować, wzorem roku ubiegłego, we wszystkie dni tygodnia aż do dnia 31 października r. b. włącznie. Zatem mieszkańcy Poznania mają znowu możliwość odwiedzać w bieżącym sezonie piękne i zdrowotne miejscowości, położone wśród lasów, wzgórz i jezior, zwłaszcza, że ceny przejazdowe są bardzo niskie, bo do Puszczykowa kosztuje bilet tam i z powrotem tylko 1,05 zł, do Puszczykówka 1,20 zł, do Ludwikowa 1,80 zł.

Koncert kolejarzy czechosłowackich

W dniu 15 bm. przyjeżdża do Poznania, w objeździe po Polsce, orkiestra symfoniczna kolejarzy czechosłowackich z Pragi. Orkiestra wystąpi z jedynym oryginalnym koncertem pod dyrykcją Karola Sejna. Występy tej orkiestry spotykały się zawsze z entuzjastycznym przyjęciem tak ze strony publiczności jak i ze strony krytyki, która nie znajdowała dość słów uznania. Spodziewać się należy, że publiczność poznańska weźmie liczny udział w tej jedynej w swoim rodzaju imprezie artystycznej, manifestując tem samym sympatię dla bratniego narodu słowiańskiego.

Koncert odbędzie się we wtorek, 16 bm. o godzinie 20 w auli Uniwersytetu. Ceny biletów 20—40 gr. Szczegóły w programach. Bilety wcześniej do nabycia w dyrekcji Okr. Kolei Państwowych w Poznaniu, pokój 19.

KALENDARZYK

Czwartek, 11 maja 1933.

Słońce: wschód 4,04 — zachód 19,34 — długość dnia 15 godzin 29 min
Księżyc: wschód 22,41 — zachód 4,14 — po pełni.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Czwartek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 10 st. Cels. Pochmurno. Wiatr południowo-wschodni. Ciśnienie atmosferyczne niskie 749 mm — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 17 st. C. najniższa plus 11 st. C.

Poziom wody w Warcie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: dziś minus 0,12 m.

Kal. rzk.: Mamert B. W. — jutro Pankracy.

Kal. słow.: Ludowit — jutro Wszemil.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37. — Apteka Zielona, ulica Wrocławska 31. — Apteka im. K. Marcinkowskiego w „Bazarze” przy ul. Nowej. — Apteka „27 Grudnia” ul. 27 Grudnia 18.

Wilda: Apteka pod Koroną, G. Wilda 61
Jeżyce: Apteka „Pod Gwiazdą”, ul. Kraśzewskiego 12.

Łazarz: Apteka Łazarzka, ulica Małeckiego nar. ul. Strusia.

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

KRONIKA KOŚCIELNA

— Nabożeństwo Sekcji Eucharystycznej Sodalicji Pań Wlejskich odbędzie się 12 bm. o godz. 17 w kaplicy sodalicyjnej u OO. Jezuistów.

— Z Sodalicji Pań Zawodu Kupieckiego, sekcja eucharystyczna. Adoracja

KRATKI SĄDOWE

Proces gdyński O. W. P. w apelacji

We wtorek toruński sąd apelacyjny rozpatrywał sprawę przeciw red. Ciesielskiemu i tow. o zajęcia na zlocie sokolim w Gdyni w lipcu 1932 r.

Rozprawie przewodniczył wiceprezes sądu apel. p. W. Klank, oskarżał prok. Zembrzusi. Bronili oskarżonych adwokaci: dr. Paweł Ossowski z Torunia i dr. Edward Suhecki ze Starogardu. Rozprawa trwała 7 godzin. Sąd apel. przesłuchał dodatkowo, jako świadka, dr. Stan. Skąpskiego z Torunia, prezesa dzielnicy po-

wspólna odbędzie się w piątek 12 bm. o godz. 19 w kaplicy przy ul. Zielonej 2.

— Rekolekcje zamknięte Sodalicji Pań Akademickich odbędzie się od 16 do 20 sierpnia u SS. Urszulanek w Pniewach. Koszt wynosi 15 zł. Zgłoszenia — także pań z poza Sodalicji — uprasza się kierować pod adresem Półwiejska nr 19, m. 10, piśmiennie, lub ustnie między 3—4 po południu.

OSOBISTE

— Śp. Siostra Anna Mayerówna. Dnia 6 bm. odprowadzono na ostatni odpoczynek zwłoki ś. p. Siostry Anny Mayerówny, ze Zgromadzenia św. Wincentego a Paulo, przełożonej Zakładu Domu Sierót w Poznaniu - Wschodnim, siostry zmarłego przed 3 laty ś. p. ks. prałata W. Mayera, długoletniego proboszcza parafji św. Marcina. Ś. p. Siostra Przełożona urodziła się w Wągrowcu, ślubowała w Chelmnie, długi czas pracowała w Szpitalu Wojskowym w Oddziale zakaźnym w Bydgoszczy (podczas wojny światowej). Po kilku etapach (Koscian, Inowrocław, Kartuzy, Malborg, Tczew) przeniesiona została do Poznania. Niedługo potem, jako Siostra Przełożona, pracowała w Zakładzie Nieuleczalnie Chorych na Górczynie. Od kilku lat otrzymała wokandę zorganizowania Zakładu Domu Sierót w Poznaniu Wschodnim. I tutaj z pomocą możnych dobroczyńców udało się jej w krótkim czasie wykończyć przytułek z kapliczką i urządzeniami. — W pogrzebie uczestniczyły niezliczone rzesze obywatelstwa. Za trumną postępowaly Siostry Zgromadzenia Siostr św. Wincentego a Paulo. Przed trumną na czele podwójnie osieroceni chłopcy - sieroty, a duchowieństwo w uznaniu Jej cichych zasług w skromnej celi klasztornej zgotowało Jej pogrzeb wspaniały. R. i. p.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— Zebranie Oddz. Kołowników „Sokoła” odbędzie się w piątek o godz. 20 na boisku „Sokoła”. Obecność wszystkich druhow w związku z zbliżającą się mistrzostwa klubowe, konieczna.

— Z Pozn. Okręgu XX „Unitas”. — Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek 15 bm. o godz. 20 w sali Koła Towarzystwa (wchód z ul. Nowej). Referat na temat: „Dookoła podatku kościelnego”. Liczny udział pożądan. Stałym terminem zebrań jest każdorazowy poniedziałek po 15 miesiąca.

— Ze Stow. b. Saperów im. Tadeusza Kościuszki. Zebranie plenarne druzyny poznańskiej zarządem na niedzielę 14 bm. godz. 11 przed poł. w sali p. Jarczyńskiej przy ul. Maształarskiej 8a. — Obecność wszystkich członków konieczna. — Prezes inż. W. Leitgeber.

WYKŁADY

— Z cyklu wykładów poświęconych Tatrom. W czwartek 11 bm. o godz. 20 w sali Sniadeckich w Coll. Medicum II p. przy ul. Fredry 10 odbędzie się bardzo ciekawy wykład dyr. Jana Kilarskiego p. t. „Metodyka wycieczek szkolnych w Karpaty i Tatry”. Wstęp 30 gr. Akademicy i młodzież szkolna 10 gr.

— Pogadanka prof. U. P. dr. Pollaka na temat „Wrażenia moje z ostatniego pobytu we Włoszech”, urządzona przez Tow. Dante Alighieri, odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 20 w lokalu Towarzystwa w malej salce restauracji „Adria”.

— Przypominamy o ciekawym odczycie, jaki odbędzie się dziś, w czwartek, staniem Tow. „Dante Alighieri”. Prelegent, dr. Dalbor, mówić będzie na temat „Architektury włoscy w Wielkopolsce w XVII i XVIII w.”. Odczyt odbędzie się w sali 22 U. P. o godz. 8 wiecz.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— Cała elita Poznania wybiera się na wielki raut wiosenny, urządzony staniem Koła Pań L. O. P. P. z okazji 10-lecia L. O. P. P. dnia 13 bm. Dla pomieszczenia wszystkich życliwych Koło Pań wybrało aulę W. S. H., na której to imprezy mają swoją ustalona sławę. — Tajemnicę imprez zdradzamy niebawem.

— Stow. Panien św. Teresy — Fara. Wycieczka odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. O godz. 5 rano zbiórka na placu Katedralnym, skąd wymarsz do Kicina. Zebranie plenarne odbędzie się w ponie-



Sp. Mieczysław Eichstaedt, którego działalność muzycznej i pedagogicznej, poświęciliśmy wczoraj obszerniejsze wspomnienie pośmiertne.

dzialek 15 bm. w Domu Królowej Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1. Początek o godz. 7.30 wieczorem.

— **Dzieci!** Będziecie miały wielką uciechę! W niedzielę 14 bm. o godz. 15 na placu przed salą parafialną św. Michała odbędzie się „Powitanie Królowej Maja”, który zaproszony przez panię Wincentki, przybędzie do was gwarnie i strojnie w orszaku swych paziów. Kto może, niech przyjdzie go przywitać. Wstęp: dla dzieci 30 gr. dla dorosłych 49 gr. Dochód na ubranie najbiedniejszych dzieci do pierwszej Komunii św. W razie niepogody, zabawa odbędzie się w salce parafialnej.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Wystawa w Chicago.** Orbis komunikuje, że wycieczki Linji Gdynia — Ameryka na Światową Wystawę do Chicago z powodu dewaluacji dolara stanowią o 15%.

Nasi korespondenci donoszą

Z Poznańskiego

— * **BYDGOSZCZ.** (Ze stowarzyszeń.) Katolickie Tow. Robotników Polskich przy parafii św. Wincentego obchodziło w niedzielę 10-letnie swego istnienia. Z okazji tej uroczystości akademje, poprowadzoną nabożeństwem u Ks. Ks. Misjonarzy. Zasluzonych członków udekorowano dyplomami.

— (Wypadek z bronią.) Dnia 7 bm. o godz. 18 przejeżdżał lódka przez Brdę na przestrzeni mostu kolejowego a ul. Królowej Jadwigi p. Siłnik Bolesław zamieszkały przy ul. Bocianowo, mając przy sobie 12-letniego Stanisława Pęcikiewicza. W pewnym momencie chłopiec został ugodzony kulą małego kalibru w głowę. Ustalono, że strzelił do nich 14-letni Leon Gackowski, zamieszkały przy ul. Siemiradzkiego, który w tym czasie bawił się strzelaniem obok cegielni ceramicznej. Rannego zaopatrzył lekarz i pozostawił go w opiece rodziców.

— * **GNIEZNO.** (Napad bandycki.) Dwóch zamaskowanych osobników zabrało się do niezamkniętej obory małżonki Radomiec i zamknęli się w niej. Gdy nadszedł stróż nocny, uzbrojony w fuzję, bandyci napadli go z nienacka, pobili i związali, poczem, zabrawszy fuzję, ułotnili się w niewiadomym kierunku.

— (Kradzież z wozu.) Woźnica Józef Ciepliński z Chorzenia wziął kilka worków fasoli i kaszy przez las stawski. Nieznani złodzieje skradli mu w drodze i wozu worek fasoli i worek kaszy.

— (Kradzież z mieszkania.) Nieznani złodzieje włamali się do zamkniętego mieszkania p. Celiny Sławińskiej przy ul. Wrzesińskiej 35 i skradli odzież męską i damską, wartości 230 zł. (br)

— * **LESZNO.** (Nieszczęśliwy wypadek.) W majętności Przybiń upadł fornal Matyla tak nieszczęśliwie z koniem, że doznał skomplikowanego złamania nogi.

— (Ujęcie bandyty.) Policja ujęła Walasia Stefana vel Suno Antoniego, bez stałego miejsca zamieszkania, który miał przy sobie kilka żarówek, pochodzących prawdopodobnie z kradzieży.

— (Echa zbrodni.) Jak się dowiadujemy, aresztowała policja ojca zamordowanego śp. Sikory pod zarzutem, że był pośrednim sprawcą zabójstwa swego syna. (s.)

— * **MIEJSKA GÓRKA.** (Świątokradztwo.) W nocy na sobotę okradli złodzieje kościół parafjalny. Dostawszy się przez okno do wnętrza kościoła, rozbili wszystkie skarbanki i zabrawszy zawartość, tą samą drogą ułotnili się. Policja jest na tropie świątokradców.

— * **ŚMIGIEL.** (Zjazd Hallerczyków.) W dniu 25 czerwca rb. odbędzie się tu zjazd Hallerczyków.

Całkowity koszt przejazdu okrętem kl. kabinową Gdynia — New York i z powrotem wraz z wycieczkami lądowymi w Ameryce Now York, Buffalo, Niagara, Detroit, Chicago, Pittsburg, Washington, New York łącznie z przejazdami, utrzymaniem, hotelami i kosztami przewodnika, wynosi obecnie tylko zł. 2.010. Czas trwania wycieczki: 5 tygodni

Ta sama wycieczka, tylko przejazd okrętem klasą III kosztuje teraz tylko zł. 1.743.—

Przejazd okrętem z Gdyni do New Yorku i z powrotem kosztuje w klasie kabinowej dol. 185, w klk. III — dol. 150,50. Dolary przyjmowane są po kursie dnia.

Orbis organizuje grupę uczestników wycieczki do Chicago z Poznania na warunkach specjalnie korzystnych

Wszelkie dodatkowe wyczerpujące informacje, zgłoszenia oraz karty okrętowe w „Orbisie”. Poznań, pl. Wolności 9, tel. 52-18. ng 9701

— * **Podatek od zabaw w lokalach.** —

W uzupełnieniu sprawozdania z Rady miejskiej podajemy poniżej zmieniony przez Radę miejską punkt statutu o poborze podatku od rozrywek w Poznaniu. Podatek w formie ryczałtowej opłaty od zabaw publicznych, widowisk i rozrywek, urządzanych bez biletów wstępu, wynosi za czas do godz. 24 w lokalach zaliczonych przez Magistrat do klasy I — 4 zł (Magistrat proponował 6 zł), do klasy II 1,50 zł (zamiast 3 zł) i do klasy III — 0,75 zł (zamiast 1,50 zł) dziennie, natomiast za czas po godzinie 24 pobiera się podwójną kwotę wyżej ustalonej opłaty. Od tancerzy (dancing) pobiera się dodatkową opłatę, wynoszącą połowę podatku obliczonego w powyższy sposób.

Jeżeli w lokalu znajduje się fortepian, aparat radiowy, mechanizm muzyczny lub deklamujący, opłata ryczałtowa wynosi dziennie: w lokalach klasy I — 0,50 zł (zamiast 1 zł), II klasy 0,30 zł (zamiast 0,50 zł), III klasy 0,20 zł.

— * **Z parafii św. Marcina.** Dziś rano w kościele św. Marcina odbyło się uroczyste nabożeństwo, urządzone specjalnie dla chorych, których zwieziono w znacznej liczbie ze szpitali i domów prywatnych. Mszę św. odprawił proboszcz ks. prałat dr. Taczak i przemówił do chorych bardzo serdecznie od ołtarza. Piękne nabożne pienia wykonał Chór mieszany świętomarciński pod dyrekcją p. Kulczyńskiego, partje solowe odśpiewali pp. Chruszczyński i Draheim. — Po nabożeństwie odbyło się dla chorych śniadanie na dziedzińcu parafjalnym.

— (35-lecie.) W dniu 14 bm. obchodził mistrz rzeźnicki p. Stan. Górecki swe 35-lecie pracy zawodowej. Jubilat należał do szeregu lat do licznych miejscowych towarzystw i piastuje różne honorowe urzędy.

— (Z życia S. M. P.) W dniu 29 czerwca rb. obchodzili tujejsze Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej 30-lecie swego istnienia. Z okazji tej uroczystości wystawa okręgowa prac rzeźnych. Do wystawy przygotowują się wszystkie S. M. P. okręgu kościańskiego. (mk)

— * **SZAMOTUŁY.** (Dla ścisłości.) — Właścicielka autobusu Poznań — Czarnków p. Adwiga Forbrichowa z Poznania donosi nam w związku z notatką p. tyt. „Kradzież w autobusie”, iż w jej autobusie kradzieży wspomnianej nie popełniono. Natomiast opisana kradzież zdarzyła w jakimś obcym autobusie, wyjeżdżającym na jakiś ślub do Obrzycka.

— * **WRZEŚNIA.** (Z rady miejskiej.) Wprowadzono w urząd nowych członków rady miejskiej, pp. Gintrowiczowa i Ignasińskiego. Rokrocznie wypłacał magistrat na utrzymanie Ochronki pewną subwencję. W ostatnich miesiącach zalega magistrat z ratami na Ochronkę, co wywołało w radzie miejskiej dyskusję. P. dyr. Smoldibowski jako przewodnik, rady miejskiej postawił zadanie wypłacania tych subwencji w myśl budżetu nadal. Do życzenia tego przyłączyła się cała rada miejska. W myśl zarządzenia województwa obniżono budżet o 30 tysięcy złotych na skutek przypuszczalnych niższych wpływów z podatków. Dla zmniejszenia deficytu, który wobec zniesienia t. zw. okresu ulgowego niewątpliwie się wykaże, postanowiono odpisów na fundusze odnowienia zakładów miejskich za rok ubiegły nie odprowadzać. Na przeniesienie drogi Zawodzie — Cukrownia zgodzono się. Uchw. stworzyć nowy regulamin dla rady miejskiej i w tym celu wybrano komisję.

— (Ze Straży Pożarnej.) Ochotnicza Straż Pożarna obchodziła w niedzielę święto swego patrona św. Florjana. Rano udali się członkowie Straży pochodem do kościoła, poczem w salce strażnicy odbyło się uroczyste posiedzenie. Prezes Straży p. St. Dzieciuchowicz powitał zebranych i wręczył dyplomy honorowe p. burm. Sołtysiakowi na członka honorowego, a długoletniemu prezesowi p. E. Ciesielskiemu na prezesa honorowego.

— (Pożar lasu.) W niedzielę południe powstał w lesie debińskim pożar, który zniszczył około 30 móg zagajnika. Straż Ogniowa, która właśnie w tym samym czasie obchodziła swe święto, przybyła natychmiast na miejsce pożaru i wspólnie z pomocą wojska ognia ugasiła. — Strata wynosi kilka tysięcy złotych.

— (Nieszczęśliwy wypadek.) Samochód osobowy p. Karola Krzywduńskiego, kierowany przez p. Nikod. Proussa s.

Wrześni, najechał na 5-letniego Mieczysława Politowicza. — Chłopiec odniósł ciężkie obrażenia wewnętrzne i po godzinie zmarł w szpitalu pow. Kto ponosi winę, wykaże dochodzenia.

— * **ZERKÓW.** (Pożar.) W czwartek powstał w południe u gospodarza Mazurka w Rzegocinie pożar, który zniszczył wszystkie zabudowania gospodarze oraz część maszyn rolniczych. Z powodu wiatru pożar rozszerzył się na sąsiednie gospodarstwa i tak spaliły się jeszcze trzy stodoły i trzy chlewy. Z żywego inwentarza zginęły 2 jałowice i maciora z prosiętami. Przy ratowaniu dobytku został poważnie skałeczony w rękę gospodarz Barańczyk, któremu kosa maszyny odcięła palec. Przyczyna pożaru nie jest dotąd ustalona; śledztwo w toku. Szkody ponosi po części ubezpieczenie. (z)

Z Kaliskiego

— * **SŁUPCA.** (Katolicka placówka.) Właściciel hotelu w Słupcy p. Węgliński uruchomił fabrykację limonjady i wody sodowej sprowadzwszy w tym celu specjalne maszyny. Jest to pierwsza tutaj tego rodzaju katolicka placówka.

— („Obrona Częstochowy”) Pod tym tytułem Teatr Narodowy pod dyrekcją p. Szczerbowskiiego z Poznania odegra na sali „Sokoła” w Słupcy historyczny dramat z 17 wieku w 7 odsłonach, ku uczczeniu 550 rocznicy sprowadzenia do Polski cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

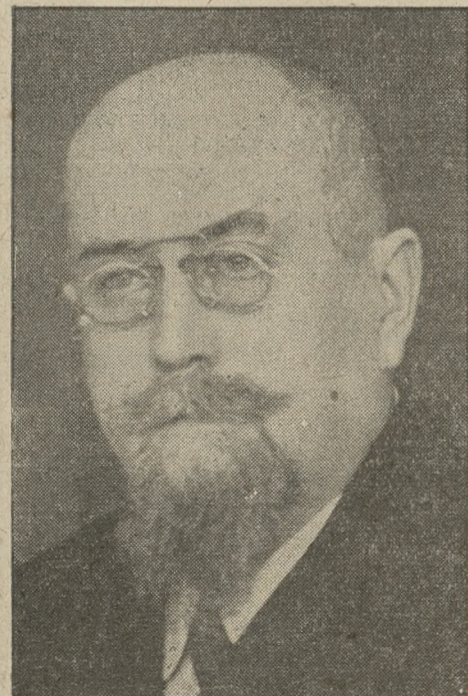
— (Z posiedzenia rady miejskiej.) — Słupska rada miejska w dniu 8 bm. rozważała m. in. sprawę poczynionych przez Wydział Powiatowy, w budżecie miejskim na rok bieżący, zmian (t. zw. oszczędnościowych) z jednej strony, z drugiej natomiast stworzenia funduszu 6000 zł dla bezrobotnych. Rada o zmniejszeniu przez Wydział pozycy rochodowych na pożarnictwo, szkolnictwo i inne potrzeby, uchwalane w swoim czasie, postanowiła wnieść do urzędu wojewódzkiego sprzeciw. Poza tem rada wysłuchała odpowiedzi Wydziału Pow. w sprawie niezatwierdzenia uchwał, z których jedna dotyczy starań o otwarcie w Słupcy gimnazjum nowego typu, drugą asygnowania burmistrzowi kwoty 800 zł na tak zwana reprezentację. (sm)

Z Pomorza

— * **CHELMNO.** (Konferencja geografów.) Dnia 4 i 5 bm. odbyła się w korpusie kadetów konferencja nauczycieli geografów, zorganizowanych w ognisku metodycznym, którego siedzibą jest Chełmno. W konferencji wzięło udział około 40 profesorów szkół średnich z Pomorza i Wielkopolski. Jako przedstawiciel Kuratorjum obecny był wizytator Tarnawski z Poznania. W pierwszym dniu odbyły się lekcje pokazowe z wychowankami Korpusu Kadetów, poczem prof. Habel ze Świecia wygłosił referat na temat „Ilustracja lekcji geografii”. — Po południu uczestnicy kursu odbyli wycieczkę naukową w t. zw. parowy nadwiślański Dnia następnego wygłoszono kilka referatów o dziedziny metodyki geografii, które wywołały żywą dyskusję. — Podobne ognisko na województwo poznańskie jest w stadium tworzenia. (ski)

— * **CHOJNICE.** (Pożar.) Dnia 4 bm. wybuchł pożar w majątności Lipienica pod Chojnicami, własności p. Jagodzińskiego. Ogień spowodował 11-letni chłopiec z majątku; bawiąc się zapalkami, podпалиł on stóg słomy, od którego zapaliły się stodoły i szopy i spłonęły doszczętnie, wraz z wszelkimi narzędziami rolniczymi. Ocalał dom mieszkalny i stajnia. Żywy inwentarz zdolano uratować. W przeciągu godziny całe zabudowania gospodarze zamieniły się w zgliszcza. Przy ogniu pracowało 8 strażaków, z chojnicką na czele. Szkoły, powstałe przez pożar, oblicza się na około 100 000 złotych.

— * **GRUDZIĄDZ.** (Ostatnia przysług.) W sobotę po południu odprowadzo-



Sp. Wiktor Mallow zmarły przed kilku dniami w Gnieźnie dziennikarz.

no na wieczny spoczynek zwiłki kapitała pilota Wacława Głowczewskiego, sęfa pilotażu, lotniczej szkoły strzelania i bombardowania, który, jak donosiliśmy, spadł z samolotem na polu pod Lisewem. Żalobny pochód poprzedzały delegacje formacji wojskowych, niosąc wspaniałe wieńce; za trumną, która spoczywała na kadłubie samolotu, kroczyła rodzina tragicznie zmarłego, oficerowie szkoły lotniczej i znajomi i przyjaciele. Tłumy ludności zalegały ulice, którymi kroczył pochód pogrzebowy. — Śp. Wacław Głowczewski, pochodzący z Wielkopolski, liczył lat 38 i był jednym z najzdolniejszych lotników w Polsce. Zginął on w majątku swej siostry, zamieszkałej w Lisewie. (ski)

— * **PELPLIN.** (Poświęcenie sztabu.) W niedzielę odbyło się poświęcenie sztabu Stow. Kat. Młodzieży Żeńskiej. Organizacja ta, istniejąca dopiero rok, świetnie się rozwija i liczy przeszło 100 członkiń. Trokliwą patronką S. M. P. jets p. Karczyńska a dzielną prezeską p. Jankowska, sekretarką p. Chudzińska. — Uroczystego aktu poświęcenia dokonał ks. kan. Lewandowski, wygłaszając przytem piękne przemówienie. Po nabożeństwie uformował się barwny pochód z przeszło 20 sztandarami, który przeszedł główną ulicą miasta i zatrzymał się w ogrodzie p. Szpęgi. Tu nastąpiło składanie życzeń i wspólny obiad. Po południu odbył się koncert orkiestry wojskowej, a wieczorem przedstawienie i zabawa. Całość wypadła bardzo ślicznie. (wa)

— * **STAROGARD.** (Otwarcie zakładu wodoleczniczego.) W pobliskim Łapiszewie odbyło się uroczyste otwarcie zakładu wodoleczniczego dla osób przychodzących, przy udziale przeszło 30 zaproszonych gości. Uroczystego aktu poświęcenia dokonał ks. Kalinowski, wygłaszając okolicznościowe przemówienie. O zadaniach i istocie wodolecznictwa, stosowanego w zakładzie sposobem dr. Żniniewicza w Poznaniu, przemawiali dyrektor Zakł. psychj. Kocborowo p. dr. Kryzan i p. dr. Rosochowicz. Twórcy samostatnej metody wodoleczniczego p. dr. Żniniewiczowi, uczestnicy przesłali telegram z wyrazami czci. W końcu państwo dyr. Kryzaniowie podejmowali gości obiadem. (wa)

Śmierć pod samochodem

Z Wągrowca donosi (ek):

Na szosie Wągrowiec—Gniezno tuż za miastem Wągrowcem wydarzył się nieszczęśliwy wypadek samochodowy, który spowodował śmierć przechodzącego drogą kowala z Rąbczyna, s. p. Dębnego Jana.

Winę tragicznego wypadku częściowo ponosi zmarły, mianowicie nieostrożnie podszedł pod przejeżdżający z dużą szybkością samochód. Kierującą samochodem, jakąś Niemkę z Nakła, policja wągrowiecka aresztowała, gdyż przejeżdżała przez wieś nadmiernie szybko. Po spisaniu protokołu zwolniono ją.

Afera świątokradcza

Katolicka ludność Torunia poruszona została do głębi wiadomością o niestychanej aferze świątokradczej, w której głównymi aktorami są Żydzi. Oto policja toruńska w pewnej żydowskiej składowej starego żelastwa w Toruniu znalazła większą ilość kryzów żelaznych (pasyj czyli wizerunków Chrystusa na krzyżu). Krzyże te były połamane na kawałki, większość ich jednak ma wygląd nowych i nosi ślady celowego połamania. Istnieje przypuszczenie, że krzyże te pochodzą z kradzieży na cmentarzach wzgl. z figur przydrożnych. Władze prowadzą w tej sprawie energiczne śledztwo. Ludność Torunia domaga się wytropienia i ukarania sprawców świątokradztwa. (wd)

Scalenie inspektoratu szkolnego

Piszą nam z kół naszych czytelników:

Centralne władze szkolne projektuja zniesienie w Wielkopolsce i na Pomorzu szeregu inspektoratów szkolnych wzgl. połączenie po kilka w jednym inspektoracie okręgowym z siedzibą w mieście w danym okręgu największym. Liczba w ten sposób zorganizowanych inspektoratów miałaby w obu województwach wynosić razem 17, we Wielkopolsce 10 a na Pomorzu 7. Dla Wielkopolski przewiduje się na siedzibę skomasowanych inspektoratów Poznań, Bydgoszcz, Gniezno, Inowrocław, Ostrów, Leszno, a dla Pomorza Toruń, Brodnica, Grudziądz, Tczew, Wejherowo, Kościerzyna i Chojnice. Reformę ustrojową inspektoratów motywuje się m. in. tem, że przez powiększenie okręgów podniesie się autorytet urzędów inspektorskich. Lecz jak każda rzecz tak i ten projekt ma swą ujemną stronę; będzie on bowiem jednym dalszym krokiem do upadku gospodarczego miast mniejszych.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

PIATILETKA W MATEMATYCE

Markszizm i matematyka — Komisja sowiecka ustali „plan” — Manifest matematyczno-komunistyczny — Wprowadzić Marksa, Engelsa i Lenina! — Precz z matematycznym mienszewizmem! — „Badania kolektywne” — Tragiczne następstwa — Zamknięcie pisma naukowego — Jegorow w więzieniu — Nonsens na wywóz — Jak różniczkować po marksowsku — W głodzie i prześladowaniach — Uczeń to nie „spec”!

Wiadomo powszechnie, że prace naukowe historyków odzwierciedlają w sobie tendencje i poglądy polityczne, religijne lub społeczne autorów — To samo można powiedzieć o wielu innych dziedzinach nauk, zwłaszcza humanistycznych. Nikomu jednak do tychczas nie przyszło do głowy rozróżnić w matematyce np. twierdzenia feudalne lub burżuazyjne, metody muzmańskie lub katolickie. W opinii nietylko fachowców ale i szerokiego ogółu matematyka była dziedziną par excellence apolityczną, a na podstawie prac matematycznych nikt nie usiłował orzec, czy np. Borel lub Painlevé należą do lewicy czy też do prawicy parlamentu francuskiego.

Wątpliwy zaszczyt użycia po raz pierwszy kryteriów społecznych i politycznych do oceny metod matematycznych przypadło w udziale oczywiście bolszewikom. Najnowsze ich pomysły w tym kierunku możnaby traktować wyłącznie za stanowiska humorystyczne, gdyby nie tragiczne następstwa ich barbarzyństwa dla nauki rosyjskiej. A nauka ta na terenie matematyki osiągnęła wysoki poziom rozwoju; można nawet powiedzieć, że nazwiska uczonych rosyjskich są nierozdzielnie związane z historią wielu działów matematyki. Stan ten po zaprowadzeniu ustroju sowieckiego początkowo nie uległ zmianie; część uczonych wprawdzie wyemigrowała, pozostali jednak wśród bardzo ciężkich warunków materialnych, kontynuowali swą działalność naukową z podziwu godnym poświęceniem. Rząd sowiecki nie udzielał im wielkiego poparcia, ale w każdym razie tolerował ich pracę.

Radykalna zmiana nastąpiła dopiero w ostatnich dwóch latach. Zwolano specjalną komisję dla ustalenia „planu” dla matematyki. Blizsze szczegóły o działalności tej komisji i o wydanym przez nią manifestie matematyczno-komunistycznym przynosi ciekawy artykuł „Przeglądu Pedagogicznego” napisany przez pannę Z. Piccard, doktorę uniwersytetu geneńskiego, która w czasie dłuższego pobytu w Sowietach studjowała tamtejsze szkolnictwo. Streścić ten manifest jest niepodobniństwem, dla wyrobienia o nim sądu wystarczy jednak zacytować takie zwroty jak „walka o partyjność w matematyce”, „wprowadzenie dialektyki Marxa, Engelsa i Lenina do matematyki”, „walka z mienszewizmem (?) idealizmem w matematyce” itp. W matematyce społecznej skonstatowano „momenty gnicia”, a za objawy tego gnicia uważa się: „intuicyjizm Brouvera, matematykę Hilberta, idealizm w stylu tendencji szkoły francuskiej i jej rozgałęzień — Sierpiński, Luzin”. Postanowiono także „zastąpić indywidualne metody badania metodami kolektywnymi” i zacieśnić pracę matematyków do celów podjętych „płytkim i krótkowzrocznym utylitaryzmem”.

Za manifestem przyszły rychło czyny: rozpędzono redakcję poważnego czasopisma „Matematyczny Sbornik”, organu Moskiewskiego Towarzystwa Matematycznego, a jego prezesa, zasłużonego i wybitnego matematyka Jegorowa wtrącono do więzienia, w którym się śmiertelnie nabawił choroby. Najnowsze tomy „Sbornika” wyszły już pod nową redakcją, złożoną z miernot i nieuków. Na międzynarodowy kongres w Zurychu (wrzesień 1932) nie pozwolono wyjechać najwybitniejszym uczoneму (Bernstein, Kryłow, Luzin), chociaż niektórzy z nich zgłosili już referaty. Wysłano tylko trzech delegatów z nikomu nieznanym E. Kolmanem na czele. Pan ten wygłosił referat o marksizmie w matematyce. Był to podobno stek nonsensów, jakiego nje notują dotychczasowe kroniki zjazdów naukowych. Dyskusji po referacie nie było oczywiście wcale, jedynie prof. Bernays z Getyni wśród ogólnej wesołości wyraził zał i prelegent nie pokazał, jak się to właściwie różniczkują po marksowsku.

Czy ten „sukces” otrzeźwi bolszewików, trudno obecnie przewidzieć;

jedno tylko jest rzeczą pewną: jeżeli ich barbarzyństwo potrwa dłuższy czas, stanie się ono katastrofą dla wielu wybitnych matematyków, którzy, skazani na głód i prześladowania za idealizm matematyczny, ulegną wkrótce losowi. Trzeba jednak przyznać, że jest także pewna dodatnia strona tych szaleńczych pomysłów, bolszewicy zdemontowali ad oculos, do jakich się dochodzi konsekwencyj, degradując profesorów i uczonych do roli „speców” i wprzegając naukę w aktualny system polityczny.

Dr. Wł. Ślebadziński.

Poznań.

Źródła do dziejów powstania listopadowego. Nasze zmagania wojenne z Rosją w 1831 r. zyskują obecnie monumentalne źródłowe wydawnictwo. Wojskowe Biuro Historyczne wydaje już III tom „Źródła do dziejów wojny polsko-rosyjskiej 1830/31 r.” opracowanych przez płk. dr. Pawłowski. Tom ten obejmuje m. in. wyprawę wojsk naszych na gwardie rosyjskie a zakończoną niefortunną bitwą pod Ostrołęką i odwrotem pod Warszawę oraz wyprawę przeciw wojskom rosyjskim w lubelszczyźnie. Materiały do tej wyprawy zostały przekazane zarchiwizowane z zbiorów Biblioteki Kórnickiej, z papierów II korpusu armii, którego szefem sztabu był Władysław Zamowski. (J. St.)

Zgon uczonego rosyjskiego. W Rostowie nad Donem zmarł jako sędziwy starzec E. A. Bobrow, wybitny filozof który wykladał kolejno na uniwersytetach rosyjskich w Dorpacie, Kazaniu Rostowie, a także przez jakiś czas w Warszawie. Główne jego dzieło ukazało się w r. 1899 jako sześciotomowa „Filozofia w Rosji”, poza tem zajmował się Arystotelesem, Leibnizem, etyką Tołstoja etc. Bibliografia jego dzieł liczy 300 pozycji.

Z Pol. Akademii Umiejętności. Wydział filologiczny odbył posiedzenie z referatami prof. dr. W. Tatarkiewicza pt. „Postawa estetyczna poetycka i literacka” oraz prof. dr. T. Grabowskiego pt. „Krytyka literacka w Polsce w epoce modernizmu”.

Z Lwowskiego Tow. Naukowego. Wydział matematyczny przyrodniczy odbył posiedzenie, na którym prof. W. Morawczyński przedstawił pracę własną pt. „O wydzielaniu kwasu moczowego w zależności od sposobu żywienia”, a prof. J. Czekański prace S. Zejmo-Zejmicza pt. „Studia antropologiczne nad Paluczanami” oraz S. Czarkowera pt. „Zwidy Gruzji pod względem antropologicznym”.

Pisma nadesłane

„Polska Oświata Pozaszkolna.” Nr. 1. Treść: „Nasze dziesięciolecie”. — H. Statterówna: „Drogi organizacyjne i podstawy finansowe akcji świetlicowej”. — Wolna Trybuna. — Sprawy organizacyjne. — Kronika: Z kraju, Z zagranicy. — Przegląd pism. — Przegląd literatury. — Adr. Red. Warszawa, Wybrzeże Kościuszkowskie 35.

„Wici Wielkopolskie.” Nr. 4. Treść: J. Piechocki: „Do czego możemy, do czego powinniśmy dążyć?” — L. Witkowski: „Koncerty symfoniczne czy opera?” — S. Heliszkiński: „Przedwojenny ciąg młodzieży wielkopolskiej do Krakowa”. — J. Birkenmajer: „Z Poznania”. — Dr. A. Wojtkowski: „Przyczynki do lat dziecięcych Jana Kasprowicza”. — J. Wojciechowski: „List do Redakcji”. — A. Pospieszalski: „Gieź — stary gród”. — Listy z regionów. — Recenzje. — S. Pappée: „Wielkopolska wczoraj i dziś”. — Kronika. — Adres Red. Września, ul. Poznańska 6.

„Grafika.” Nr. 1. Treść: J. Stebnowski: „Historia druku map w zarysie”. — W. Skoczylas: „Drzeworyt”. — J. Morskowicz: „Technika Woj. Instytutu Geograficznego”. — J. Prochaska: „Przeszłość i teraźniejszość drukarstwa w Czechosłowacji”. — Kronika. — Adr. Red. Warszawa, Trebacka 10.

„Co czytać.” Nr. 10. Treść: Tydzień Taniej Książki. — Adr. Red. Warszawa, Gebethner i Wolff. Zgoda 12.

„Ruch Literacki.” Nr. 1. Treść: S. Cywiński: „Stanowisko Norwida w literaturze”. — A. Fei: „Norwid i Słowacki”. — S. Jerschina: „Uwagi nad „Purytaniem” Norwida”. — T. Makowiecki: „Zapomniane norwidiana z 1868 r.” — S. Cywiński: „Cypriana Norwida poezje wybrane z całej odszukanej po dziś puszczony poety”. — Z. Szyndtowa: „O misterjach Cypriana Norwida”. — Z. Falkowski: „Rzecz o tragicznym Kleopatry C. K. Norwida”. — W. Arcimowicz: „Bibliografia pism Norwida”. — Bibliografia literatury polskiej za 1931 r. — Adres Red. Warszawa, ul. Zgoda 12.

ŻYCIE KULTURALNE

JAK SIĘ ROZWIJA POLSKIE TOWARZYSTWO KRAJOZNAWCZE

Z Warszawy piszą nam (tw): Na walnym dorocznym Zjeździe delegatów Pol. Tow. Krajoznawczego, składal zarząd sprawozdanie z działalności P. T. K. oraz z jego rozwoju w roku ubiegłym. Na terenie całego państwa rozrzucone jest obecnie 72 oddziały, liczące około ośmiu tysięcy członków. W roku sprawozdawczym przybyło blisko trzy tysiące nowych członków oraz powstało kilkanaście nowych oddziałów. P. T. K. utrzymuje 20 muzeów regionalnych w ośrodkach najciekawszych pod względem etnograficznym i prowadzi muzealnictwo regionalne w Związku Muzeów Polskich. Towarzystwo posiada 18 schronisk w miejscowościach najczęściej uczęszczanych przez turystów. W roku sprawozdawczym mimo ciężkich warunków materialnych zbudowano dwa nowe domy wycieczkowe: w Toruniu i w Sandomierzu. Poza tem P. T. K. posiada w Warszawie własną przystań kajakową i dom campingowy. Obroty kasowe Towarzystwa wyniosły 65 tysięcy złotych.

Osobne sprawozdanie zdała komisja Słownika Geograficznego. Prace nad tem ważnym wydawnictwem są w tem stadium, że już na wiosnę 1934 roku zaczną

ono wychodzić systematycznie co miesiąc czteroarkuszowymi zeszytami. Zeszyty zawierają też będą liczne plany miast, mapy powiatów i województw.

Zjazd delegatów P. T. K. stwierdził że praca Towarzystwa rozwija się pomyślnie zataczając coraz szersze kręgi. Bardzo ważną agendą Towarzystwa są krajoznawcze koła młodzieży, których P. T. K. skupia pod swą opieką kilkaset. (kr)

Co zwiedzieli w kwietniu nasi krajoznawcy? Oddział poznański P. T. K. zorganizował w ubiegłym miesiącu wycieczkę do Gniezna i do Obornik Pierwsza odbyła się 2 kwietnia pod kierownictwem sekretarza oddziału, z udziałem 14 osób, 9 kwietnia zwiedziło Oborniki 9 osób pod przewodnictwem dr. Smoluchowskiego, 23 kwietnia odbyła się wycieczka na jezioro Góreckie, a 30. — do Rogalina. W dniach 10 i 11 kwietnia oddział poznański P. T. K. podejmował wycieczkę bułgarskich studentów, złożoną z 13 osób. Wycieczka zwiedziła zabytki miasta, Muzeum Wielkopolskie i fabrykę parowozów H. Cegielskiego.

OCHRONA PRZYRODY

Ochrona żubra. Polski Oddział Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubra odbędzie posiedzenie w sobotę, dnia 20 maja o godz. 17 w Zakładzie Zoologicznym U. Pozn. ul. Wjazdowa 3. II Na porządku dziennym — sprawy organizacyjne: sprawozdania, wybory nowego Zarządu, sprawa dalszej siedziby Zarządu Oddziału.

TEATR

Mussolini i Werner Krauss. Z Rzymu donoszą nam: Słynny aktor niemiecki, Werner Krauss, który gra w wiedeńskim Burgtheater, gra Napoleona w „Cento Giorni” Mussoliniego — Forzana, został przyjęty przez Mussoliniego. W rozmowie oświadczył mu Duce, że napisze sztukę o Juljuszu Cezarze i jemu, Kraussowi, powierzy rolę Juljusza Cezara.

MUZYKA

Otoczenie Paderewskiego. Wanda Miłaszewska na łamach „Tęczy” kontynuuje swe ciekawe wspomnienia o I. J. Paderewskim. Zamieszczony w ostatnim — majowym — zeszytce odcinek nosi tytuł „Ludzie, którzy go otaczali” Autorka szkicuje kilka żywych sylwetek z najbliższego otoczenia mistrza. Niedziśniej, sienkiewiczowskie typy przypominają, jest postać wiernego kamerdynera, Marcela. W pogodnej atmosferze domu państwa Paderewskich traktowany jest, jak przyjaciel, ale nigdy nie zapomina o służbie i szacunku. Drugą ciekawą postacią jest „Monsieur Coco”, dożywotni rezydent w Riond Bosson pierwszy wydawca i impresario Paderewskiego. Dalej „ciocia Emilka”, daleka krewna państwa Paderewskich, pani Jaszcwska. Wszystkie te postaci wstają, jak żywe we wspomnieniach Miłaszewskiej. Żywo i serdecznie odmalowana jest atmosfera domu w Riond Bosson. Wspomnienia W. Miłaszewskiej przynoszą dużo ciekawych szczegółów, do charakterystyki człowieka, o którym mówi polityk francuski (cytata autorki): „Polak ten będzie wobec historii jednym z najświetniejszych przedstawicieli nietylko swego kraju, lecz swego wieku”. (tk)

Ekshumacja „Wstanki” Z Rzymu donoszą nam: „Muzyczny maj florencki” przynosi coraz nowe ekshumacje opery Po „Nabuchodonozorze” (wczesny Verdi) i po „Lukrecji Borgji” wystawiono Spontiniego „Wstankę”. Studwidziestopięcioletnia nowość okazała się istotnie nowością. Spontini idzie wspaniałym krokiem po linii Glucka, całe ustępy dramatycznych arioso i ary mają zdumiewający wyraz. Nienadarmo Wagner miał dla Spontiniego taki kult, a Berlioz tak samo. Przytem jest to świetna muzyka, płynna jak potok inwencja melodyjna i pełna werwy rytmika. Wykonanie było wspaniałe, dyrygował Gui, partje tytułową śpiewała Rosa Ponsella, Włoszka, urodzona w Stanach z rodziców-emigrantów i po raz pierwszy występująca we Włoszech. Ponsella okazała się artystką fenomenalną, o przedziwnym głosie i technice i sile wyrazu. Felowano ją z niepamiętnym nawet we Włoszech zapalem. Partje tenorową śpiewał Dolci, basową Pasero

LITERATURA

Ze wspomnień o Kasprowiczu. W ostatnim zeszycie „Wici Wielkopolskich” ogłasza dr. A. Wojtkowski „Przyczynki do lat dziecięcych Jana Kasprowicza”. Przed 25 laty autor z wycieczką szkolną odwiedził w Szymborzu matkę i siostrę Kasprowicza. Od matki poety otrzymał wtedy jego list, pisany z Włoch oraz słyszał ciekawe opowiadania o dzieciństwie Janka. W roku 1919 autor należał do kompanji ochotniczej poznańskiej, która podążyła na odsiecz Lwowa. W czasie przyjęcia kompanji we Lwowie wygłosił do Wielkopolan ogniste przemówienie Jan Kasprowic. Wspomnienia dorzucają kilka charakterystycznych szczegółów do sylwetki poety.

POLONICA WŁOSKIE

Konopnicka — dla włoskich dzieci. W zbiorze książek dla dzieci, wydawanym przez firmę Paravia, a obejmującym książki oryginalne i przekłady (Steiner, Burnett, Montgomery, Eving, M. Twain) wyszedł zbiór pieśni dla dzieci Konopnickiej, starannie przełożony przez p. Marię De Petri (Canz ni per bambini. Torino, 1933, str. 63). Przekład poprzedziła tłumaczka przedmowa, w której umiejętnie zapoznaje młodzież włoską z Konopnicką i jej ojczyzną. Przekład jest wierszowany, wydany pięknie, ilustracje niestety są mizerne. (P.)

VARIA

„Sędziowie” przed sądem. Ze Lwowa donoszą nam (lk): Biblioteka Słuchaczy Prawa zainscenizowała przy udziale młodych prawników rozprawę sądową nad „Sędziami” Wyspiańskiego, t. j. nad winą Natana Marmarosza, który zamordował podstępnie Jewdochę Abramczuk. „Trybunał” stanowią rektor Starzyński i mecenas Pieracki wraz z „wotantami” Pelczarskim i Kielanowskim. Po przemowach prokuratora i obrońcy wytoczono następnie sprawę Ewy Pobratyńskiej („Dzieje Grzechu”) o dzieciobójstwo i tutaj zabrali głos kolejno przedstawiciele oskarżenia i obrony, poczem pierwsze dwie nagrody krasnomówcze dano obu prokuratorom, zaś dwie dalsze obrońcom, czyli oskarżeniom zwyciężyło.

TABLICA NA ŚWIĄTYNI

Z Krakowa piszą nam (kt): Kto przechodził koło kościoła Marjackiego przed południem w dniu św. Stanisława, musiał zauważyć grupę osób, która zgromadziła się przed południową stroną świątyni. Byli to uczestnicy żałobnego nabożeństwa za spókoj duszy ś. p. Stanisława Tomkowicza, którzy zebrał się, aby uczcić pamięć wybitnego uczonego i nad wyraz zasłużonego miłośnika oraz obrońcy zabytków „Polskiego Rzymu”. Na południowej stronie kościoła Marjackiego widniała od wielu lat tablica, przekazująca pamięć ś. p. prof. Łuszczkiewicza, również wiele zasłużonego opiekę nad pięknem Krakowa. Obecnie przybyła do niej druga: wyrzeźbiony przez Jana Hukana wizerunek ś. p. Stanisława Tomkowicza, jako brązowy medalion, pod którym na kamiennej tablicy widnieje taki napis:

Stanisław Tomkowicz, ur. 27.5.1850 w Krakowie, umarł 11.3.1933. Polskich zabytków sztuki, a osobliwie tej świątyni i miasta Krakowa znawca najgorliwszy i uczony umiętności ich zachowania i przekazania przyszłości; wierny syn Kościoła katolickiego, opiekun cichy i oddany nędzy ludzkiej. Ku trwałej pamięci i wdzięczności współczesni tę tablicę umieścili R. P. 1933. Wiadomo, że nekrologi nie mają najlepszej opinii jako źródło informacyjne — ale tym razem nie ma w tych słowach ani cienia przesady. Przeciwnie. Tylko ograniczenie miejsca usprawiedliwia ich ściśle spartańską zwięzłość. Wszystkimi tem. co napisano, był ś. p. Tomkowicz, uczony wysokiej miary, miłośnik Krakowa najgorliwszy, a przytem człowiek żacny i szlachetny na podziw. W tym sensie uczcili też pamięć zmarłego obaj mówcy owego przedpołudnia: proboszcz świątyni Marjackiej, ks. infułat dr. Kuliniowski, oraz dr. Józef Muczkowski, prezes Tow. Miłośników Historji i Zabytków Krakowa. Krótkie ich, a pełne czci i żalu, przemówienia zamknęły rzewną uroczystość.

Książki nadesłane

Dr. Waclaw Sobieski: „Der Kampf um die Ostsee von den ältesten Zeiten bis zur Gegenwart”. Leipzig, 1933. Skł. gł. „Buchhandlung Markt und Petters”.

J. Wiertelak: „Laboratorium przetworów leśnych St. Zjedn. A. P. w Madison Wisconsin. Warszawa, 1932. Odb. z „Lasu Polskiego”.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Finanse światowe a Polska

W ub. sobotę prezes P. K. O. dr. Henryk Gruber, wygłosił w Poznaniu interesujący odczyt na powyższy temat. Streszczenie jego wywodów podajemy poniżej.

Istota kryzysu leży w zagadnieniu złota, które pozostaje w dyspozycji kilku państw. Właściwe zrozumienie znaczenia złota i jego roli w życiu gospodarczym wieleby wyjaśniło. Złoto powinno być środkiem płatniczym na zagranicę, natomiast jednostką rachunkową i płatniczą, dostosowaną do ogólnego poziomu gospodarczego kraju, jest dobry banknot. O wartości zaś banknotu decyduje cena, jako wynik popytu i podaży na rynku wewnętrznym. Podnoszenie wartości banknotu kosztem ceny zmienia porządek produkcji i ogranicza warsztaty, stając się pośrednio przyczyną bezrobocia. Jest to deflacja. Ta sama deflacja powoduje, że gdy koło rozpędzone produkcji staje z powodu braków środków na zasilenie jej potrzebnym kredytem twórczym, olbrzymie środki idą na pokrycie kosztów utrzymania ludźli, którzy nie ze swej winy znaleźli się poza nawiasem swej codziennej pracy.

Natomiast inflacja kredytów wykolejała produkcję, zwiększając potrzeby ludności przy zmniejszonym natężeniu czasu i wydajności pracy.

Gdy Niemcy odłączyły się od rynku światowego, pociągnęły najpoważniejszego wierzyciela, tj. Anglię. Międzynarodowy ruch kapitałów zaczął zamierać. Bilanse handlowe zaczęły się kurczyć, powróciły w 30 państwach zarządzenia dewizowe.

Zniżka funta była wstrząsem krótkim, lecz silnym, kosztowała ona jeden tylko Banque de France 2 miljarde franków. Aktywny bilans płatniczy angielski uległ załamaniu w związku z ogólnym kryzysem zaufania, konkurencją innych państw w zakresie transportów, handlu, ubezpieczeń, wreszcie wskutek zamrozenia kapitałów za granicami Imperium Brytyjskiego, w krajach dotkniętych kryzysem.

Wobec ciągłego odpływu złota zawieszenie wymienialności funta było sposobem zabezpieczenia potrzebnych środków pieniężnych dla wewnętrznego obiegu. Pod względem swojej siły nabywczej funt pozostał funtem. Obniżenie kursu funta miało również na celu perspektywę wzmocnienia eksportu.

Stany Zjednoczone nie chciały się przysłuchiwać temu biernie i wstąpiły w szranki walki konkurencyjnej z Anglią. Inflacja dolara postępowała systematycznie od zgora roku, lecz nie pociągnęło tego załamanie. Załamanie nastąpiło niezależnie od wielkich emisji — wskutek sztucznego zawieszenia wymienialności.

Dewaluacja dolara będzie musiała pociągnąć za sobą uchylenie klauzuli złota w długach międzynarodowych, co uprawdopodobni możliwość spłat. Nie można się spodziewać, by złoto, którego cenę wyrubowały banki emisyjne, nabrało wartości, raczej należy się liczyć ze spadkiem jego wartości. Wyraźnie zaczyna się przebiegać pogląd, że istota dobrego obiegu pieniężnego to nie złoto, lecz stosunek ilościowy materiału banknotowego do faktycznych obrotów gospodarczych państwa.

Drugim z kolei środkiem utrzymania w zdrowym stanie finansów jest przeczona polityka kredytowa z punktu widzenia celowości i zdolności kredytowych dłużnika.

Słynny ekonomista Keynes proponuje utworzenie międzynarodowej instytucji, która emitowałaby bony do wysokości 5 miliardów dolarów dla utworzenia dla poszczególnych krajów kredytów. Keynes proponuje dalej utworzenie waluty międzynarodowej, aby wreszcie skończyć ze spekulacją dewizową. Podobny projekt utworzenia porozumienia walutowego wysunął ostatnio Roosevelt. W roku ubiegłym rząd angielski wystąpił z projektem wspólnej waluty dla dominjów.

Stosunki w Europie i Ameryce muszą znajdować swój resonans w Polsce. Polska jest eksporterem i ma ogromny kontyngent emigracji. Kryzys zamyka jej dostęp do innych krajów. Polska jest również terenem penetracji kapitału zagranicznego. Te elementy same tylko dostatecznie ilustrują ścisły związek Polski z resztą Europy i Ameryki.

Doniedawna Polska była pod specjalną psychozą orjentowania się na

zagranicę. Dopiero teraz trochę się pod tym względem zmieniło.

Polska cierpi bardzo dotkliwie na brak kapitałów — wynikiem tego ubóstwo. Zaczęliśmy bowiem z niczem. Hasło odbudowy prywatnej kapitalizacji dało w ostatnich latach poważne wyniki. Kapitał zagraniczny dzisiaj miałby na celu tylko uzupełnienie braków istniejącego polskiego stanu posiadania.

Obieg pieniężny w Polsce musi być rozszerzony drogą procesów wpływających logicznie z normalnego funkcjonowania polskiego ustroju gospodarczego, a w żadnym wypadku przez rozwiązanie mechaniczne.

Polska wykazała w tej dziedzinie niezwykłą odporność — i może być dumna z dotychczasowych wyników, ze swych zdobyczy kulturalnych i gospodarczych. Rozważania na temat

kryzysu pozwalają sformułować kilka tez:

1) Oceniając sytuację, nie należy uważać za miarodajne stosunki przedwojenne.

2) Jeżeli nowoczesne państwo wymaga zwiększenia obiegu pieniężnego, to obieg ten powinien być rozszerzony tylko w ramach współczesnej logiki gospodarczej. Kurs giełdowy musi wyrażać stosunek bilansów płatniczych między poszczególnymi państwami. Międzynarodowa waluta kompensacyjna, oparta o umiędzynarodowane zapasy złota w łączności z odpowiednią umową monetarną — uwolni pieniądź od zewnętrznej spekulacji walutowej.

3) Przyszłość należy do stanu średniego.

4) Kapitał nie ulegnie załamaniu, zmieni tylko swe formy organizacyjne, nastawi i podporządkuje się kontroli społecznej, a w pewnej mierze dyspozycji państwa.

5) Środki pieniężne szerokich rzesz ludności, zgromadzone w wielkie kapitały, będą pracowały i wręgały do pracy dla dobra ludzkości coraz to nowe sfery i stany.

KRONIKA GOSPODARCZA

Zmierzch klauzuli największego uprzywilejowania

Od samego niemal początku obecnego kryzysu występuje w międzynarodowej polityce handlowej tendencja zredukowania do minimum roli, jaką w stosunkach handlowych między poszczególnymi krajami odgrywała klauzula największego uprzywilejowania. Ustępuje ona coraz bardziej miejsca najróżniejszym formom uprzywilejowania poszczególnych krajów w taki sposób, aby przywileje te nie stały się również udziałem państw trzecich. Mimo poglądów optymistów, że chodzi tu

raczej o chwilowe „zaćmienie“ klauzuli największego uprzywilejowania, a nie o jej „zmierzch“, ostatnie doświadczenia bynajmniej tego nie potwierdzają. Ostatnie sukcesy angielskiej polityki handlowej polegają na tak daleko idącym obejściu klauzuli największego uprzywilejowania, że takie państwa jak Szwecja i Danja zobowiązują się bezwzględnie w pewnych artykułach pokrywać określoną część swego zapotrzebowania wyłącznie w Anglii.

Z KRAJU

(k) **Zmiana terminu plenarnego zebrania poznańskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.** Donoszą nam, że termin plenarnego zebrania Izby P.-H. uległ przesunięciu z dnia 12 bm. na piątek, dnia 19 bm. o godzinie 16 w sali posiedzeń Izby, ul. Mickiewicza.

(k) **Kwiecień w P. K. O. zapisał się dopływem oszczędności.** Kwiecień zaznaczył się w P. K. O. znacznym wzrostem zarówno wkładów oszczędnościowych, jak i liczby oszczędzających w tej instytucji. Wkłady oszczędnościowe wzrosły o 7.913.370 zł, osiagając na 30 4. 1933 r. stan 414.279.697 zł, łącznie zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów marek-wych złotych 442.539.348.

(k) **Zasadniczy postulat eksporterów mięsa.** Koła zainteresowane eksportem produktów polskiej hodowli zwierzęcej do Francji, Szwajcarii i Włoch zwracają uwagę, iż rewizja tariff kolejowych winna pójść przedewszystkiem w kierunku zniesienia 25 proc. dopłaty, jaką pobierają nasze koleje za doczepienie wagonów z mięsem do pociągu osobowego. Żądanie powyższe motywują tem, iż jedynie tylko Polska pobiera tę opłatę, inne zaś państwa, jak Czechosłowacja, Austria, nie pobierają jej. W tej sprawie zwracano się częstokroć do min. komunikacji, ale jak dotąd bezskutecznie. Ze względu na daleką przestrzeń, jaką wagony muszą przebiegać (do Zebrzydowic) oraz niebezpieczeństwo zepsucia mięsa, eksporterzy zmuszeni są używać najszybszych połączeń kolejowych. W przeciwnym razie nie byłoby mowy o wywozie z Polski świeżego mięsa do państw Europy południowej i zachodniej.

(k) **Potrzeba kredytów na siewy wiosenne.** W czasie ostatnich wiosennych siewów znowu wystąpił, podobnie jak w latach poprzednich, silny brak ziarna na siewy wiosenne, szczególnie u mniejszej własności rolnej i wśród osadników, którym kryzys daje się specjalnie we znaki. Łącznie z tem sfery zainteresowane wysuwają projekt utworzenia stałego funduszu zapomogowego, wzgl. kredytowego, który miałby na celu przyjęcie z pomocą w formie dostarczania bezpłatnego, lub też tańszego ziarna siewnego w okresie wiosennym gospodarstwu małorolnym i osadnikom dla umożliwienia im prowadzenia planowej uprawy roli.

(k) **Kiedy wchodzi w życie nowe ustawy o czasie pracy oraz o urlopach?** Uchwalone w marcu r. b. przez ciało ustawodawcze nowele do ustawy z 18 grudnia 1919 o czasie pracy w przemyśle i handlu i do ustawy z 18 maja 1922 o urlopach dla pracowników zatrudnionych w przemyśle i handlu, wchodzi w życie dopiero z 1 stycznia 1934. Do tego terminu obowiązują w całej rozciągłości dotychczasowe przepisy powyżej wymienionych ustaw, a w szczególności postanowienia dotyczące 6 godzinnego dnia pracy w sobotę, 50 i 100 proc dopłat do wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, oraz obowiązujące zapłaty za dni urlopu. (l)

(k) **Co droższe, a co tańsze?** Ogólny wskaźnik kosztów utrzymania w Warszawie, biorąc za podstawę rok 1927 = 100,

wynosił w kwietniu r. b. 73,44, wobec 73—4 w marcu r. b. Podniósł się więc nieznacznie o 0,1 proc. Wskaźnik żywności podniósł się z 58,8 do 59,2, t. j. o 0,7 proc., natomiast wskaźnik opału i światła spadł ze 115,1 na 111,4, czyli o 3,2 proc. Na niezmiennym poziomie utrzymał się wskaźnik alkoholu i tytoniu — 102,1, komornego — 170,1, jakoteż odzieży i obuwia 63,5.

Z ZAGRANICY

(z) **Austrjacki rynek nierogacizny zamknięty dla przywozu z Polski.** Austrjackie ministerstwo rolnictwa zarządziło wstrzymanie przywozu nierogacizny z Polski, Jugosławii i Rumunii na przeciąg 4 tygodni, począwszy od 16 maja. Z Węgier będzie przez ten okres dozwolony przywóz tylko świń tłuszczywych. Komentarz urzędowy motywuje zakaz przywozu nadmierną podażą towaru austrjackiego. Nie wyzyskane w okresie zakazu kontyngenty mają być uwzględnione w czasie późniejszym.

(z) **Londyn ośrodkiem targów futrzanych zamiast Lipska.** W Londynie otwarto targi futrzarskie, na których zgromadzono ogromną ilość futer wartości 4 milionów funtów szterlingów. Będą to prawdopodobnie największe targi futrzarskie, a to skutkiem żydowskiego bojkotu rynku lipskiego. Na targi przybyli kupcy ze wszystkich krajów Europy. Jak wiadomo 90 proc. światowego przemysłu futrzarskiego znajduje się w rękach Żydów, panuje więc opinia, że bojkot Lipska osiągnie 100 proc. Targi londyńskie potrwają przypuszczalnie 4 do 5 tygodni.

Z RYNKÓW NABIAŁU

Ubiegły tydzień sprawozdawczy od 5 do 11. 5. 33. cechowało nagłe ożywienie rynku krajowego. Znaczne zamówienia z różnych stron, przewyższające normalne zapotrzebowanie kupujących, nosiły wyraźny charakter spekulacyjny, umożliwiając w stosunkowo krótkim czasie zlikwidowanie prawie całości zapasów, nagromadzonych podczas poprzedniego okresu. Ceny wzniosły się do 2.90 — 3.20 za kg. I gat. Masło gorszej jakości zbywane stosunkowo wolnie przy odpowiednio niższych cenach. Pod koniec tygodnia sprawozdawczego sytuacja znów uległa uspokojeniu, a ceny opadły przeważnie do poziomu 2.90 za kg. I gat. Warszawska komisja nabiałowa przystosowała w dniu 6 bm. notowanie do nowo wytworzonej sytuacji podwyższając je o 30 groszy na zł 3.20 za kg. Ceny detaliczne w Poznaniu podwyższono w dniu 9 bm. na zł 3.60 za kg. I gat.

Rynek niemiecki wykazuje w dalszym ciągu tendencję mocną. W dniu 5 bm. podwyższono notowanie na wszystkie gatunki o 4 marky na mk. 94 za 50 kg. franko stacja odbiorcza za I gat., mk. 89 za 50 kg. za II gat., mk. 82 za 50 kg. za III gat.

Rynek angielski pozostał naogół bez zmiany, skutkiem czego również rozliczeniowe notowanie w Kopenhadze utrzymało się na dotychczasowym poziomie 154 za 100 kg.

Komunikaty „Rozwoju“

Żydowski „Wolwort“ w Katowicach.

W związku z otwarciem żydowskiej firmy „Wolwort“ w Poznaniu, otrzymujemy z Katowic garść uwag o tamtejszym „Wolworcie“, również przedsiębiorstwie czysto żydowskim, z właścicielem Żydem Zimberem z Będzina, „Wolwort“ katowicki zakupuje przeważnie towar t. zw. nieregularny czyli mniejwartościowy w wielkich partjach. Zatrudnia personel niekwalifikowany za 50—60 zł miesięcznej pensji. Solidni fabrykanci nie mają zaufania do firmy i nie odwiedzają jej wcale. A więc i Poznań „uszczęśliwili“ Żydzi swą tandetą dzięki właścicielowi domu p. Pawłowi Kryszkiewiczowi, któremu społeczeństwo tutaj nie zapomni przyłożenia ręki do powstania żydowskiej placówki na Starym Rynku oraz wpuszczenie Żydów do kamienicy przy W. Garbarach.

Ci, co zażydzają Poznań.

Józef Koch, właściciel kamienicy przy Rynku Łazarskim 12, wydzierżawił mieszkanie Żydowi z firmy „Korona“ pomimo, że zgłaszali się reflektanci chrześcijańscy.

Tytus Gilewicz, adm. domu, Słowackiego 39, wydzierżawił Żydowi Flaumbaumowi lokal handlowy przy ul. Kraszewskiego 8.

Oba fakty piętnujemy publicznie z tem, że nazwiska tych żydofilów umieszczać będziemy stale w naszej „Czarnej Księdze“.

Baczność właściele domów.

O lokal handlowy przy ul. Pocztowej 2 zabiegała Żydówka Bodzanowska, jednakże właścicielka domu p. Gilewska zawarła kontrakt dzierżawny z chrześcijaninem, niejakim Kołodziejem, który zapewnił ją w obecności wystannika „Rozwoju“, że jest wyłącznym właścicielem firmy. Okazuje się obecnie, że Żydówka stale przebywa w tem przedsiębiorstwie, prowadzonym pod firmą „Okazja“, a p. Kołodziejski odegrał w tym wypadku niezaszczytną rolę pocelnika żydowskiego, wprowadzając w błąd właścicielkę domu. W tej samej kamienicy niejaki Dudek oddzierżawił ubikację mieszkaniową bez wiedzy właścicieli Żydowi Gipsowi, o którym donosił „Rozwój“, że wyrabia odlewy Pomnika Serca Jezusowego. Obecnie Dudek wprowadził się, pozostawiając Żyda Gipsa w ubikacji, należącej wprawdzie do jego mieszkania, lecz znajdującej się oddzielnie i naraził właścicielkę na koszt eksmisji Żyda. Fakty te podajemy ku przestrodze pp. właścicieli domów.

Chleb dla swołch.

W Wieluniu, woj. łódzkie, mógłby osiedlić się rzutki kupiec z branży szkła, porcelany itd., gdyż na miejscu odczuwa się brak takiego przedsiębiorstwa chrześcijańskiego.

W okolicy Łomży znalazłby egzystencję kupiec t. zw. towarów krótkich. Tamże do wykupienia z rąk żydowskich dom przy Rynku. Brak również piekarza. Kawiarni z rąk żydowskich pragnie wykupić w Poznaniu fachowiec i w tym celu poszukuje wspólnika z 2 000 zł.

Prosimy o informację, gdzie mógłby się osiedlić malarz, dobry fachowiec, posiadający kartę rzemieślniczą.

Związek Samoobrony Społecznej „Rozwój“ w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 26.

Kto wpuszcza do Poznania Żydów

Jak się dowiadujemy, właściciel domu przy ul. Siemiradzkiego 11 p. Albin Małachowski (po kadzieli pochodzenia semickiego) wynajął w swoim domu w roku ubiegłym 5-cio-pokojowe mieszkanie Żydom Schonbergom.

Obecnie znów w dn. 1 maja rb. p. Albin Małachowski wydzierżawił 8-io-pokojowe mieszkanie Żydowi Schwarzwowi, pochodzącemu z Kalisza, a mieszkającemu ostatnio w Berlinie. Schwarz uciekł z Niemiec po dojściu do władzy Hitlera i zamierza założyć w Poznaniu dom bankowy.

Lot do stratosfery a radio

Podczas trzeciego lotu do stratosfery, który będzie podjęty bieżącego lata z inicjatywy prof. Piccard'a. załoga balonu stratosferycznego zabierze z sobą aparat nadawczy krótkofalowy, przy pomocy którego będzie pozostawała w stałym kontakcie z szeregiem europejskich stacji odbiorczych, należących do osób prywatnych.

Bodo — o filmie

Dawno już chciałem poznać Boda i porozmawiać z nim o filmie. Bo, po pierwsze: stanowi on, jako artysta, pewnego rodzaju fenomen — jest jednocześnie czołowym aktorem i reżyserem filmowym, aktorem rewjowym, a ostatnio zaprezentował się, jako wcale nieprzeciętny aktor sceniczny. Po drugie — wie dużo ciekawych rzeczy o filmie, bo jest jednym z najbardziej filmowych ludzi w Polsce: król ekranu polskiego anno domini 1933 i w dodatku „przemysłowiec” filmowy, właściciel wytwórni.

Nadarza mi się do tej rozmowy świetna sposobność. Bodo ukazuje się w Poznaniu jednocześnie, jako „Jego Ekszelencja Subjekt” — w „Słońcu” i występuje na scenie Teatru Nowego (jeszcze go na scenie nie widziałem, ale trzeba dziś iść, bo to ostatni raz).

Zaczynamy od pytania: Co myśli autor i odtwórca głównej roli o filmie „Jego Ekszelencja Subjekt”?

— Pierwszy raz chyba w Polsce film został nakręcony w takim szybkim tempie. Prace trwały hurtem dwa miesiące. Trudno mi powiedzieć coś o jego wartości. Tyle razy już go widziałem, że straciłem zupełnie poczucie, które sceny są w nim wesołe i kiedy się należy śmiać. Brałem przecież udział nie tylko w reżyserii podczas nagrywania filmu, ale i później — przy wycinaniu i klejeniu.

— Po całkowitem zmontowaniu siedzimy z Waszyńskim na próbnym wyświetlaniu. Siedzimy i nic. Żaden z nas nie roześmiał się ani razu. Film się skończył, patrzymy na siebie ze smutnymi minami.

— No i co?

— No i trudno! Teraz już zapóźno. Taki jest, taki musi być.

Rada w radę postanowiliśmy pokazać film, ale nie zawodowcom, tylko odrazu, wprost publiczności. Spotykam na ulicy subjekta ze sklepu, gdzie zwykle kupuję krawaty i różne drobiazgi. Zatrzymuję go.

— Chciałby pan zobaczyć mój nowy film?

— Ależ... oczywiście... jestem zaszczycony... bardzo chętnie...

Zaprosiliśmy jeszcze jednego studenta i jednego mechanika teatralnego. Razem trzech ludzi: ekstrakt publiczności kinowej.

Zobaczyli. Śmiać się bardzo głośno nie śmieli, ale im się podobało. Tylko mechanik zwrócił uwagę na kilka drobnych rzeczy, które wydały mu się niejasne. I, proszę pana, zmienili mi je według jego gustu. Vox populi!

No, a teraz jesteśmy zadowoleni z przyjęcia, jakie film znalazł u publiczności i uważamy go za udane dzieło. Nie chodziło nam w nim o wybuchy spazmatycznego śmiechu. Po prostu ma to być film, na który przez cały czas patrzy się z uśmiechem. To jest według mnie najbardziej pożądanym rodzajem filmu. Publiczność nie lubi, żeby jej pokazywać codzienną biedę, bodaj przeplecioną najkomiczniejszymi epizodami. Film musi być dla niej oderwaniem się od szarej rzeczywistości, dawać nadzieje, złudzenia lepszego bytu. Wydaje mi się, że 90 procent publiczności, która codziennie odwiedza kina z największą radością przyjmuje tę scenę, kiedy kierownik sklepu podwyższa subiektywną pensję: dwu-, trzy-, cztero-, pięciokrotnie...

— Czy po sukcesie „Subjekta” nosi pan już za pazuchą projekty dalszych filmów?

— Dużo różnych projektów chodzi

mi po łbie, ale... Jeszcze nic konkretnego. Zresztą powiem panu szczerze — nie lubię poprzeczać swych filmów zapowiedziami i reklamą. Nie mówię tego przez fałszywą skromność, ale uważam, że to z kupieckiego punktu widzenia „nie kalkuluję się”. Film rozreklamowany zbyt głośno przed powstaniem, choćby był nawet dobry, przynosi zawsze rozczarowanie. Każdy powie: „No, tak, ale na taką reklamę...” Spodziewałem się czegoś więcej!

Mogę więc panu powiedzieć o kilku ciekawych pomysłach, które jednak nie zostaną, przynajmniej w najbliższej przyszłości, z powodu trudności technicznych zrealizowane. Na przykład autor scenariusza francuskiego filmu „Mikołaj Żorżety” (jest to Polak) złożył mi scenariusz bardzo ciekawego filmu. Akcja rozgrywa się w wielkim mieście w ciągu sześciu godzin. Ale primo: potrzebna jest do głównej roli świetna artystka. Ma to być kobieta blisko trzydziestoletnia, piękna, wytworna, pełna charme'u. Nie wiem, czy taką znaję. Secundo: aby film ten wyglądał naprawdę artystycznie, akcja musi być przepleciona i podkreślana szybko zmieniającymi się fragmentami: np. miasto w nocy, efektowne światła, aparat sunie, pokazuje ulicę z coraz innej perspektywy, z różnych oddaleń. To są zasadnicze efekty artystyczne, a my sobie nie możemy na nie pozwolić, bo nie mamy potrzebnych urządzeń. Potrzebny jest choćby kran do przesuwania aparatu, a my go nie mamy.

Mam drugi dobry scenariusz, według powieści „Kolebka na głębini”. Bardzo ładny, mógłby być film, pogodny, przyjemny. Cóż, kiedy w kulminacyjnym punkcie akcji potrzebna jest burza na morzu? Zagranicą robi się burze morskie w atelier, na basenach — a my nie mamy „takowych”. I znow się wszystko rozbiła o głupestwo.

Słowem wszystkie zamiary i projekty są niepewne, dopóki się z ołówkiem w rękę nie przekalkuluje czy są możliwe do zrealizowania. Bo jednak film polski pracuje jeszcze dotąd w ciężkich warunkach materialnych. — Kapitały prywatne nie mają do tego przemysłu zaufania i nie na większą skalę nie można przedsięwziąć. Coś się w ostatnim czasie w Warszawie o tem mówi. Projektuje się wzniesienie wielkiego, wspólnego dla wszystkich wytwórni atelier, dobrze wyposażonego. Wytwórcy jednak, angażując w to poważniejsze kapitały, chcieliby jako rekompensatę uzyskać ulgi w świadczeniach i opłatach. Narazie pracujemy w bardzo skromnych warunkach, w ciasnych atelier, przez co traci się dużo czasu, nie można rozwinąć wielu możliwości.

— Z tem wszystkiemi stwierdzić trzeba, że poziom artystyczny polskiego filmu podniósł się w ostatnim czasie znacznie.

— Cieszę się z tego bardzo. Dobry poziom artystyczny — to zdobycie zaufania społeczeństwa. A jeśli ludzie będą nam ufać, to będą chodzić na polskie filmy do kina. A znow, gdy polskie filmy staną się dobrym interesem, może przekona się do nich kapitał. A to pozwoli na dalsze podniesienie poziomu i tak dalej dookoła. — Dobrze więc, że już weszliśmy do tego koła, gdzie każdy obrót zbliża do poprawy, do coraz lepszej przyszłości. (t. krasz.)

Legendarne skarby na dnie morza

Grupa szwedzkich i amerykańskich inżynierów postanowiła ostatnio przedsięwziąć poszukiwania na dnie Bałtyku, gdzie, według legendy, mają się znajdować zatopione średniowieczne skarby, klejnoty, gemmy, kamee itp. W przedsięwzięciu weźmie również udział zawodowy poszukiwacz skarbów, Gunnar Hall z New-Yorku.

Według podania, przed 600 laty miasto Visby, znajdujące się na szwedzkiej wyspie Gothland, splądrowane zostało i obrabowane przez możnego duńskiego księcia Waldemara Atterdag. Po zdobyciu miasta, książe rozkazał ustawić na rynku ogromne beczki i kadzie, które miały być wypełnione po brzegi przez mieszkańców podbitego grodu klejnotami, ozdobami, kosztownościami i złotem. Visby było wówczas jedną z najsilniejszych fortec, należąca do Związku Hansatycznego, i służyła do bogactwa i dobrobytu. Książę Waldemar zdobył więc ogromne bogactwa, które zaladowane zostały na okręty i wysłane do Danii.

W drodze flota duńska podczas silnej burzy zatopła blisko południowego brzegu wyspy Gothland. Ogromne skarby spoczyły na dnie morza.

Obecnie mr. Hall, który pracuje w ogromnym przedsiębiorstwie amerykańskim, zajmującym się wydobyciem złota, pereł itp. z dna oceanów, przystąpił do przygotowań wydobycia legendarnych skarbów historycznych z dna Bałtyku. P. Hall posługiwać się będzie w poszukiwaniach specjalnym aparatem własnej konstrukcji. Aparat ten składa się z wielkiego bębna, w którym jest miejsce na dwóch ludzi. Ponadto aparat będzie zaopatrzony w najnowsze urządzenia techniczne, windy, balony z tlenem, telefony itp. Aparat p. Hall'a spuszczoney będzie aż na samo dno morza.

Tajemnica dźwięków niesłyszalnych

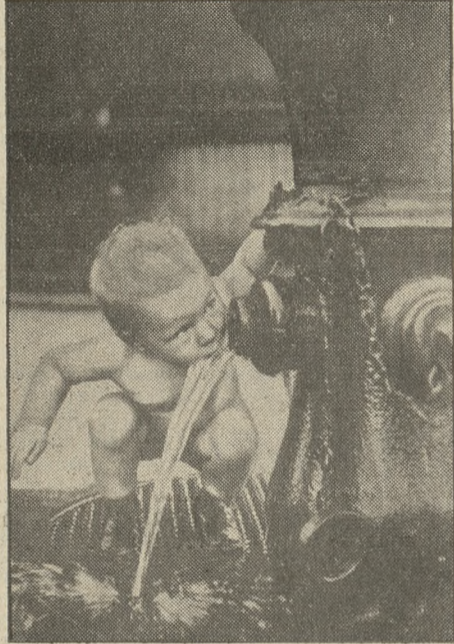
Oko ludzie rozróżnia, jak wiadomo, tylko te wrażenia, które otrzymuje za pośrednictwem promieni świetlnych o pewnej długości fal. Gdy fale te są zbyt krótkie, albo też zbyt długie, a więc pozostające poza ramami białego światła i barw, składających się na jego widmo, od czerwonej aż do fioletowej, oko nasze na nie nie reaguje.

Podobnie ma się sprawa i z naszym uchem. Wrażenia głosowe docierają do nas za pośrednictwem fal głosowych, dłuższych i krótszych, wywołując wrażenia tonów,

dźwięków i hałasów o rozmaitej wysokości. Właściwym odbiornikiem fal głosowych są rozmaitej długości niteczki, znajdujące się w liczbie około 20.000 w zakrętach środkowego ucha, które otrzymane wrażenia drogą przez nerwy podają do odpowiedniego ośrodka mózgowego. Ograniczona ilość strun głosowych dopuszcza tylko ograniczoną ilość odbieranych wrażeń głosowych. Dźwięków o ilości poniżej 16 tys. i powyżej 30 tys. drgań dźwiękowych na sekundę nie potrafimy zatem rozróżnić naszym uchem. Świat dźwięków poza temi granicami jest dla nas głuchym i nie przemawia do nas. Istnieją zatem, jakkolwiek brzmi to absurdalnie, bezgłosne fale głosowe, podobnie jak istnieją ciemne promienie.

W otaczającej nas przyrodzie jest mnóstwo tych dźwięków, których na szczęście nie słyszymy. Istnieją natomiast zwierzęta, których organy słuchowe są o wiele doskonalsze i subtelniej, niż ucho ludzkie. Przyrodnicy stwierdzili, że samce pewnej odmiany szarańchy afrykańskiej wabią samice, zapomocą niedosłyszalnych dla ucha ludzkiego dźwięków, wywołanych niezmiernie szybkim pocieraniem skrzydełek, o liczbę drgań falowych ca. 50.000 na sekundę i że samice na dźwięki te reagują. Przykład ten jest wymownym dowodem, że świat dźwięków u niektórych odmian zwierzęcych kształtuje się zupełnie inaczej, niż u człowieka.

Badania tych ultrakrótkich fal głosowych dały zdumiewające wyniki. Uczni nazwali je falami śmiercionośnymi, ponieważ potrafią one niszczyć drobne ustroje jednokomórkowe, bakterje, wodorosty i czerwone ciała krwi i pozbawić życia w ciągu kilkunastu minut mniejsze ryby, żaby i myszy. Poza tem fale te posiadają właściwości rozczepiania substancji ze świata zwierzęcego i roślinnego. WiP.



Goście dni, dające się we znaki od niejakiego czasu, wytworzyły w jednej ze stolic europejskich ten oto sympatyczny obrazek.

Zarazek trądu odkryty

Drogą na New-York poszła z Berlina wiadomość, iż pracujący w tamtejszym laboratorium bakteriologicznym uczone amerykański, prof. John Habthan, stwierdził po długich i żmudnych doświadczeniach identyczność zarazka gruźlicy i trądu. Wiadomość ta sensacyjna w treści swej musiałaby być potwierdzona, o ile odkrycie prof. Habthana polega istotnie na tem, o czem donoszą pisma nowojorskie.

Filantrop.

— Ależ, panie, czek, który pan ofiarował na naszą instytucję, jest nie podpisany...
— Wiem o tem, gdy składam ofiarę, czynię to zawsze anonimowo i dyskretnie. (Journal)

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Walny zjazd Związku Lekarzy

W Warszawie odbył się 14 walny zjazd Związku Lekarzy państwa polskiego, na który przybyło 200 delegatów. Obrady odbywały się pod przewodnictwem dr. Piaseckiego z Włocławka. Jak wynika ze sprawozdania, Związek Lekarzy liczy obecnie 6000 członków. Na zjeździe powstały dwie nowe komisje: jedna, mająca na celu zbadanie możliwości utworzenia jednego ubezpieczenia lekarzy na wypadek śmierci, druga, mająca się zająć zarobkami lekarzy i ułatwieniem wyszukiwania warsztatów pracy. Na zjeździe dokonano wyboru nowych władz związku oraz powzięto szereg uchwał, z których przytaczamy najważniejszą: Jako rzeszenie obywateli kraju, obywateli — w swoim zakresie — do samodzielności gospodarczej Polski, walne zebrań Związku ponawia uchały lat poprzednich z wezwaniem swych członków do usilnego popierania leków, środków leczniczych, przyrządów i narzędzi lekarskich oraz pism i dzieł lekarskich w pierwszym rzędzie produkcji krajowej, zaś — gdy to niemożliwe — produkcji krajów z Polską sprzymierzonych lub zaprzyjaźnionych. Dotyczy to w szczególności: że naszego obowiązku popierania uzdrowisk



OSTRZEŻENIE! Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu należy przy kupnie AKCENTOWAĆ i wyraźnie żądać ORYGINALNYCH proszków z „KOGUTKIEM” Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Komu sprawa przykrość przyjmowanie proszku, niech żąda „Kogutków” w postaci tabletek. ng 9420

krajowych i ich tak obecnie już wysokiej wartości produktów leczniczych.

Eksmisja grobów żydowskich.

Wręcz sensacyjna sprawa znajdzie się w najbliższych dniach w sądzie apelacyjnym w Warszawie. W charakterze powoda występuje Jan Lelewel, a jako strona pozwana — gmina żydowska w Mławie. Przedmiotem sporu jest miejscowy cmentarz starozakonnych.

Jan Lelewel domaga się eksmisji żydowskiego cmentarza w Mławie z terenów stanowiących jego własność. Przed stu zgora laty przodkowie jego wydzierzawili gminie żydowskiej lesne tereny na których części założono cmentarz żydowski. Po pewnym czasie żydzi przestali opłacać tenutę dzierżawną Korzystając z tytułu prawnego właściciela, Jan Lelewel wystąpił o usunięcie cmentarza.

W pierwszej instancji sprawa odbyła się w sądzie okręgowym w Mławie. Pozwani wywodzili, że są prawnymi właścicielami gruntu, bo nigdy nie płacili i przeszło 30 lat wymaganym przez kodeks cywilny znajdują się w nieprzerwanym posiadaniu terenu, który wobec tego stał się ich własnością na mocy przedawnienia.

Sąd okręgowy w Mławie nie podzielił tych wywodów. Przeprowadzone postępowanie wykazało, że Jan Lelewel jest prawnym właścicielem gruntu, a gmina, nie płacąc tenuty, dopuściła się złamania umowy. Sąd okręgowy nakazał eksmisję cmentarza i przywrócenie terenów do stanu poprzedniego. Oznaczałoby to obowiązek przeniesienia wszystkich grobów.

Od tego wyroku odwołała się gmina żydowska w Mławie do sądu apelacyjnego w Warszawie. Niezwykły proces zapowiada się w warszawskim sądzie ogromnie sensacyjnie. Interesy Jana Lelewela reprezentuje adw. Władysław Nadratowski, z ramienia gminy żydowskiej występuje kilku najwybitniejszych adwokatów-żydów.

Kopalnia, której właściciele uciekli

W sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyło się zebranie wierzycieli kopalni „Baśka II” w Golonogu, która niedawno temu ogłosiła upadłość. Wierzyciele w liczbie 107 osób, przeważnie byli pracownicy, umysłowi i robotnicy upadłej kopalni, zjawili się w sądzie, celem wybrania syndyka masy upadłości.

Przebieg zebrania był spokojny, natomiast podczas omawiania spraw, dotyczących dalszych losów kopalni, wyszło na jaw kilka „kwiatków”, świadczących o „wzorowej” gospodarce, jaką prowadzono na kopalni. Z chwilą przybycia kuratora masy upadłościowej, okazało się niemożliwością ustalenie listy wierzycieli i dłużników. Księgi były podobno prowadzone, lecz według oświadczenia jedynego na miejscu pełnomocnika kopalni, znanego z niedawnego procesu przed Józefem Borzyśławskim, skazanego przed kilkoma tygodniami przez sosnowiecki sąd okręgowy za przywłaszczenie pieniędzy na półtora roku więzienia, księgi te winny się znajdować u innego pełnomocnika firmy... w Warszawie. Pełnomocnik oświadczył również, że miejsce zamieszkania właścicieli kopalni nie jest znane. Właściciele nie mogą odszukać ani zainteresowani wierzyciele, ani władze.



Mahatma Gandhi znowu popadł w konflikt z władzami angielskimi i w więzieniu na znak protestu rozpoczął głodówkę.

ODCISKI usuwa
cornoplast! *Żądać*
w aptekach i składach aptecznych

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **Stary Czytelnik 23 623.** Nie, bo Pan podatku dochodowego też nie płaci (K.)
— **D. M., Mosina.** Hipoteka nadal ważna. Kapitał 6183,73 zł i zaległe odsetki. (K.)
— **J. B. Miło.** Bezprawnie; radzimy wnieść reklamację. (K.)
— **De. Wu.** Dane te znajdzie Pan w encyklopedjach. Osobnych spisów niema. (K.)
— **P. Jan Gruszkiewicz.** Postąpił Pan zupełnie słusznie i zgodnie z interesami spółdzielczości. Właśnie to ogólne pokrzywdzenie drobnych ciułaczy wywołało zanik zmysłu oszczędności i brak zaufania do banków spółdzielczych. Proces powinien wytoczyć każdy pokrzywdzony z osobna. może jednak zastępować jeden wspólny adwokat. (K.)
— **K. M. K.** Nie było ustawy, która nakazywała obniżenie dobrowolnie umówionych czynszów dzierżawnych. (K.)
— **St. Ul. Łazarz.** Biuro werbunkowe w Paryżu; adresu nie znamy. (K.)
— **Stud. farm.** Do takiej sprawy byłby właściwy sąd okręgowy i to w Poznaniu, gdyż tu jest siedziba oddziału Prokuratury Generalnej. Skargę można wygrać, o ile jej roszczenie będzie oparte na tym, że ktoś z oficerów dopuścił się niedbalstwa w służbie. Skargę musi wytoczyć adwokat. (aK.)
— **X. 2.** Koszty sądowe według określania sądu, około 80 zł, dla każdej sprawy małżeńskiej. Renta alimentacyjna według stanu żony, a nie według majątku męża. W drodze przymusowej egzekucji można z emerytury egzekwować dwie piąte w danym wypadku. (aK.)
— **Civis.** Może Pan żądać wydania weksla i wyroku od każdego posiadacza jako właściciela. Jednak osobie, przeciw której skieruje Pan skargę, musi Pan udowodnić, że ma dany wyrok w swoim ręku. (aK.)
— **Stary czytelnik, Żabikowo.** Może Pan sprzedać swoją część spadkową innej osobie, kontraktem notarialnym w drodze umowy, może Pan też wdrożyć subhastę celem zniesienia wspólności. — Czy jedno lub drugie się uda, trudno przewidzieć. W sprawie formalności należy poradzić się adwokata. (aK.)
— **P. St. Waldowski.** Równość głosów tu nie zachodzi. Niech Pan w tym względzie zbada szczegółowo przepisy ordynacji miejskiej dla sześciu wschodnich prowincji z 30 maja 1853, zbiór ustaw pruskich str. 261. (aK.)
— **H. P. L.** Odpowiedzi umieszczamy zawsze, trzeba tylko cytować nasze pismo. Odpowiedź była i w tej sprawie, ponieważ jednak nie przypominamy sobie szczegółów, a Pan nam ich nie powtórzył, nie możemy jej ponowić. (aK.)
— **Herolda.** Potrzebuje Pan placić tylko czynsz ustawowy. Na wszystkie inne brak podstaw prawnych. Może Pan dopuścić nawet do procesu. (aK.)
— **J. T. Bojanowo Stara.** Umowa jeszcze nie jest zawarta. Pertraktacje odbywają się w tej sprawie w Warszawie. (aK.)

w razie wygrania przez Rogersa obu spotkań, co jednak jest wątpliwe z J. Satoh. — Wreszcie Afryka Południowa da sobie łatwo radę ze Szwajcarią i Australją z Norwegią.

Piłka nożna

O mistrzostwo klasy A odbędzie się w Poznaniu ciekawe spotkanie o godz. 16 pomiędzy „Olimpią” i „Ligą” na boisku „Sokola”; szanse zwycięstwa są po stronie tej ostatniej, jednak technicznie dobra „Olimpia” zawsze może być groźna i nie wolno jej nigdy lekceważyć. — Ponadto „HCP” walczy z „Legią”. — W Lesznie miejscowa „Polnia” zawsze b. niebezpieczna na własnym gruncie gości o godz. 16 „OKS”, który dowiódł, że może dla każdego zespołu stanowić trudny do zgryznięcia orzech. Nic dziwnego, że mecz ten zapowiada się b. ciekawie. — W Ostrowie wreszcie „Ostrowia” walczy z „Sokołem”. I to spotkanie budzi duże zainteresowanie ze względu na dobre wyniki „Sokola” oraz ostatnio poprawę „Ostrowii”.

Pięściarstwo

„Sokół i „H. Cegielski” (HCP). W sobotę, spotykają się w sali K. S. H. Cegielski, ul. Górna Wilda 180, o godz. 20 te drużyny. Spotkanie powyższe zapowiada się nader interesująco ze względu na wyrównany poziom obu klubów, które występują w dobrych składach.

Pływanie

Otwarcie sezonu przez POZP odbędzie się w niedzielę. Pó mszy św w kościele SS. Eżbietańek (ul. Łakowa) o godz. 10, nastąpi o godz. 11.30 na pływalni związkowej przy Dróżce Debińskiej podniesienie flagi, oraz szereg pokazów.

Białe zęby: Chlorodont
nr 8 756

RADJO

Piątek, dnia 12 maja 1933 r.
Poznań (335 m) godz. 13.05 koncert zyczeń z płyty; godz. 14.00 giełda; godz. 16.40 (Warszawa); g 18.00 referat kom. miejsk. Wych. Fiz. i Przysp. Wojsk.; godz. 18.15 płyty gramof.; godz. 18.30 „Współczesna plastyka pomorska” — wygl. red. M. Turwid; godz. 18.45 odczyt propag. Polsk. Tow. Krajozn. w Poznaniu; godz. 19.28 sygnał czasu; godz. 19.30 — 22.40 tr. z Warszawy; godz. 22.40 sygnał czasu — komunikaty; godz. 23.00 muzyka taneczna z kawiarni „Esplanda”.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 płyty gramofonowe; godz. 15.35 płyty gramof.; godz. 16.25 przegląd wydawnictw periodycznych; godz. 16.40 odczyt z cyklu „Zagadnienia higieniczne”; godz. 17.00 III koncert wyróżnionych uczestników polskiego konkursu kwalifikacyjnego na II międzynarodowy konkurs w Wiedniu dla pianistów i śpiewaków; wykonawcy: I. Gadejska i T. Luczaj (śpiew), St. Staniwicz (fortepian); godz. 18.00 „O międzynarodowym dniu szpitalnictwa 12 maja”; godz. 18.10 muzyka lekka z „Gastronomji”; godz. 19.20 przegląd rolniczej prasy; godz. 19.30 feljton pt. „Kobieta szuka prawdy” — St. Podhorska - Okołów; godz. 19.45 prasowy dziennik radiowy; godz. 20.00 pogadanka muzyczna — p. Karol Stromenger; godzina 20.15 koncert symf. z filharm. — Zb. Drzewiecki (fort.); w przerwie feljet. liter. pt. „Wileński ruch literacki” — p. W. Hulewicz; godz. 22.40 wiadomości sportowe; godzina 23.00 muzyka taneczna z Krakowa.

Programy zagraniczne: Budapeszt (550 m) 20.20 koncert; Praga (489 m) 20.00 „Dwie wdowy” opt.; Mediolan (501 m) 21.00 koncert symfoniczny; Rzym (441 m) 20.30 koncert symf.; Wiedeń (517 m) 19.05 wieczór operetkowy, 21.00 koncert symf.

PUDER BEBE SZOFMANA
usuwa pot u dzieci. nr 9 554

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Wydział Metalowy Tow. Młodych Przemysłowców.** Zebranie z wykładem zawodowym dziś w czwartek 11 bm. o godzinie 20 w lokalu p. Jarockiej, przy ul. Masztalarskiej 8
— **Klub Sport „Skra”.** W sobotę, dn. 13 bm. odbędzie się zebranie w lokalu

Działalność w Komedji Muzycznej Nera Ney Eugenjusza Bodo.

Wobec zupełnie niebywałego sukcesu i zainteresowania z jakim spotkały się w naszym mieście gościnne występy „gwiazd” filmowych Nory Ney, znakomitej tragiczki polskiego ekranu, Eugenjusza Bodo, największego ulubieńca publiczności, oraz Wiktora Biegańskiego i Władysława Grabowskiego, świetnych artystów scen stołecznych, którzy w sensacyjnej komedji amerykańskiej „LUDZIE NA SPRZEDAŻ” odnieśli kolosalny sukces — udało się Dyrekcji nakłonić przemilych gości, że zmieniając swoje tournée zdecydowali się pozostać jeszcze jeden dzień w Poznaniu.
To też dzisiaj, w czwartek, dnia 11 bm. odbędzie się o godz. 8 wiecz. w teatrze „Komedja Muzyczna” nieodwołalnie ostatni występ wielkich artystów, a celem uprzyśpieszenia tej niezwyklej okazji jaknajszerszym warstwom publiczności — ustalono popularne ceny.
Teatralna i kinowa publiczność naszego miasta, której „gwiazdy” zgotowały tak miłą niespodziankę przedłużając swój pobyt — korzysta tłumnie z tej ostatniej możliwości ujrzeć Swych ulubieńców — to też kasa przedsprzedaży biletów w firmie F. Zygariowski, nar. ul. Gwarnej i 27 Grudnia jest w stałym obłożeniu.
zg 18 835

klubowym o godz. 19.30 u p. Hejnowicowej przy ul. Przecznicy róg ulicy Zwierzynieckiej.

— **Sodalicia Panien Urzędniczek.** Nabożeństwo miesięczne z przyjęciem nowych kandydatek w niedzielę 14 bm. o godz. 7.30 w kaplicy sodal. przy kościele OO. Jezuitów. Po południu wycieczka do Puszczykowa o godz. 14.15 z Pawilonu. W razie niepogody zebranie na sali sod. o godz. 19.

— **Koło Towarzyskie Rękodzielników** urzęduje w niedzielę 14 bm. wycieczkę do ogrodu p. Kowalskiego na Przepadku. — Zbiórka o godz. 6 rano na salce zebrania, Nowy Rynek 4.

— **Harmonja.** W niedzielę 14 bm. o godz. 8.45 w kościele na Solaczu pod dyrekcją p. Marjana Weigta „III. Litania Ostrobamska” St. Moniuszki. Próba generalna w piątek, 12 bm. w sali Stow. Techników, św. Marcin 21. Komplet koncertny.

— **Związek Instalatorów, Blacharzy i Monterów.** Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 14 bm. o godz. 11 w sali zebrania przy ul. Ślusarskiej 6.

— **Bractwo św. Stanisława.** Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, 14 bm. o godz. 15 na sali Domu Katolickiego na Śródce. Rano o godz. 9 msza św. na intencję Bractwa w Katedrze.

— **Koło Absolwentek i Absolwentów IV. Szkoły Wydziałowej na Łazarzu** urzęduje 14 bm. majówkę całodzienną; or-

kiestra, urozmańcenie. Zbiórka o godzinie 6.30 po mszy św. w kościele na Jeżycach.

— **Tow. Przem. „Dzwignia” św. Łazarz.** W niedzielę dnia 14 bm. odbędzie się wycieczka familijna do Staroleki. — Zbiórka o godz. 6 na Rynku Łazarzkim.

— **Klub Mandolinistów „Sempres vivo”.** Celem powiększenia zespołu przyjmuje się panów grających z nut na mandolinie lub gitarze. Lektje odbywają się regularnie we wtorki i piątki od godz. 20 pod fachowem kierownictwem p. Feliksa Kapala w lokalu klubowym „Cukiernia Słowiańska”, ul. Marsz. Focha 70.

— **Tow. Krawców.** Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godzinie 15 w sali posiedzeń. Nowy Rynek 4. Na porządku obrad sprawa wycieczki familijnej.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:
Dnia 10 bm. zgłoszono: Wiktorja Zmudzina z d. Wiśniewska, wdowa, 94 l. Stanisław Masztalarz 1 m. 3 d. Jan Prokop 1 r. 11 m. 2 d. Krystyna Stanisława Teichert 11 godzin. Mieczysław Eichstaedt, prof. Państw. Konserwat. Muzycznego, 60 l. Walenty Kliczbor, robotnik, 71 l. Arnold Asphal, zegarmistrz, 23 l. Stefan Gawarzewski, cieśla, 46 l.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:
Na pomnik Serca Jezusowego: M. P. z podziękowaniem za doznane łaski w ubiegłym miesiącu, prosząc nadal gorąco o szczególne łaski i dobrodziejstwa, 2 zł; — E. Suszyński 2 zł; — B. Gronek 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 35 zł.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Tak dla Pani jak i dla Pana
KAPELUSZE najnowsze modele
Bielizna, Trykoty, Pończochy, Rękawiczki, Szale, Krawaty, Laski, Parasole
i dużo innych pięknych rzeczy poleca
tanie dz 3 303 04
ŠVENDA i DRNEK nast.
Poznań, Stary Rynek 65 pod zegarem

SPORT

O puchar Davisa

Ostatnie rozgrywki pierwszego koła przyniosły spodziewane, chociaż z trudem wywalczone zwycięstwa Austrii oraz Irlandji nad Belgią i Danją w stosunku 3:2. W trzecim dniu w Brukseli Lacroix (B) niespodziewanie łatwo pokonał Artensa (A) 6:2, 6:2, 6:4, natomiast Matejka z trudem tylko uporał się z Bormanem 2:6, 6:4, 6:0, 3:6, 6:3. — W Kopenhadze również w trzecim dniu Rogers (I) zwyciężył Jacobsena (D) 6:1, 6:3, 6:4, a Ulrich (D) — Mac Gratha (I) 6:2, 6:3, 6:3.

Drugie koło nie przewiduje specjalnie ciekawych spotkań. Więc od góry tabeli jedynie może mecz Grecja i Rumunja stoi pod znakiem zapytania, chociaż szanse pierwszej są większe, gdyż tenis rumuński wciąż jest jeszcze b. słaby. Czechosłowacja bez trudu rozprawi się z Monaco i Anglią z Finlandją. Dalej Włochy powinny dosyć łatwo wygrać ze znajdującymi się w słabej formie Austriakami. — W drugiej połowie tabeli niepewny jest wynik meczu Niemcy i Holandia. Liczyć się trzeba z przegrana obu spotkań przez Leembruggena (startuje zamiast Hughana) a z wygrana przez Holendrów podwójnej, oraz druga Timmera z Nourneyem względnie Dessartem. Zdecyduje mecz Cramma z Timmerem i raczej trzeba spodziewać się zwycięstwa pierwszego, który wydaje się być lepszy, a ponadto gra u siebie. — Japonja powinna zwyciężyć Irlandję, nawet

W roku Świątecznym

na resztę kosztów budowy Pomnika Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu ofiarowali do dnia 9. V. 1933

25. 4. 33 wybrano ze skarb. 26.02	Cech Szewski, Sepolno, Pomorze	20.00	W. Zajdychowa, Srem	50.00
26. 4. 33 wybrano ze skarb. 19.61	Szafańska, Inowrocław	5.00	Ks. R. Smiechowski, Biedziny	2.00
27. 4. 33 wybrano ze skarb. 12.69	Józef Lewandowski, Inowr.	5.00	Z. Chmielewski, Szopienice	5.00
28. 4. 33 wybrano ze skarb. 16.92	Ks. Zalewski, Kobylin od pewn. osoby z podz. za odebr. łaski	10.00	Pplk. St. Lipiński, Wągrowiec	1.00
29. 4. 33 wybrano ze skarb. 20.64	L. P. i S. R. Pszczyna	8.00	Ks. W. Walkowski, Pleśszew	5.00
30. 4. 33 wybrano ze skarb. 35.52	Książę Ordynat Adam Ludwik Czartoryski, Gólczyń	100.00	Pow. Komenda Uzupełn., Chelmno	3.55
1. 5. 33 wybrano ze skarb. 36.13	Ks. A. M. Jastrzębie	1.00	Z. Piszczkowski, dyr. Chodorów	6.00
2. 5. 33 wybrano ze skarb. 47.40	W. Kaczmarek, Gonice	5.00	W. Chylewski, Jarocin	3.00
3. 5. 33 wybrano ze skarb. 76.99	J. Labudda, Puck	3.00	Not. St. Peksa, Czarny Dunajec	4.00
4. 5. 33 wybrano ze skarb. 54.90	S. Kawalec, Wieliczka	10.00	Urzednicy Urzedu Skarb. Akcyz i Monop. Państw. w Nowym Sączu	19.00
5. 5. 33 wybrano ze skarb. 30.78	W. Pawleta, Grąbkowo	5.00	Dr. W. Goetel, Kraków	2.00
6. 5. 33 wybrano ze skarb. 41.86	Drowa Gryglewiczowa, Justrosin z prośbą o opiekę dla całej rodziny	5.00	Samolewski L., Wiewiórki	5.00
7. 5. 33 wybrano ze skarb. 50.14	M. Czernicka, Lublin	2.00	Fr. Kubicki, Zdrojewo z wdziecz. za wysł. prośbę	5.00
8. 5. 33 wybrano ze skarb. 49.63	I. Ekszalb, Tarnob. 10.00	2.00	W. Chojnacki, Mogiła	3.00
9. 5. 33 wybrano ze skarb. 20.57	K. Gomolewska, Gnieszno o zdrowie i błogosł.	2.00	B. Kiedrowski, Bydgoszcz	3.00
10. 5. 33 wybrano ze skarb. 19.00	Z. Messner, Krusne	5.00	A. Gruciński, Zaborowo	10.00
11. 5. 33 wybrano ze skarb. 2.00	Fr. Jackowiak, Kruszewica	3.00	Biurow. Parafj. Fara Poznań; J. R.	10.00
12. 5. 33 wybrano ze skarb. 5.00	Ks. Welna, Jaworzno	5.00	Molińska	2.00
13. 5. 33 wybrano ze skarb. 10.00	Adw. i Not. L. Wirski, Bydgoszcz	1.00	Razem zł 12.00	
14. 5. 33 wybrano ze skarb. 5.00	Wik. Leksander, Kraków	2.00	Ks. St. Dąbrowski, Kamień	3.00
15. 5. 33 wybrano ze skarb. 2.50	J. Zieleniowski, Kraków	2.50	W. Madry, Górzno	2.50
16. 5. 33 wybrano ze skarb. 5.00	St. Durczykiewiczowa, Wrzesnia	5.00	Fr. Polrończak, Zduny	5.00
17. 5. 33 wybrano ze skarb. 10.00	St. Garstecka, Poznań	10.00	M. Dawidowa, Zakopane	3.00
18. 5. 33 wybrano ze skarb. 5.00	T. Kończal, Murczyn	5.00	Ludwik Bęgalowie, Pozn.	100.00
19. 5. 33 wybrano ze skarb. 5.00	M. K. Poznań 7, — mkn.	5.00	Dr. A. Wojdyło, Inowr.	2.00
20. 5. 33 wybrano ze skarb. 10.00	K. S. Poznań	10.00	A. Horbaszewska, Miodoborze	2.00
21. 5. 33 wybrano ze skarb. 5.00	Nowak, Bugaj	5.00	Fr. Michalski, Kielce	1.50
22. 5. 33 wybrano ze skarb. 5.00	Irena Stableska, Zalesie	10.00	K. Witkowska, Kolbuszowa	2.00
23. 5. 33 wybrano ze skarb. 5.00	Leon Błaszczak, Brzostków z prośbą w pew. int.	2.00	Zakł. OO. Jezuitów, B.każe	2.00
24. 5. 33 wybrano ze skarb. 5.00	Wacław Kubicki, Brzostków z podz. za uchwianie od pożaru	5.00	Prokuratura Sądu Okręg. Poznań zebra. przy wypłacie pensji	3.00
25. 5. 33 wybrano ze skarb. 5.00	Warszawska, Środa z podz. za odebr. łaski	5.00	M. Nieczytal, Łwów	5.00
26. 5. 33 wybrano ze skarb. 5.00	Ed. L. Poznań, z podz. za otrzym. łaski z gorąca prośbą o dalsze	5.00	E. i F. B. Wrónki z podz. za odebr. łaski z prośbą o błog.	15.00
27. 5. 33 wybrano ze skarb. 20.00	H. O. B. Lasek	5.00	K. i Z. M. Szamotoły zebra. okolicznościową ofiarują z podz. za odebr. łaski z prośbą o błog.	35.00
28. 5. 33 wybrano ze skarb. 20.00	Jadw. Schneiderówna, Haranowicze	20.00	Wł. Rybski, Gostyń	10.00
29. 5. 33 wybrano ze skarb. 20.00	Ks. Prob. Suda, Zabno	20.00	Wi. Leszczyński, Okocim	5.00
30. 5. 33 wybrano ze skarb. 10.00	Maria Suda, Zabno	20.00	S. Samulski, Poznań	25.00
31. 5. 33 wybrano ze skarb. 50.00	Irena Dybizbańska, Buk	10.00		

Konto P. K. O. 207470 — Sekretariat św. Marcin 69.

Wyścigi konne z totalizatorem
odbędą się w Poznaniu na torze w Ławicy w dniach: 12, 14, 17, 21, 25 i 28 maja 1933 roku
Początek gonitw o godz. 15.30.
Komunikacja: Autobusami Poznańskiej Kolei Elektrycznej od Mostu Teatralnego i pociągami kolejowym — odjazd z głównego dworca z Poznania o godz. 15.15, powrót do Poznania autobusami i pociągami kolejowym zaraz po wyścigach.
Blisze szczegóły w afiszach i programach. Wcześniej sprężadź biletów i programów w firmie F. Zygariowski — skład cyger ul. 27 Grudnia 12 (nar. Gwarnej).

Towarzystwo Wyścigów Konnych Ziemi Zachodnich

We wtorek, dnia 9 maja 1933 r., o godz. 12 w południe, zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach w 61 roku życia, ś. p.

Mieczysław Eichstaedt

profesor Państwowego Konserwatorjum Muzycznego w Poznaniu.

W Zmarłym tracimy długoletniego wzorowego pedagoga i serdecznego Kolegę. Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 12 maja 1933 r., o godz. 18, z kaplicy cmentarza św. Marcina ul. Bukowska.

Państwowe Konserwatorjum Muzyczne w Poznaniu.

zg 18 832

Dnia 9 maja 1933, o godz. 2 rano, zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz najlepszy ojciec, ś. p.

Władysław Rowiński

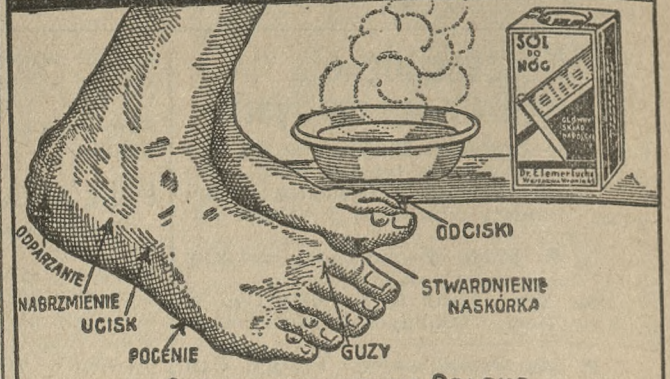
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13. 5. o godz. 15.30 z ul. Calliera 2, przy Kolejewej.

W ciężkim smutku żona i dzieci.

zg 18 829/30

SÓL DO NÓG JANA

usuwa radykalnie dolegliwości nóg



GŁÓWNY SKŁAD NA POLSKIE
Dr ELEMÉR FUCHS, WARSZAWA WRONIA 69
BROSZURY O SKUTECZNOŚCI SOLI JANA
NA ZADANIE WYSYŁAMY BEZPŁATNIE

ng 9710

Specjalnie dla znawców

anody o wymiarach dwa razy większych. Te wspaniałe anody o niespożytej trwałości warto obejrzeć nawet o ile się nie kupi. Cena 18.90 zł. Mat, Poznań, Składowa 57, dg 2 723

UWAGA!

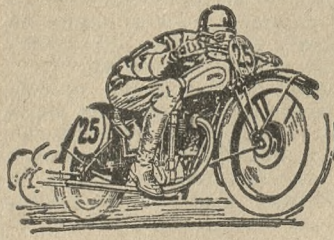
Najnowszemu rozporządzeniem Starostwa Grodzkiego muszą być z dniem dzisiejszym

składowe cukrów zamykane o godzinie 6,30 wieczorem.

Szanowną Klientelę moją proszę uprzejmie zakupy swe do tego czasu łaskawie uskutecznić. Pg 10 502-19.61

WALERJA PATYK

Aleje Marcinkowskiego 6 — 27-go Grudnia 3



Norton

niedościgniony motocykl, święty zwycięzca najtrudniejszego wyścigu świata. Zwycięstwa w 1932 roku

Grand Prix Polski Krabia Alvensleben 3 lipca 1932 w Poznaniu zg 18 831
T. T. Anali kategor. 350 cc, 1
T. T. Angli kategor. 500 cc, 1, 2, 3
Wielka nagroda Europy 1
T. T. Australii 1
T. T. Holandii 350 cc i 500 cc 1
Grand Prix Francji 350 cc i 500 cc 1
Grand Prix Belgii 350 cc i 500 cc 1
Grand Prix Szwajcarii 350 cc i 500 cc 1

Oto wyczyn motocykl „Norton”. Wyczynny taki, którego żadna inna fabryka poszczycić się nie może i tem samem nówadnia bez wątpienia, że „Norton” to najwyższa klasa wytrzymałości, szybkości i zadowolenia każdego, który motocykl ten nabędzie Katalogi na żądanie.

BR. BRODZIAK, Poznań, Mickiewicza 18.



20.000 zł na pierwszą hipotekę majątku w kulturze, obszar u 1700 móg poszukuję. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zg 18 834

Miasto Książ, pow. śremski (Wlkp.)

Skład żelaza i materiałów budowlanych — jedyny na trzejsu — połączony z składem kolonialnym i wyszynkiem jest od zaraz do wydzierżawienia. Odpowiednie mieszkanie, remizy i śpichrze są do dyspozycji. Do przejścia towarów i urzędzenia handlowego potrzeba ca. 15.000 zł. Możliwość nabycia nieruchomości od masy w swoim czasie nie wykluczona. Zgłoszenia do 15 maja 1933 r. przyjmuje: F. Mackiewicz, zarządca masy upadłościowej. Śrem. 6. 5 33. ng 9590

LICYTACJA ZASTAWU

W piątek, 12 maja od godz. 11 począwszy sprzedawać będą w firmie C. Hartwig, ul. Towarowa 15/20 na odpowiedzialność zainteresowanych najwięcej dającemu za gotówkę: salonik mahoniowy, kilka obrazów wybitnych malarzy, różnego rodzaju meble, regaly, gablotki oszklona, gilzarka, porcelane, sprzęty kuchenne, różne maszyny i narzędzia kowalsko-ślusarskie, pasy do czyszczenia metali, partje worków, pakuj do czyszczenia maszyn, klatki do transportu drobiu, materiał elektrotechniczny, jak izolatory, lampy, piecyki, garnki (na 110 wolt), manekiny mechaniczne i różne inne przedmioty.

Brunon Trzczaek zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na Województ. Poznańskie, ul. Wielkie Garbary 34. Tel. 21-26. Pg 10 501-19.59

Poszukujemy pierwszorzędnej i bardzo biegłej **STENOTYPISTKI** w języku polskim dla przedsiębiorstwa przemysłu w pow. mieście na Pomorzu. Znajomość języka niem. pożądana. Oferty z życiorysem i referencjami pod: „F. D. 9” do Adm. „Kurjera Pozn.”. dg 3448

IWONICZ-ZDRÓJ Województwo Lwowskie pow. Krosno. Najsiłniejsza solanka jodowa, znakomita borowina. SEZON LETNI OD 10-go MAJA — CENY ZNIZONE. Dwa Sanatoria otwarte cały rok. dg 3023. Wszelkich informacji udziela Dyrekcja Zakładu i Komisja Zdrojowa.

Restauracja — Śniadania POMORSKA Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 5. Tel. 2161 (obok Banku Cukrownictwa) Śniadania — Obiady — Kolacje Piwo, wódka i zakąska 50 gr 1/2 ltr piwa 45 gr, duża czysta 30 gr. Niespodzianki, za trafne odgadnięcie nagroda. zg 18 833

PORCELANĘ Serwisy stołowe — Szkło — Alpakę wyprawy wyjątkowo tania znajdziesz w „Ozdobie”, właśc. A. Łabędzki, Dąbrowskiego 12, nar. Mickiewicza. dg 3428

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2396, z 21206, d 1811 i t. d. = 1 słowo. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 12.

1 SPRZEDAŻE

Meble
kupisz z pierwszej ręki najtaniej. Rybaki 15. zg 23 923/4

Wózek
dziecięcy tania sprzedam. Wielkie Garbary 54, m. 20. zg 23 871/2

3 okna
nowe, pojedyncze 95x160 tania sprzedam Staszica 16, m. 10. zg 24 013

Dom
parterowy, nowoobudowany 5 pokoi z składem kolonialnym na dogodnych warunkach Nowak — Poznań-Debiec Brzozowa 9. zg 24 075/76

Meble najtaniej A. Baranowski
Poznań Podgórna 13. Pg 10 168-18.10

Rowery
pierwszorzędnych marek od zł 180 odpowiedzialnym finansowo również ratami — Rymkiewicz, Wielkie Garbary 9. dg 3 374

Zegar
„London” stojący do sprzedania oraz mikroskop doktorski, tania. Poczta 22 skłd antyków. zg 23 165

Losy
najszcześniejsze, tylko w kolekturze Keuziory Poznań. Sieroca 5/6, narożnik Nowej. zg 91 431

Wózek
używany, nowoczesny sprzedam tania. Łuczniński, Rynek Łazarzski I, dom tylny. zg 24 094

Pianino
czarne, nowe od 9-4 po południu. Fr. Ratajczaka 11a, 3 wejście, mieszkanie 69. zg 24 043

Salonik wiedeński
mahoniowy, wtriny bardzo tania. Dominikańska 3. Pg 10 50-19.33

Gabinet polerowany
orzec kaukaski, styl nowoczesny, wewnątrz mahoni wyjątkowo tania. Dominikańska 3. Pg 10 499-19.57

Gabinet męski
używany, debowy, dobre wykonanie, ładny model, okazynie Dominikańska 3. Pg 10 498-19.56

Salon antyczny bardzo piękny
dobrym stanie okazynie Dominikańska 3. Pg 10 497-19.55

Najtaniej Szkoło Najtaniej Porcelanę Najtaniej Prezenty
tylko w Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24. zg 24 068

1 000 móg
Rezydencja Wielkopolska jeden z najpiękniejszych majątków w Poznaniu. Wpłata 250 000 — Rozpłata 70 móg, wpłata 15 000 Jan Płoszyński, Mogilno Wola ności 6. zg 23 957

Kawiarnię
nowoczesna śródmieściu za 7 000 sprzedam Oferty Kurjer Poznański ng 6 833

Gospodarstwo
13 morgow, przy Poznaniu 7 000 sprzedam Dudek Wielkie Garbary 34. rg 6 822

Wóz
berliński okazynie, Szypulnicki, Chwałiszewo 34. rg 6 819

Płaszcz
kostjumy damskie gotowe z własnej pracowni tania Polecam mój pierwszorzędny oddział miarowy. Nowa 11, I. T. Jaworska Przyjmuje asygnaty Kredytu. zg 23 841

Franc. bilard
dobrym stanie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 23 794

Parcele
puszczykowo sprzedam tania. Ratajczaka 38 m. 2. zg 23 774

Indian
z przeplatka 700 złotych bardzo dobrym stanie. Spieszne zgłoszenia Dąbrowskiego 32 Rogowski. zg 23 464

Klatkę
dużą, pokojowa ciepłarnia do kwiatów do sprzedania. Obejrzą Wyspiańskiego 12 portiera. zg 23 862

Wózek
dziecięcy, głęboki, biały, Szwajcarska 15a, m. 6. zg 24 038

Warsztat
stolarski, Polna 28, Kaźmierski. zg 24 078

Piekarnię
pełnym biegu dużym mieszkaniem za 4 500 złotych sprzedam natychmiast, Piotrowski Szamarszewskiego 1. zg 24 068

Drogerje
Poznaniu sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zg 24 060

Rower
damski, korzystnie, Kraszewskiego 3, „Torero”. skłd. zg 24 063

Pianino
markowe sprzedam okazynie skłd papieru. Górna Włda 42. zg 23 309

Skłd
cukierków tania sprzedam. Adres Kurjer Poznański zg 23 830

Garnitur
kluby w skórze, fortepian krzyżowy Fiedera. Oferty Kurjer Poznański zg 23 831

Sprzedam
łóżko z mat., leżankę. Stary Rynek 58, m. 4. zg 23 835

Sprzedam
lakiernię oraz urządzenie pracowni. Adres wskaże Kurjer. Poznański zg 23 860

Piecyk gazowy
dwupłomienny Słowackiego 48, skłd. zg 23 855

Skłd
papieru z powodu choroby sprzedam tania. Adres Kurjer Poznański zg 23 861

Klubowe garnitury
tapczany, biurka, jadalne tania. Podgórna 6, magazyn mebli. zg 23 825

2 tapczany
nowoczesne okazynie sprzedam — Zakład tapicerski. Fredry 6 — narożnik. zg 23 857

Pies
Wilczyca ostra na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zg 23 878

Wózek
dziecięcy modny, biały na sprzedaż. Winary, Stanisława 29. zg 23 876

Wózek
dziecięcy sprzedam. Traucutta 29, m. 10. zg 23 875

160
móg dobrej ziemi, las, torfisko, budynki maszynowe, kompletny żywy martwy inwentarz sprzedam 45 000 — wpłaty 25 000. Oferty Kurjer Poznański zg 23 874

Motory
elektryczne generatory na prąd stały i zmienny sprzedam okazynie „Franpol”, Działyskich 3. zg 24 030

Parcele
Poznanu gotówka kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 893

Monety
stare polskie zbiór sprzedam amatorowi Oferty Kurjer Poznański zdg 23 931

Parcele
na sprzedaż Bukowska. Miasieczko od właściciela Rataja 59. zdg 23 897

Zosi
15 sprawisz radość pierścieniem od 10 zł zegarkiem — 15 zł obrączki ślubne złote para — 12 zł Chwilkowski św. Marcin 42. zdg 23 912

Wilka
przedam Szkołna 9 mieszkanie 3 zdg 23 906

Kuchnia
tanio. Koperska 10 a I. zdg 24 024

Fiat 505
zespółosobowy remontowany najtańsze sie do przewozu towarów zaraz tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 022

Sprzedam tanio
2 walizki Maedlera 91 x 49 x 30 x 7 x 49 x 23 cm prawie nowe. Mielkiewicza 20 mieszkanie 3 (od 10 do 5). zdg 23 947

Skład
kolonialny mieszkaniem dobrze zaprowadzony Marszałka Focha 29. mieszkanie 17. zdg 23 991

Wózek
dziecięcy Kon-Kon głęboki kolor niebieski korzystnie na sprzedaż. Jurkiewicz Mylna 26. zdg 23 952

Mereżkarke
korzystnie sprzedam. Wielka 12. mieszkanie 7. zdg 23 990

Maszynę
damską okrągłe czółenka. Szyperka 21. mieszkanie 9 zdg 23 988

Rower
wyscigowy dobrze utrzymany — Chwaliszewo 65. skład zdg 23 986

Lodówka
niezawodny skrzypce. Marcinkowskiego 3 b. m. 17. zdg 24 086

Skład
fryzjerski centrum tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański. zdg 24 108

Dom
nowy czynszowy przy Poznaniu korzystnie sprzedam 9 000 powodu wyjazdu Ratajczak Plac Sapieżyński 4 zdg 24 054

5 KUFNA

Lisa
srebrnego długiego okazjennie kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 759

Tygiel
drukarski kupie. Ed. Staniszewski Krotoszyn. dg 3429

Motocykl
od 500 do 850 cm z brzycepeką. bez Oferty Kurjer Poznański zdg 22 826

Zamiana
Nowe meble stylowe wprost z fabryki zamienie na 35 tysięcy nowych cegieł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 22 761

Srebro
złoto, porcelane kryształ dywany kupie. „Lamus”. Strzelecka 1. Pg 10 161-54-344

Kupię
heblarkę do podłóg z trzema wałkami. Oferty z opisem i ceną Maksymilian Tyrchan Poznań. ul. Przemysłowa 27. zdg 23 793

Rower
męski i damski kupie. Oferty z ceną Kurjer Poznański zdg 23 795

Krzesel
szesn mahoniowych kupie. Cena Kurjer Poznański zdg 23 823

Motocykl
dobrze utrzymany kupie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 816

Settera
angielskiego. brązowego kupie. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 23 839

Powózke
jednokonna i szory dobrze utrzymane kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 845

Kupię
kase rejestracyjną. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 880

Samochody
używane pod remont kupie. „Autopark”. Przemysłowa narożnik Wajka. zdg 23 936

Kupię
młyn kawy palenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 934

Psa
ostrego czubnego czystego foksa kupie zaraz. Zgłoszenia tel. 71-04 lub skrzynka pocztowa 51. zdg 24 102

Samochód
osobowy okazjennie kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 050

„Antyki“
Wielki wybór ceny konkurencyjne. Flaśnicki Wozna 9. Pg 9 737-54-385

Książki
pańkowe inne. — Antykwariat. Wozna 19. rg 6 826

Maszynę
Singera w dobrym stanie kupie za gotówkę. Oferty do Kurjera Poznański zdg 24 005

Silnik elektryczny
10-15 kw. 440 wolt prad stały. komplet z rozrusznikiem i szynami. kupie. Kazimierz Przybyła. Poznań św. Marcin 34. Pg 10 494-19-51

6 KAMIENICE

Kamienicę
komfortem przed Solaczem. dochód 4 140 cena 30 000. Tomczak. Wierzbicice 31. zdg 22 768

Kamienicę
trzydzięciową komfortową wolną od podatku i stempli sprzedam 80 000 wpłaty 55 000. dochód 9 300. Maciejewski. Dąbrowskiego 88. telefon 62-66. zdg 23 038

Kamienicę
dobrze utrzymaną z podwórzem i wjazdem kupie zaraz przy wplacie 200 tys. Wyczerpujące oferty Kurjer Poznański zdg 23 786

Dom
wille kupie w Poznaniu wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 072

Willa
w Puszczykowie 8 pokoi 2 kuchnie, garaż i ogród na sprzedaż 20 000 zł. Pocztowa 4. zdg 23 823

Gospodarstwo
30 morgowe 12 km od Poznania malowniczo nad jeziorem położone. Dom 5 pokojowy. sad. Siemiradzkiego 11. Gumowska. zdg 23 857

7 PIENIADZ

Pana, panią
do Rejonowej Hurtowni Tytoniowej (współpracą) z gotówką 10 000 zł przymie zaraz. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 23 536

Współniczkę
(nówka) cichej z kapitałem 2-3 000 zł pewny udział w przedsiębiorstwie handlowo-przemysłowym w pełnym biegu istniejącem od 13 lat w Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 035

Kto
pożyty 1-2 000 zł otrzyma bezpłatnie pokój z kuchnią procent i gwarancji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 096

10 000 — 20 000 złotych
poszukuję do wykupienia dobrze przedsiębiorstwa z rak niemieckich. Zabezpieczenie kapitału pierwszymi interesami pod każdym względem dobry. Oferty spieszne skierować pod zdg 23 961 do Kurjera Poznańskiego

15 000
pożyty na dochodową kamienicę Poznaniu poszukuję. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 24 020

Wspólnika
inteligentnego (2-5 000) do niewyższe korzystnego interesu. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 050

8 DO WYNAJĘCIA

4-5
pokoi pełny komfort garaż. okolica Park Wilsona Spokojna. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 100

6, 5, 4, 3 i 2
pokojowe mieszkaniwa wskaże — „Domus” plac Wolności 14 a — Informacje bezpłatne. zdg 23 392

Dwa
pokoje od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 788

Skład
ca. 16 m² oraz skład z 2 pokojami i kuchnią wprost od gospodarza do wynajęcia przy Górnej Wildzie 36. Wiadomość tel 37-55 zdg 23 775

5 pokojowe
komfort od lipca od gospodarza. Chelmońskiego 8 m. 8. zdg 23 740

Mieszkanie
3 pokojowe kuchnia wprost od gospodarza od zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 864

7 pokojowe
mieszkanie 1. VII 53. Ul. Działyńskich 3. miesz. 6 zdg 23 946

Mieszkanie
2 pokoje łaźienka. Gendera Górna Wilsa 119. skład zdg 23 951

Pokój
z kuchnią wynajmie gospodarz. Zgłoszenia Chwaliszewo 56. mieszkanie 20. zdg 23 934

Pokój
z kuchnią lub bez umeblowane od zaraz. Bzowa 9. telefon 7671 zdg 23 915

Dwupokojowe
słoneczne mieszkanie parkiet. czynsz miesięczny. Wilda. Rólna 50. Grzeszkowiak (kolo Cegielskiego). zdg 24 093

4
pokojowe komfort. willa Sołacz I. słoneczne lipca. Mazowiecka 62 zdg 24 091

9 SZUKA MIESZK.

Mieszkania
1 lub 2 pokojowe z kuchnią od gospodarza poszukuje młodzież, spokojne małżeństwo. Punktualny płatnik. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 23 052.

Mieszkania
2 pokojowe kuchnia łaźienka poszukuje młode małżeństwo — urzędnik (Jeżyce). Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 23 796

Mieszkania
3-4 pokojowe od gospodarza poszukuję. Oferty Kurjer Poznański rg 6 823

Mieszkania
3 pokojowe poszukuje od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 731

Kolejarz
szuka mieszkania pokoju kuchnia wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 817

Trzypokojowe
(obszernego dwupokojowego) od 1. 7. nauczyciel (emeryt małżeństwo). Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 23 982

4-5
pokojowe lepszego szuka pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 979

Poszukuje
4 pokojowego mieszkania z orzrodek. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 110

Mieszkania
3 pokojowe z łaźienką szuka bankowiec (bezdzienno) dzierżawa ewentl 1/2 roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 9 706

Trzypokojowe
kuchnia. łaźienka. komfort poszukuje w środku do II p. — dzierżawa do 80. — rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 995

Urzędnik
poszukuje mieszkania 1-2 pokoi z kuchnią rok zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 842

Mieszkań
różnej wielkości każdej dzielnicy dla poważnych refleksyjantów poszukuje „Domus” plac Wolności 14 a. telefon 58 17. zdg 23 393

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienie
3 pokojowe komfortowe Jeżyce na 2 pokojowe z wygodami. Oferty Kurjer Poznański zdg 20 688

Mieszkanie
dwupokojowe przy 27 Grudnia zamienie na trzypokojowe. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 730

11 POKOJE UMEBL.

Dwuosobowy
elektryczność. Rybaki 14 mieszkanie 21. zdg 23 525

Niekrepujący
frontowy utrzymaniem — Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 23 635

Pokój
panu 15. 5. Stusia 3 a. miesz. 7. zdg 23 506

Niekrepujący
Śapieżyński 3. — 5. zdg 23 785

Pokój
frontowy. Strzelecka 6 m. 10. zdg 23 787

Wozna
13 b. m. 6. pokój zdg 23 773

Niekrepujący
klatki schodowej zaraz. Półwiejska 9 b. m. 4. zdg 23 682

Słoneczny
Majewska. Zupańskiego 2. zdg 23 755

Pokoje
do wynajęcia. Pocztowa 4. zdg 23 824

Umeblowany
oddzielna kuchnia małżeństwu lub 2 panom. Wyspiańskiego 12/9. zdg 23 810

Działyńskich
9. m. 5. pokój słoneczny od 15. zdg 23 832

Dwuosobowy
jasny Niegolewskich 1. m. 11. zdg 23 834

Elegancki
z wszelkimi wygodami tanio najchętniej przyjeźdnemu. Adres Kurjer Poznański zdg 23 843

Elegancki
z wszelkimi wygodami tanio panu lub pani. Matejki 39. m. 8 zdg 23 844

Działyńskich
3. m. 4. jedno-dwuosobowy. zdg 23 856

Osobnem
wejściem lepszem panu utrzymaniem bez. Plac Nowomiejski 3. m. 8. zdg 23 884

Pokój
umeblowany. Mostowa 26. mieszkanie 45. IV wejście. zdg 23 882

Ładny
frontowy. Marcina 58 — 8. zdg 23 877

Pokój
zaraz solidnemu panu. Plac Nowomiejski 10 a. m. 0. zdg 23 865

Pokój
utrzymaniem dobra kuchnia. fortepian od 15. Wodna 11. m. 3. zdg 23 868

Duży
słoneczny pusty z utrzymaniem kuchni. M. Focha 78. m. 18. zdg 23 869

Umeblowany
pokój zaraz. Piekary 20/21. podwórze. mieszkanie 31. zdg 23 891

Niekrepujący
klatki schodowej. Kanatowa 17. zdg 23 948

Dwuosobowy
gruntowna renowacja. używanie kuchni. Zupańskiego 18. m. 8. zdg 23 921

Dwom
elektryczność. — Długa 4. front. mieszkanie 9. zdg 23 944

Chelmońskiego
9. mieszkanie 8. dwuosobowy utrzymaniem obiady. zdg 23 950

Wrocławska 5
mieszkanie 4. zdg 23 737

Pokój
zupelnie niekrepujący. elektryczność łaźienka. Stroma 6. m. 13. zdg 23 910

Inteligentnem
na stanowisku od 15. Plac Działowy 6. m. 8. zdg 23 909

Frontowy
elektryczność. Niegolewskich 2. I. lewo. zdg 23 907

Dwu-
jednoosobowy Aleje Marcinkowskiego 17a. 8. zdg 23 900

Pokój
Zydowska 29. m 7 zdg 23 978

Elegancki
św. Marcin 22 m. 7. zdg 24 031

Eleganckie
2 łączne. frontowe zaraz. Spokojna 21. mieszkanie 6. zdg 24 020

Frontowy
elektryczność parter. Św Wojciech 8 mieszkanie 3. zdg 24 026

Frontowy
klatki. Koperska 10 a. I. zdg 24 025

Balkonowy
do wynajęcia. Wierzbicice 53. 6. zdg 23 992

Próżny
panu. Półwiejska 5 mieszkanie 5. zdg 23 987

Umeblowany
próżny. Marcinkowskiego 3 b. m. 17. zdg 24 055

Komfortowy
Przełęcz 3. II p. dzwonić Topińska. zdg 24 112

Z klatki
2 lub 1 panu. Wodna 8. m. 11. zdg 24 106

Dwuosobowy
jednoosobowy. Słowackiego 39. — 9. zdg 24 104

Balkonowy
słoneczny elektryczność solidnemu panu. Wielkie Garbary 46. mieszkanie 9 zdg 24 100

Pokój
klatki schodowej Piekary 10. 3. zdg 24 099

Frontowy
Wielka 11. miesz. 6. zdg 24 048

Pokój
Kwiatowa 7. miesz. 8. zdg 24 049

2
względnie 3 pokoje kuchnia umeblowane wygodny i samotnej. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 24 046

Małżeństwu
umeblowany. piecyk gotowaniem. Wolnica 6. miesz. 5. zdg 24 045

Pokój
panience. Gwarna 8 — 12. zdg 24 044

Tanio
Spokojna 27. m. 3. zdg 24 040

Elegancki
duży. Pocztowa 21. m. 4. zdg 24 036

Romana
Szymbarskiego 3. m. 9. rg 6 831

Nowa
11 a. mieszkanie 16 słoneczny. frontowy. bez posciegi utrzymaniem. 60. — miesięcznie. rg 6 825

Grunwaldzka
33. m. 8. Słoneczny wygodami inteligencji. telefon. zdg 23 971

Dwuosobowy
panu — pani. Karczewska. Garncarska 3. m. 5. zdg 23 970

Komfortowy
inteligentowi. Ratajczaka 26. m. 7 zdg 23 999

Pokój
umeblowany Działyńskich 1. wysoki parter. zdg 23 998

Niekrepujący
elektryczność. Garncarska 3 — m. 14. zdg 23 997

Dwa
umeblowane kuchnia łaźienka — (podwórze) wyplacalnym wskaże Kurjer Poznański zdg 24 037

Słoneczny
elektrycznością 40. Skarbowska 4. mieszkanie 14. zdg 24 010

Słoneczny
umeblowany. Św. Marcin 55. mieszkanie 6. zdg 24 017

Pokój
frontowy zaraz. Grobla 29 a. mieszkanie 3. zdg 24 015

Pokój
umeblowany 1 lub 2 osoby zaraz. Św. Wojciech 7. m. 3. zdg 24 014

Pokój
frontowy słoneczny utrzymaniem bez. zaraz. Skarbowska 11. mieszkanie 4. zdg 24 061

Pokój
wynajmie. Poznańska 18. mieszkanie 12. zdg 24 061

Dobrze
umeblowany pokój. Prusa 21. III. zdg 24 062

12 SZUKA POKOJU
Mały
za 20-25. śródmieście zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 23 784

Poszukuje
pokoju umeblowanego. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 848

Solidnie
umeblowanego jasnego pokoju z obsługą. okolica Jasnej. Mickiewicza. parter. pietro poszukuje od 16 maja. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 938

Klatki schodowej
śródmieście poszukuje zaraz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 23 975

Pokoju
zupelnie niekrepującego. centrum do 35. Oferty Kurjer Poznański. zdg 24 109

Urzędniczka
fortepianem utrzymaniem łaźienki. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 070

13 LOKALE

Poszukuje
parterowej ubikacji dla rzeźbiarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 797

Jasne
ubikacje parterowe obszerne czyste. Matejki 5. Wskaże mieszkanie 14. zdg 23 760

Sklep
do wynajęcia dwie ubikacje odpowiednie skład nabiału. Wiadomość u stróża Młodska 4. zdg 23 863

Na biura
osobnem wejściem. Św. Mielzyńskiego 28. I. lewo zdg 23 883

Ubikacja
nadaje sie na składnicę lub pracownię przy Rynku Wildcekim. Gospodarz Przemysłowa 1. zdg 24 021

Poszukuje
składu z mieszkaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 087

Lokale
restauracyjne narożnik głównej. ruchliwej ulicy. Poznania. nadaje sie również na inne przedsiębiorstwa wynajmie zaraz. gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 095

Ubikacje
na cichy warsztat odstawię. Krzyszewskiego 11 — 6. zdg 24 064

14 DZIERŻAWY

Piekarnia
dobrze zaprowadzona duże pow. miasto. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 092

Zadzierzawie
ozrodek ewentl. pokojem. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 954

Młyn
wodnego dobrej okolicy poszukuje celem dzierżawy

Skrzypek
pierwszorzędny z repertuarem potrzebny do trój Złogzenia z fotografją pod adres: Kabatt - Naklo n W Nowy Swiat 10, zdg 23 851

Suzafonista
kontrabasista - wirtuoz wolny zaraz Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 798

26 ROZRYWKA

Kino Wilsona, Lazarc
Wzruszający dramat Jego Malenka Janet Gaynor. zdg 23 948

27 SZUKA PRACY
Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Française
cherche place d'institutrice - Offres Kurjer Pozn. zdg 22 749

Pielęgniarka
z praktyką do niemowlecia przyjmie posade od czerwca. Biełkowska Grzymisław poczta Srem zdg 23 811

Buchalter
wolny bilansista technik przemyslu rolnego; specjalność górzelnictwo krochmalnictwo syropiarniwo płatkarniwo i przemysli drzewny poszukuje pracy od 1 lipca 1933 r. Złogzenia poczta Radomsko sk. p 23 dla Buchaltera S S zdg 23 307

Panienska
inteligentnych rodziców z Szkoła Handlowa robotkami szuka posady obojetnej branzji. Oferty Kurejr Poznański zdg 23 547

Byly właścicieli zakładu krawieckiego
szuka posady krojeckiego także konfekcji. Król nowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 484

Wzorosy
praktykant gospodarczy zmienił posade pisarza ewentl. młodszego przednika pod dyspozycję. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 531

Posługaczka
poszukuje posady z praniem. Wietzorek Gasiorowskich 5 a. zdg 23 594

Ksiązkowy - bilansista
poszukuje posady dorywczej zaliczania tanio księzkowosc i sprawy podatkowe. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 770

Stenotypistka
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 827

Służąca
umiejąca gotować zwykłe potrawy własna poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 23 812

Szofer mechanik kowal
z praktyką poszukuje zaraz posady Łaskawe zgłoszenia uprasza Stefan Grzełka Jurkowo p. Krzywin. pow Kościan. zdg 23 959

Panienska
z praktyką biurowa wykształceniem gimnazjalnym szuka jakiegokolwiek pracy Oferty Kurjer Poznański zdg 24 069

Bufetowa
sierota mająca obeluge gości w cukierni i restauracji szuka posady. wymagania skromne. Miejscowosc obojetna. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 011

Elew gospodarczy
(pisarz) lat 19 z wykształceniem gimnazjalnym ukończona Szkoła Rolnicza; 2 letnia praktyka znający księzkowosc poszukuje zaraz posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 24 001

Gospodynin - kucharka
samodzielną która pracowała w dużych domach szuka posady 15. 5. ewentl zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 018

Służąca
dobrem gotowaniem poszukuje posady do wszelkiej pracy domowej od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 016

Gospodynin - kucharka
w średnim wieku przyjmie posade od zaraz. Złogzenia Kurjer Poznański zdg 23 814

Poszukuje
posługi okolica Lazarc. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 028

Służąca
poszukuje posady do wezystkiego Oferty Kurjer Pozn zdg 23 973

Gospodynin
szuka posady za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 926

Pokojowa
poszukuje posady na letnisko lub w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 920

Uczciwa
wiejska służąca z gotowaniem poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 940

Poszukuje
poslugi zaraz do wezystkiego - Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 986

Dziewczyzna
potrzebna zaraz. Sew. Mielżyńskiego 5 Urbaniak zdg 23 987

Panna
lat 22. przyjmie posade do wezystkiego zaraz lub 15. leżysz domy za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 107

Emeryt
kolejowy poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w charakterze magazyniera wożnego inkasenta z wyjazdem. Może dać gwarancje. Wymagania skromne. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 23 480

Młody
człowiek poszukuje posady gofca lub do posyłek za bardzo skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 23 753

23 WOLNE MIEJSCA

Ekspedjentka
z branzji rzeźnickiej potrzebna od 15. 5. Piuso Buśko Piekary 22/23 zdg 23 610

Uczennica
do składu rzeźnickiego potrzebna. Chwaliszewo 9. zdg 23 818

Posługaczka
czysta z praniem potrzebna zaraz. Nowomiejski 5 a. m. 9. zdg 24 041

Inteligentna
panne do dzieci (w wieku do lat 6) znająca się na szyciu poszukuje się na wieś. - Złogzenia wraz z fotografją odpisem świadectw oraz z podaniem preferencji proszę skierować do „Par” Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 19. 53. Pz 10 495-19. 53

Ekspedjent (ka)
do składu konfekcji blawatów w Chodzieży zaraz potrzebny Jezyk polski. niemiecki. prowadzenie ksiąg požadane. Złogzenia tylko pierwszorzędnych sił z odpisami świadectw fotografją požadana pensja przy wolnym utrzymaniu Kurjer Poznański rg 6 817

Uczennica
do krawieczyny na 1 rok może się złożyć. Wielkie Garbary 33. mieszkanie 7. rg 6 818

Potrzebna
samodzielną pomocnicą na suknie płaszczu i inteligentną uczennicą a rocza bezpłatna naukę z krojem Złogzenia Skryta 9 m. 7. zdg 23 966

Fryzjer
stały. Dabrowskiego 76. zdg 24 000

Kuchmistrz
pierwszorzędny. młody kawaler - potrzebny zaraz Mielżyńskiego 3. front. Serwo zdg 23 996

Potrzebni
sprzedawcy do kiosków na stacjach kolejowych. Wynagrodzenie prowizyjne. Potrzebna kaucja gotówkowa. Pierwszeństwo inwalidzi emeryci oficerowie rezerwy i inni uprzywilejowani - Oferty referencje składać Kurjer Poznański zdg 23 994

Cukiernik
z gotówką potrzebny zaraz do cukierni celem wypikania ciast na własny rachunek i wyrobu karmelków. Kościelna 16. rano 8-9. zdg 24 079

Dobra
krawcowa zaraz do domu. Żydowska 7 I pietro. zdg 24 060

Posługaczka
na przedpołudnie z praniem potrzebna. Grodziska 21 mieszkanie 4. zdg 24 058

Fryzjerka
zaraz. G. Wilda 80. zdg 23 833

Poszukuje
wspólnika lub współniczki do restauracji. jadalni kaucja 500 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 836

Student
do 10 letniego chlopca i prowadzenia księzkowosci maj potrzebny zaraz. Oferty Górki-Dabskie - poczta Królikowo Nowe. zdg 23 846

Panna
biegła podonszeniu oczek. wykończeniu potoczach potrzebna. Szkolna 9 m. 9. zdg 23 890

Służąca
przychodnia bez gotowania z praniem. Stary Rynek 85. m. 6. zdg 23 873

Krawcowa
dobra natychmiast potrzebna. Wyspiańskiego 9 m. 10. zdg 23 894

Pomocnik
krawiecki potrzebny Górny - Kreta 5. zdg 23 802

Krawcowa
potrzebna zaraz. Hupka ul. Działyskich 8. m. 20. zdg 23 911

Uczennica
fryzjerska potrzebna Oferty Kurjer Poznański zdg 23 925

Dziewczyznę
z gotowaniem praniem. zdrowa. młodsza. do jednej osoby poszukuje zaraz. Fotografją požadana. Doktor. Wolzyn Poznańska 9. zdg 23 632

Fryzjerka
potrzebna Lück. Pótwiejska 18. zdg 23 945

Panienska
do 8-letniej dziewczynki potrzebna. Adres poda Kurjer Pom. zdg 24 082

Gospodynin
zupełnie samodzielna bezwzględnie uczciwa z bardzo dołym roztowaniem do wszelkiej pracy domowej potrzebna do samotnej osoby - adwokata - na prowincji za dołym wynagrodzeniem. Złogzenia z odpisami świadectw do Kurjera Pozn. dz 3 447

Służąca
dobremi świadectwami samodzielna. dołym gotowaniem wezystkiego zaraz lub 15. Górn Wilda 69. skład cygar. zdg 23 833

Służąca
młodsza przyjmie Pilińska. Lódowa 1. Lazarc. zdg 23 968

Marszantka
samodzielną do składu kapeluszy może się złożyć. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 914

Fryzjerka
działa na stałe Górn Wilda 61 zdg 23 913

Panna
do reki do krawca i do krawcowej. Złogzenia Marszałka Pocha 63. m. 8. zdg 23 905

Służąca
młodsza. dobre gotowanie. pierwszorzędne świadectwa potrzebne od 15. Informacje Trzeciego Maja 7. m. 13. zdg 23 904

Obuwnik
potrzebny zaraz. Pracownia obuwia. Osrodowa 4. zdg 23 903

Uczennica
fryzjerska potrzebna zaraz - Mocek św. Marcin 2. zdg 23 901

Panienska
do krawieczyny zaraz. Walliska Kreta 5. m. 10. zdg 23 988

Uczeń
z ukończoną Miejska Szkoła Handlowa - Kurs 2 letni - do pierwszorzędnego składu delikatowców może się złożyć. Złogzenia Kurjer Poznański zdg 23 981

Krawcowe
specjalistki do sukien miarowych potrzebne. Posada stała. Firma „Mira” Pocha 36. zdg 24 034

Panienska
do szycia zaraz potrzebna. Aleje Marcinkowskiego 11. m. 13. zdg 23 941

Panię
do dołym zaprowadzonego przedsiębiorstwa (współpraca) 2-3 000 zł. przyjme. Złogzenia Kurjer Poznański porty 908

Fryzjer
starszy potrzebny Wrocławska 40. zdg 23 916

Czeladnik
krawiecki młodszy potrzebny - Tomaszewski Wodna 28. - 24 007

Ekspedjentka
branzji rzeźnickiej. biegła potrzebna Zupańskiego 7. zdg 24 058

Uczeń
potrzebny. Kawiarnia Esplanada w Poznaniu. zdg 23 808

Duży dwór
poszukuje gospodynin wykwalifikowanym oraz lepszej pokojowej. Złogzenia podaniem wieku. świadectw warunków oddam. świadectw tylko z dworów do Kurjera Poznańskiego zdg 24 042

Poszukuje
domokrażnych - do sprzedazy ekstraktu na piwo zarobek dzienny 6-20 zł. Fabryka Karameln. Krotoszyn Zamkowy Folwark. dz 3438

„Haftoplis” St. Rynek 10
plisowanie. dekatyzowanie tanio. Pz 10 227-19. 12

Nasz znany
plakatomy
Rozkład Jazdy Kolejowej
na sezon latowy 1933
(obowiązujący od 15 maja rb.)

zawierający spis wezystkich pociągów odchodzących i przychodzących do Poznania. tak mile przyjmowany od szeregu lat przez hotele, restauracje, kawiarnie, cukiernie, zakłady fryzjerskie oraz wezystkiego rodzaju biura i składy w Poznaniu, ukazuje się w nowym wydaniu, wykonany pięknym, czytelnym drukiem trójbarwnym.

Oddawać go będziemy za zwrotom kosztów własnych w wysokości **20 groszy za egzemplarz**

w administracji naszej przy św. Marcynie 70 od soboty, 13 maja r. b., godz. 8 rano.

Administracja „Kurjera Poznańskiego”

Francise
cherche place d'institutrice - Offres Kurjer Pozn. zdg 22 749

Panienska
inteligentnych rodziców z Szkoła Handlowa robotkami szuka posady obojetnej branzji. Oferty Kurejr Poznański zdg 23 547

Byly właścicieli zakładu krawieckiego
szuka posady krojeckiego także konfekcji. Król nowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 484

Wzorosy
praktykant gospodarczy zmienił posade pisarza ewentl. młodszego przednika pod dyspozycję. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 531

Posługaczka
poszukuje posady z praniem. Wietzorek Gasiorowskich 5 a. zdg 23 594

Ksiązkowy - bilansista
poszukuje posady dorywczej zaliczania tanio księzkowosc i sprawy podatkowe. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 770

Stenotypistka
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 827

Służąca
umiejąca gotować zwykłe potrawy własna poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdg 23 812

Szofer mechanik kowal
z praktyką poszukuje zaraz posady Łaskawe zgłoszenia uprasza Stefan Grzełka Jurkowo p. Krzywin. pow Kościan. zdg 23 959

Panienska
z praktyką biurowa wykształceniem gimnazjalnym szuka jakiegokolwiek pracy Oferty Kurjer Poznański zdg 24 069

TEATRY

Teatr Polski: Dziś „I co z tą kim robić” i dni następne.

Teatr Wielki (Opera): Dziś Teatr nieczynny.

Teatr Nowy: Dziś „Fräulein Doktor”.
Piątek, 12. 5. „Fräulein Doktor”.

Komedja Muzyczna: Dziś — „Ludzie na sprzedaż” występ Nory Ney i E. Boda po cenach zniżonych.

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Syn Dzungli”
Aurora: „Pat i Patachon, chlopzy do rzeczy”.
Colosseum: „Pat i Patachon jako strzelcy”.
Corso: „Czarny władca” oraz „Auto pancerne”.
Metropolis: „Wyspa zatraconych dusz”.
Muza: „Bohater krwawej areny”.
Odeon: „Marokko”.
Orzeł: Zdradliwe strzały „Lunatyk”.
Renaissance: „Krwawy Most” i „Ken Maynard”.
Roxy: „Harold Lloyd”.
Sfinks: „Kult ciała”.
Słonce: „Jego Ekscelencja Subjekt”.
Wilsona: „Jego malenka”.

Poslugi
poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 012

Uczeń
krawiecki 1/2 roku nauki damskie krawiectwo, zamieni na meskie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 077

Osoba
pracownica uczciwa, samodzielna z wykwalifikowanym gotowaniem poszukuje posady w mieście lub na wsi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 073

Dziewczyzna
zdrowa uczciwa przyjmie posade zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 815

Panna
lat 47. poszukuje posady z gotowaniem do wezystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 819

Freblankę
lat 23. dobra uczciwa z coskolwiek szyciem poleciam sumiennie. Złogzenia Kurjer Poznański zdg 23 820

Kucharka
gospodynin starsza cumienna, uczciwa, z dołym gotowaniem i zaprawianiem szuka posady na wsi lub w mieście. Dobre polecenia. Pradzyńskiego 57. mieszkanie 5. Pietrzak. zdg 23 821

Poszukuje
poslugi z praniem lub bez. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 847

Dziewczyzna
z dołymi świadectwami szuka posady z gotowaniem do wezystkich prac domowych do lepszego domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 854

Gospodynin kucharka
restauracyjna, samodzielna uczciwa, pracownica długoletnie świadectwa szuka posady od 15 lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 859

Księgowy
bilansista szuka pracy stałej lub przejściowej prowadzi bilanse zaliczenia male wynagrodzenie. Oferty Kurjer Poznański rg 6 789

Dziewczyzna
samodzielną gotowaniem do wezystkiego. poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 24 064

Absolwent
miejskiej szkoły handlowej syn uczciwych rodziców z prowincji poszukuje posady w biurze lub w jakimkolwiek przedsiębiorstwie. Łaskawe oferty uprasza Agencja Kuriera Pozn. Sieraków n/W. ng 9 711

Kucharka
uczciwa dołym poleciona szuka posady do wezystkiego od 15. lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 028

Panienska
kochająca dzieci prosi o posade do dziecka i lekkich prac domowych od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 879

Starsza
szuka posady gotowaniem ewentl. wioska. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 964

Młodsza
dziewczyzna poszukuje posady do wezystkiego z coskolwiek gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 23 919

Szofer - ogrodnik
z długoletnią praktyką poleceniem, zna reperacje samochodow szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 803/4

Uczciwa
sumienna dziewczyna poszukuje posady najchetniej do państwa samotnych - Oferty Kurjer Poznański zdg 23 918

Posługaczka
szuka poslugi na cały dzien od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 908

Biuralistka
znająca księzkowosc i pisanie na maszynie z dołymi świadectwami poszukuje posady. Złogzenia Kurjer Poznański zdg 23 899

Dziewczyzna
do dzieci i wezystkich prac domowych przyjmie posade zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 976

Bufetowa
działa inteligentna poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 24 032

Szofer
7 letnia praktyka włada jezykiem niemieckim i francuskim poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. ne 9 708

Administracji
wzrost jako pierwszy radca szuka kawaler. 25 letnia praktyka. Wielostronne doświadczenia fachowe jezyk polski i niemiecki. Kaucja. Oferty pod 5277 do Biura Ogł. Kosmos. Zwierzyniecka 6. ng 9 707

Chlopiec
zamilowaniem do rzeźnictwa szuka nuki. Złogzenia Krauthofera 20 a. m. 10. zdg 24 000

Praczką
sumienna czysto pierze dołymi poleceniami szuka prania najchetniej na Lazarcu. Plaskowska. Wypsiańskiego 35. pokój 15. zdg 24 047

Poszukuje
poslugi na przedpołudnie z dołymi poleceniami. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 965

Praczką
umiejąca dobrze prac i pracować poszukuje posady najchetniej na majatek od 15. 5. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 930

Dziewczyzna
poleciona skromna, zaufana, samodzielnie gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 23 609

Młynarz
sumienny i dzielny fachowiec. — oboznany z motorem Hille'zo potrzebny zaraz. Młyn motorowy. Oborniki. dg 3439

Magister farmacji
bez praktyki z gruntowna znajomością jezykan niemieckiego zaraz potrzebny. Oferty z życiorysem referencjami fotografją oraz podaniem wymaganego wynagrodzenia składać pod adresem Apteka pod „Lwem”. Grudziadz. ul. Pańska 19. dg 3 440

Apteka
w Poznaniu poszukuje dołymi poleceniem biegłego magistra (ki) znajomością jezyka niemieckiego na stała posade. Dołaczyc referencje podac pretensje Kurjer Poznański zdg 23 831

Gospośia
samodzielną bez dyspozycji kuchnia warszawska do samotnej osoby Złogzenia sobota od 15 do 16 Spokojna 10. II p. na lewo. zdg 23 799

Przychodnie
dziewcze zdrowa uczciwa do dziecka 3 letniego. prac domowych potrzebne Adres Kurjer Poznański zdg 23 800

Chlopiec
do posyłek do lat 15 może się zglosić. Droga Debińska 10. zdg 23 792

Pokój
za poslugę 3 godzinna. Niegolewskich 5. m. 2. zdg 23 789

Wojażer
zdolny sprzedawca. sumienny. — pracownicy otrzyma stała posade podróżującego na prowincje Wejman. Kościelna 17. zdg 23 778

Szofer
inkasent — ekspedjent kaucja. — Złogzenia świadectwami „Chaboso” Jackowskiego 49 od 2-4 zdg 23 779

Krawcowa
w dom potrzebna. Złogzenia Aleje Marcinkowskiego 28. m. 9. zdg 23 782

Przyjmę
pomocnicze krawiecka Adres Kurjer Poznański zdg 23 783

Która
z parą inteligentnych znajduje się w ciężkim położeniu materialnem nie mając pracy może się do nas zglosić celem uzyskania stałego zajęcia jako też zapewnienia sobie świetnej przyszłości. Złogzenia tylko w piątek od 10-13 - Kantaka 7. m. 7. Dzwonek n. lewo. zdg 23 714

Krawcowa
w dom potrzebna zaraz Drużbackiej 7. mieszka 6 (narożnik Spokojnej). zdg 23 829

Chlopiec
do posyłek potrzebny. Droga Debińska 10. zdg 23 807



Do czego mógł służyć puklerz w starodawnej Grecji. (London Opinion). S. F.

Przedpłata na miesiąc maj 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagania się niedostarczonego numeru lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej 100 gr., na stronie drugiej 120 gr., przed wiadomościami potencjami 200 gr., od 1-lamowego 100 gr., do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nagłych wypadkach do godz. 22, do wydania wieczornego „drobne” do godz. 12, większe dużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówekowych): słowo nagłówekowe (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalna codzienna część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefon do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072, filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.